

Przyrzeczek

Do Dziejów ~~na~~ ~~Korallen~~ ~~at~~ ~~do VIII.~~
~~nie~~ halekili na Stauran lucii -
Ta at Ja honia XVI. nie.

I. Zehnigie cię Rusi z Polskaj i Litwoj.

W rozprawie o obrzędach Stowiańskim / Pamię-
tnik I. o. Dziejach pismieniciarstwie i prawo-
dawstwie Stowian, 4w. 206.) przyobiecałem skre-
ślić historyę unij wschodniej cerkwi z ko-
ściołem rzymsko-katolickim ~~na~~ Karpata-
mi i na Rusi. Wywizujote cię z danego sto-
na wygłania, teraz Dzięje narnezo wypadku
tego, ograniczajote cię na samej syłko Ru-
si, będącej niegdyś pod panowaniem Li-
twy i Polski. A ponieważ że w całym
rozprawie związku z historyą Korallen, po-
wiem i o niej podług zwrotu mało albo
wcale dozwolić nie znanych. Oby przez się mylnie
aż po Dzię Dzię wygłania, dozwolę
wyświeceniu prawdy i dżęta z nas podwar-
stwa z błędnego pojęcia Dziejów nieustrasze
cięż na ruskim i polskim narodzie.

Odkąd Rzym z panowania nad światem wy-
szły i z bogactw które zewsząd nagromadził
stąpił rozkład przez barbarzyńskie ludy, wtedy

Germanowie, główni wielkich tych wypadków
i sprawy, obrócili całą swą uwagę na
wschód w polityczno-religijnym względzie.
Ujęci chwytając, bożę pragnęli przynieść do
jedności z ludem rzymsko-katolickim
Europę i Azję, a mierzając w jedno du-
chowne i świeckie sprawy, z władzą tegoż
ludobu swoje nad światem rozciągnać pa-
nowanie. Wschodnie cesarstwo i ród rzymskie
ludy ślady ich najpród względem tego celem.
Przywiodłszy pod władzę Papieża racho-
dnich Słowian, zaczęli ich wydzierać wscho-
dnich spraw, dla nich chrześcijaństwo prowa-
dzili wojny, i do prowadzenia salubrze wo-
jen na Pomorze i w Pruszech zaczęli
Czechów, Morawian, Polaków. Ochrzczając
resztki niechrześcijańskich Litwinów i
baptystów Słowian, ucitowali przez
chrześcijan, ich ludność ale lepiej od
ruskiego urządzoną, przynieść pod znak
chrześcijaństwa, i władzę Rzymu resztę
Litwy, gdyż tym czasem Rusi i inni
drogą lub siłą przyniesionych być
miała, i bytaby przyniesionych gdyby
nie persona chrześcijaństwa ludu opór.

Kiedy Cesarze niemieccy ponad Dunaju brzo-
giem szli lub Jarogrodowi, wtedy Skandy-
nawowie chcieli dojść tamże murami dnie-

snadzi

Pru. Po /nie potnoe ani lu wchodowi po-
 tożone, Stowarskie kraje mieli oni pierw-
 nie na celu, gdyż inaczej równieby im łatwo
 było dojść po Wiśle lu Krahowowi, iak po
 Dnieprze do Kijowa. W rzeczy samej
 zatrzymywali się oni w zachodzie, czyniąc
 wyściski nad Półcią i Dniepr, osiadając
 w Padochu, Nowogradzie i Kijowie: lecz
 wiadomo jest z dziejów, że oni lu boga-
 temu Carogrodowi dożyli zawsze. Tam przest oł bajeczny kraj (Nepkor wyd. Słecera II. str. 100)
~~Sam dożył~~ ~~Sam dożył~~ i Aholu ~~gdy się nie~~ ~~nie po-~~
~~szło w Kijowie~~, tam Oleg i Igor spie-
 szyli, tam się wybierali i wstrzymali.
 wielkiego posłuchu Waregowie. Zyczenia
 ich spełnione rozdaty pniechów, bo się iak
 pobradali z Carogrodem, byli sprawcami utraci-
 Bremar się lu greckiej cerkwi, a urządzili
 na Rusi sprężysto, monarchiczne rządy,
 i obywatelom iustych Stowian pniejem iudejsze
 ludy wojennej wojawy zagrawszy stawy,
 zrozdziki do że w następnym czasie umieli
 się dzielnie Rusini zwrócić orężem z Po-
 lshaz i Litwaz.

f. d. k. n. 100

Za sprawoz, bitnych Lachów, iak się wyry
 pnieśdriat, tożryli się Polanie w iedno wiel-
 kie państwo. Zająwszy Chrobotów zbliżali
 się oni lu Kijowowi gdzie także Polanie mie-
 szkali, i iak samych tak i tych byłoby za-
 garnęli nieochybnie, i już teraz w ieden

ze sobą przywieść zająz, gdyżby nie wa-
regowie, którzy także same mające cele
nie tylko nie dali im zbliżyć się
Kijowowi, ale nad to części zdobytych ry-
bark im Chrobacz. Wtedy to po raz
pierwszy starli się orządem Rusini z
Polakami, i ryli jak ich nazywali La-
chami. Lecz dawne wielkopolskich i nad-
wistańskich Polaków z kijowskimi wzię-
zli, ludzie nowe stosunki z nimi ~~zwa-~~
~~zawarte~~ przez mądrzeństwo cnotli Bolesła-
wa Chrobrego z synem wielkiego Włodri-
mira sprawiły, że Rusi znnowo bratać
się z Polakami zaczęli, i że przez nich
zachod, aczkolwiek małe przecież pewne
miał tu swe wpływy, których i teraz
pod Tatarami chciata, ale na prośbę
nieć na swoje korzyści.

Od Bolesławowi, Chrobrego i smiałego, ludzkiego
od Karimira sprawiedliwego i dobrego brata
tego młodego Rusi, w niezręczliwszym
jak ludzkości powstaje doleg, w XIII. wieku.
Wtedy to od wschodu Tatarowie, od połowy
Litwini najazdów ich zaczęli. Ci niegdys
od Lachów a następnie od Niemców
uciskani pomysłali się ponad białym
morzem ku północno-wschodnim krajom, gdzie
zestankowali się z Rusinami waraskim
zostali wzniesieni orządem. Ich Kuningasy
bawili tu w pewnej zawiści u Rusi,

zapuszczali swe zagony na zachód, mierzając
 się na dawnych swych wrogach, Polach
 i Niemcach. Krzyżacy wstrzymali je na chwile.
 Wtedy Litwini lwowi rozdawili braci swoich
 Prusaków z ciałem gwałtownością rzucając ich
 na Rusz drogią, od Tatarów. Wrazpomo-
 cnie ruskie, to jest miasta z obywatelami,
 idąc śladem swoich przodków wzywając do
 lub obronie swej Litwinów iah do nieprzy-
 z Wawragami czynili, stawiając ich na ciele
 swych wrogiów, i tym sposobem okupują
 sobie polno. Lecz po rozwijowaniu Prus,
 zbiera się krzyżactwo lub Litwie, i stawia
 ich w seyre samej co i Rusi potrzeba, to
 jest wydzierżawia lub zachodni reze, i pro-
 sio go o pomoc przeciwko Batwackiewiczom
 i chrześcijańskim Dzikom. Ale nie dała sama
 co za Karola W. i jego następców była
 tu juża wrewy. Wtedy Cesarze zachodni
 wspierali uścisłowanie łowców majora na-
 dzieję, przynależenia wschodu pod swoje wła-
 dę. Gdy potęga ich przez wpływ duch-
 wnych i świeckich panów osłabła, i nie było
 widoku podbięcia słowiańskich ludów, zastąpiła
 gdy se cesarskie ^{przez} obrzedek rzymsko-katolicki
~~przez~~ cesarskie ^{przez} wzrost ich własnych
 usamowolnity się z pod wpływem cesarstwa,
 cesarskie wyznają grecki obrzedek wyższe

niż Niemcy nie miały mieć prawo do
resztek byzantijskich bogactw, co się o Ser-
bach szczególnie rozumie: wtedy Papież
właściwym swoim przedstawicielom, nie
mógł ich tylko nadziwić, lecz i, choć-
wiek pod jego udawaniem, obronę. W
sprawie Rusi, która, do jedności z ho-
rusem rzymsko-katolickim zachęcał,
wysłał posłańców do Tatarów: w spra-
wie Litwy, która chrześcijaństwo przyjęła i
horonę otrzymała łutewską, upominania
dawał Krzyżakom, ale bez skutku. Tru-
ciła więc Litwa horonę z głową, wyde-
łata się chrześcijaństwa, i zaniechaną na chrześ-
cijański dawnej chwyciwszy się na nowo,
leżąc co niegdyś Wawegowie próbowała swo-
jaka dla własnej obrony. Głównym zadaniem
sprawiać chrześcijaństwa wschodniemu, po-
zwalać synom i wnukom przyjmować chrześ-
cijaństwo, podług leżąc obrzędów, zent ich z wa-
słami księżmi i zapewniat przez
to posiadanie ziem ruskich, a przez fen-
dalność, na wzór zachodniej Europy za-
prowadzaną, pomiędzy Rusinami, chciał
wzmocnić wojenne ich siły i sprężystość,
uczynić monarchię, wódz. że sam chrześ-
cijaństwo podług greckiej cerkwi obrzędów nie
przyjął, powodem była polityka. Z jednej
strony Techłata dumne serce chciał sławienia

się w szeregu zachodnich monarchów przez
przyjęcie korony z zachodu, która bez skutku
w rzymskich przyjętego koronie dana być
nie mogła: z drugiej strony uwodził ich, pa-
rzywszy polityką, że gdy rzymsko - katoli-
ckiego księcia wymanewrować z ręką, roz-
broi Krzyżaków głównych swych wrogów.
Tym księciem pośrednim za przykryciem wiel-
kiego swego poprośnika Mendoga, zgłosił
się w roku 1323. do Jana XII. Papieża,
że szczerą swą chęcią przyjęcia chre-
ścijaństwa byle Krzyżaków powściągnąć.
Ale i te ułudy na niczem spędziły. W
tem wkradł go r. 1325. do sojuszu przeciwko
wspólnemu wrogowi, Litwaczom, ukro-
wany r. 1319. na Kiole polskiego władcy-
stwa Łukiecha, co, ludność zwrócić jakie
Maruowce miało od dawnych czasów z Li-
twą, ukrośowało Karimirovi w drodze
do Rusi Czerwonej.

Maruowce wprowadzili do Polski Krzyża-
ków zastępcy na miejsce, nie mając litwy,
która za to, wojował Niemcom dopięka-
ta mu do rzywego. Wyraźnie częścią krajów
majątek z sobą obadwa narody, zaczęły po-
znawać się bliżej: przez małżeństwa
wchodziło we stosunki wzajemne. To było po-
wodem że książęta maruowcy brali śluby
z krajów i Litwinów, to jest z Rusi. Lu-
barte Drugi syn Olgierda wielkiego Księcia
Litewskiego ożenił się z Ducha, córką Księ-

cia włodzimierskiego, razem wotyn z pu-
naterzyskami - dostat się Lisie 1319. r.
Przeciwie Troyden maronickie księżę na
Sohaczewie, wislichań i cichanowie za-
shbit sobie Maryas, wnie, dwa Danilo-
wicz Kieja halińskiego. Miał z niego trzech
synów: Siemowida hłowy w oym r.
1341. umartym obiat rządy i umarł r.
1381. Karimira hłowy narodził się był
Księżęciem czerkskim i w roku 1394.
zszedł z tego świata, Bulestawa hłowy
w smierci wuja swego Jurijego Kie-
cia halińskiego obiat r. 1327. Łoż Kie-
sław spadł nań mało co przedtem uza-
sadnionem prawem na Rusi, ażeby
Dziędricko hłowy zszedł i w hłodziu prze-
chodziło. Lecz Bulestawa, że w rę im
obwodził ich grecki naraziat, odruci
halięcy Rusini, r. 1340. a wtedy Kari-
mir w rajost do hłodziu, jako zpa-
dł nań w kuniu swoim; dołtownie
dziejmajost się sławo-istowiańskiego o pa-
sćcinach prawa, mocz hłowego dobra
kuniu gdy własnego nie rozdarł sy-
na nie mogły spasić w Dziędricku
na ubożnych hłownych, lecz szły do
kennego pana. Od czasu Konrada hłowemu
Karimir sprawiedliwy hłowny, że dat w
r. 1207. na wriat, Marowice acchobich
oddzielone od Polski osobnym rządem rusi-
wchowie ich umawato cyki umawai

51.
miało nad sobą: Choćż nastąpiło po r. 1249.
przerwali się książęta mariońscy do Czech
litwie z Kurykami iugmity. Polsha jednak
nie przedstawiała uznawać się za suwerenne-
ho, Marowca: i na tej do zagadzie, nie
zasi na mocy uładow z braćmi Roberta-
na księcia halińskiego, iah Karimierz
nowi (vl. puszp. 255. nastąpił), zajął Kari-
mierz W. Rusi Czerwony. Nie poprzestawszy na
tem, ugnął Polzce na Rusi zaboro. puszpa-
szczajac sobie iahuby Polzce halińskiego księ-
stwa puszpateryk. Olgierd rozczepił sobie ro-
wnież prawo do zagarnianych lwojow, a do
z powodu osienienia się syna jego z Woty-
niankas, Lwicz Węgryni, lwojow od wielu
XII. mieli prawo do Haliwa, mogli się byli
oprosić iah zająć halińskiego księstwa iah
i ugnionym zaborom. Jahoż iahotnie opasli
się Litwini, a Węgryni mieli chęć opasania się.
Lecz dawna rarytość Lwicz rwiągali powre-
nienstwa Towro z obudwoma narodami Polzce
(Aniz, Giedyminowicz, miał za żonę Karimierz
W., a Ldwik Krol węgierski był jego siostrze-
cem) wyjednata z pierwszemi polow r. 1266.,
a Węgrynow ugnasata widokami następsia
na tron polski po śmierci sędziwego iah
Krola. Nowoz zawarłego z Litwaz polowa odstę-
pił się Karimierz W. Podlasie podobone za Ru-
giem, a zapewnioży Polzce prawo do Wotynia
i Rusi, Polz zai z Chetmem a Lwicz z
Wladimirzem, iah polskoz wdarcność iah w

[powiada, odwrotując się do Lu-
bickiego, że w zamian za ha-
lickie iah Karimierz Liemow-
lowi bratu Roberta iah bedzie
księstwo, które posiadał Ołg-
szta I. slv. powiada się
Karimierzowi lennem prawem.
Lecz poddanie do następują-
po zająć Haliwa, a więc
uładow o nie przed r. 1240.
miejsca mieć nie mogły.

kuność" miedzym wnikom Giedymina, a
 mianowicie Korybutowiczom. Podobnie ulatwy
 następowaty za panowania Polce Krola
 Ludwika, który postug oholimowia gral
 rolej, uniwersalnego pana Wotynia i Podo-
 la. Tak wiec Polak, Litwin i Węgryn spie-
 rali sie i umiaili z soba o ruskie kraje,
 ladowe bezsilne bezose, i pchlowie oczekiwai
 miazaty; lupo im los nadarzy za pana.
 Haygorrey wyzeli na sem maronicy księ-
 zęza. Upadlo im Driedrichow wzigte po ha-
 drieli, i dopiero Wladystaw Jagiello dal
 ziemowilowi IV. synowi owego ziemowila
 III. (choremu iaku nayrzarszem z rodu
 nalerat siez tron halieli po Robertanie i
 braie) ^{mezrowi synowi} ~~synowi~~ swojemu księziwo bez-
 lie w nagrode iuz w za utracony sta-
 liw, iuz tez za tron polski na lhwym
 posiedli Maruon Jadwiga wazierska i
 Wladystaw Jagiello. Jeszcze ostalni z
 maroniednich Księzow Janusza, wosil w
 rolu 1522. prorny synt. ruskiego Księ-
 zicia (r. 1522. Vol. I. str. 446. Dux
 Masovia, Russia, etc.).

Lecz miało bliższe i szersze niż dotąd było znaczenie, do wielkiej Litwy, Polski i Węgier. Z porządku słowni, nie już Mendog, a na- szymie Giedźmin powiada, sławił się, wyciął w ród monarchów zachodniej Europy, wielki Król, rządził Litewą, czołgał się z przyjeściem chrześcijaństwa, lubo wielce sprzyjał chrześcijaństwu.

stwa, nie wiedzieli bowiem w którym ko-
ściele przyjeżdżali do Jerozolimy, w rzymskim
czy w greckim, a przyjeżdżali do w tym
lub owym, nie chcieli być wystawieni na
wzgardę, zmieniając, czyli powtarzając
chorech. S. Stuzisza rzyszczy z łuskiem
greckim użyciem ich lub wschodniej cerkwi,
lecz jedyne wiedza lub zachodniej, jako
wiecej obywateli. Kierując. Przez zastaw-
wienie godna, że nie było wady
Jagietto dla kłopotu wiele miała powabu
płynna gadużka i bogate polskie wo-
destwo, i uogorowana już pod ową czas za-
chodnia osuwała, ale i wielki brach jego
istotny, który wszelkimi próbował si-
łami zwrócić kłopotem Kłopotem, wstrzymy-
wali przyjeżdżać chorech S., aż do czasu w
którym się za łuskiem rzymskim osuwa-
deryki: gdy przeciwnie bracia ich, a nie
głównie ser Jagietto, namieszczenia, wta-
dę wielkiego Kłopotu na łusku przez po-
wagę czas przyjeżdżają, za greckim obywateli
obserwacji mocno, i jako wymanę wscho-
dniej cerkwi pomarki.

Olgiard syn Giedymina miał z Jakiem Kie-
rniczką twerskij (łuska r. 1392. w łusku
zycia kolonata powołana w łusku
czarach) miał dwunastu synów: Jagietto, Kir-
gietto, Doryga, Korybata, Kigunda, Korygietto,
Mawymunda, Langwina, Alubata, Andrzejka,

Butawa i Swidrygaito, których masha
postug wygnania swego wychowajac, za-
checala do przyjecia chrstu w greckim
kosciol (Stugofz II. str. 61.). Jakiż opoz
nagladawczego, który był następnym, tronu,
~~haciem od niego naderata wygnani byli~~
~~niej imie spudabato~~ przyjech go wryzy,
z których dwóch Korygaito i Swidrygaito
porachowali się następnie na Ławinski,
przyjawiły imiona Karimira i Bolesława,
reszta macierzyśzej wierzce porwała wierz
(religui Lithuanis Duce, fratres Duce
Jagellonis, cum dudum ante quorundam ritu
baptisma gentili fuerint, ad iterandum, vel
ut significationi verbo utar, ad supplendum
baptisma non poterant induci, Stugofz
II. str. 104.).

Z tego związku równe horrycia i straty spadły
na Ławizę i jej strony. Polska i Litwa ie-
dnalier stąd osiągnęła, zyski i szkody, a i
Rus bytaby do tego naderata udrata, gdyby do-
mu rewnieżerna polityka nie była stanęła
na przeszkodzie. Jak niegdys z Frymarku kło-
ry niegdys zrobili o Rus Olgierd i Kari-
mir W. składowali narowięccy książęta,
jak teraz z podżyciem ię Litwy z Po-
lską, składowata Rus, bez winy wszakże
Litwinów i Polaków. Ławizę ię z Jadaigą
Władysław Jagiełło dosiępiet celu zyczeń, bo
ze chrstem i. dosiępiet łowony łowlewshy, i,

O co nadawaniis lusiłi się, prowadzić się, sta-
nat w wredzie i ewangelickich Monachis, z
wielkimi na przyrządzie widokami, bo miał
pod swoje berto przyrządzie Grechy i Węgry,
a z hrociekwanii semu cato, edonaustrizym,
rymsko - hałohińskiego obradhu. O ile zyskał
na tym - zarządku dożecnie i wiecznie, ~~z~~ sposobie Litwy, do nowego rycia

↑ zachodnie.

~~mając podobnie swoje do Litwy, do nowego rycia~~
~~z~~ i gładzie gurech pierwotny przez chrest
i, o tyle Driewia która dla młodości Doga
i ocyryraz oddata mu swą rękę, utraciła
tu na ziemi, w nadziei niebieskiej za to
nagrody. Wystawmy sobie Kręziurkę w
Lwowie młodości, petną, najpiękniejszą
prigmołoi. Dugry i ciata, wodzone, w ie-
dnym z najmłodszych pod ow czas hro-
lewskich domów, zozdajoziaz matzouhoz, cto-
wieha o kitha Driestozkow lat od niej sław-
szego, Takowienego i zabobonnego, Dopiero
co, iah pówzrechna wsić młodości, rmaranego
smierci, swego Dobroczyni, Kręziurka Krę-
cia, dowierzającego każdemu przez rion wta-
snych, z których pierwszą i ostatnią o sta-
manie matzouhoży. naryj pówzrach: wy-
stawmy sobie piękność, Dobro i rozumna,
Driewicz, i schowane, zachowane i w mat-
zeisliem iahoby przyćm przez Dwa dygo-
nie mierzającego, z doradnym młodziem-
cem, to jest Wilhelmem Kręziurką rakułskim
(neque enim a plurimorum nolitia quibat
ignoratum, quod cum profecto Vilhelmo Duce
Austrie post contracta de profecto sponsata,

quindecim diebus in thoro, carnali copula
etiam subiecta, manserat, mowi OTTOKR
II. str. 105-), Teraz, więc z ciałem
bez wody, porównam, wlasnego nie ma-
jącego zdania, cudzo powodujacym się
namową, i tak zawrze diatającym, ich
go naprawiono: wystawmy sobie Krolowa,
mężliwy. Dufaj, która dla religij i przy-
brancy ogrymy czyniąc z siebie ofiarę,
podatą się niewieściu rżdom niedole-
znego matronka, a ~~przymamy~~ odgadnie-
my Takwo lbo ryzykiwał lbo dwait na
tym zwiazku. W takimże stosunku były
do siebie Teraz, więc narady. Do czasu i wiecznie
wiele na potowzeniu się, tem ryzykata

Polska, albo raczej przemyslem i handlem
industryj się w niej udzielnym lbowy
chwie wrzuci się na uszczuplenie ryzyko

z wogaley pod ow czas Litwy) i Litwa, nie tylko przez to, że spowiwszy swe sily, uwzysła
~~odraz bawiać się z sobą~~ ~~z pod wrota~~

~~chodząc lbowy stan wloskich abys-~~
~~tal, lbo wrota~~ ~~nieznie jedna i ta-~~

~~go, tamto się wrota~~ ~~nieznie jedna i ta-~~
~~bandy nie lbowy stan wloskich abys-~~

~~stianu~~ ~~nieznie jedna i ta-~~
~~lbowy, lbo wrota~~ ~~nieznie jedna i ta-~~

~~nieznie jedna i ta-~~ ~~nieznie jedna i ta-~~
~~nieznie jedna i ta-~~ ~~nieznie jedna i ta-~~

miata z czasem najwyższy ~~stos~~ ryzykać,
i ryzykata stow wiele: przez w rownasy
się, lbowy i stow, gdy i, lbowy mi-

Leze pololenia mia-
ty skorzystał na
tym ryzyku.
Krolko moriast,

się, Krolko nie-
crnych swych wrogów,
lecz i przez to że
się, nieporobity do
nowego ryzyka, co im
wzrakie i potowzo-
nym z nimi ruskim
ludom, nie mało lto
poda sprawie miato.
Prawda, moriast nie
owczni ludie ani
bliznie ich wodom-
stwo, lbowy wrota

mowolnie roslali mieszkaniami tego kraju,
~~nie mieli w sobie nic z tego, co było w nich~~
~~nie mieli w sobie nic z tego, co było w nich~~
 jako i ich historyj powstania tego
 kraju. ~~Wtedy~~ raczy Boga i swiata ani-
 zeli sobie przytek siód zgolowali prawdzi-
 wy.

II. Rus przed i po unij florenckiej.

Rus będąca pod polskiem i litewskiem panowa-
 niem niczem tak nie zwraca na siebie uwagi
 jak Dziejami hościota. I nie dziwne, gdy na-
 rod zależeł teraz od obcej władzy, nie mógł
 się odnaczyć jak tylko Dziejami pokoju, a te
 jako do nauki, sztuki i wyzysku czem się w
 zacisku domowem odnacza lud wszech, poro-
 ne ~~musiały być~~ ^{były} sam, gdzie oszalała rado-
 snieść Europy z wygnaniem hościota rzymsko-
 katolickiego Rusinom nienawistnego pójżczona
 siate wpływu swego nie mogła wyrzucić nale-
 żnie na ruskie ludy. Pozostała więc jedna tylko
 religija, jako tarcza swobod nawodu i jedyna
 uciechka jego w hardecy przygodzie. ~~Wtedy~~ ^{Wtedy} więc to,
 iakoby w jednym ognisku, służącąc promienie
 życia swojego dawał rnać Rusin czem jest i
 czem być pragnie. Z poczynku chętno młot
 obrzędów grecki zachowany w całości, iak był za
 Konstantyna W. między iednośc katolickiego hościota

nie była narzeczona. Pierwszy gdy kasty-
dym a następnie protektantem roztę-
swoy zarząd i na Rus' wywierał, i gdy
rozumiano ze Tzwrot się z rzymsko-
katolickim. Choćtem dążyło na nowo za-
chwiana nie w zasadach ale w moralno-
ści grecka cerkiew, powołano nie do-
strzegając do słusku florenchoz unijoz. Owo-
wzięte brzech szych punktów, walki o
cerkiew, zawieranie się z protektantyzmem
i unij, obraca się rzecz całą, wyda-
aniem kryzysu życia narodu ruskiego
aż do wielku XVI.

Kiedy Karimierz W. pod bezpośrednią i po-
średnią swą władzą, zarząd Rus', panując
i w ludobójczym i w sobie mając,
zarząd sam dwa biskupstwa, przemyskie
i chełmskie, którego Dycerz i biskup
biskupstwo obejmował, tudzież jedno awy-
biskupstwo, to jest halickie. Biskupstwa
owe były. Dawniejsze, leżące w granicach
dawnego Melodyuprow - morawskiego awy-
biskupstwa, które się aż po rzeke, Syc
i miasto Łuck rozciągają. Gdy wład-
no jest ze siedm biskupstw licząc w
to i halickie, awy biskupstwo, które raz-
mował, miał pod sobą Melodyupr za
karpatami i z tej strony Karpat:

a z tych znane jest imiennie biskupstwo
 niwańskie i arcybiskupstwo wrocławskie,
 które zaś biskupstwo liżebne a nie imien-
 nie wymienione ^{jest} w liście Dagwera z roku
 1000. a reszta nie znana dotąd, oprow-
 sznawczyliwego na Słowian do Wrocław-
 nia przeniesionego następnie przez Bo-
 lesława Chrobrego: gdy imiona trzech bi-
 skupstw które liżeb, siedmiu zapewne
 powinny być nie wiadome, a jednakże w
 przebiegu czasu sięgającego aż po Syc-
 i Łuk. znajdujemy dwa starożytnie bi-
 skupstwa przemyskie i chełmskie, są-
 dziłbym że se wchodzący już w poczet
 Meropopolitany archidiecezji, i że bra-
 łowski może biskupstwo stowarskie, które
 w roku 1000. Słowiańskiemu uścisnęto, sió-
 dmym było z powrotem. Abyby wodo-
 nisz w., iaby się zdawać mogło, miał
 być któryś przemyskie biskupstwo, podob-
 nieżewem do prawdy nie jest. Do po-
 ganinem ieterze bezost zabrat v. 901. 10.
 latom. Wremysl, i w siedm dniem lat (900 v.)
 przyjął chrześ. s. Zobaczymy niżej, że pre-
 myskie biskupstwo wprawdzie było, w dzie-
 jach ruskich cełui, dla tego rozwińdlimy się
 nad jego początkiem. W Haliżu było na-
 jpręd biskupstwo, które wraz z przemyskiem
 czy do kijowskiej, czy do wotyńskiego wodo-
 nisz

mirskiej dycecyj jierwasnie naterato, pe-
wnem nie jest. Gdy z upadkiem księstwa
hijowskiego wróciło się halićkie księstwo,
wtedy z powodu że i w innych zwojach
Rusi, iako to we Włodzimieru nad Kłasma,
i w Moskwie, byli metropolici, arcybisku-
stwo ustanowiono w Haliczu, boi pod
panowaniem Romana Mściwiroza, brat
Daniela, brat Lwa jego syna. Lecz gdy w
czasie wojen miszerał Halicz, przeło
albo z tego, albo innego nam nieiado-
nego powodu halićka metropolia z arcy-
biskupiej stada się biskupią zwołaną w
r. 1374. gdyż w liście księcia Jerzego
pisanego w tymże roku do Leodera księ-
zęcia branszwickiego jest wymieniony Je-
odor, nie inż arcybiskup lecz biskup
halićki. Wtedy to Halicz z innymi ru-
śskimi biskupstwami naterato do me-
tropolity hijowskiego, który się odłowił
hijowski i halićkim mianował i mia-
nuje dołowił. Miało łowię swe i przymy-
skie biskupstwo. Neflow oprowoż przymy-
skiego wymienia halićkie i samborskie
biskupstwa (Słocen do neptowa III. 92. 164.).
lecz przymy samborskie i gawońskie po-
tożrowo z przymyskiem. Donunimywai się
godzi, że gdy pod Włodzimierzem imiatym
Przymysk r. 1069. przez Włodzimierz

(Karamz. IV. przp. 167.)

[illegible]

widoczno był murem zakonu franciszkań-
skiego, ustanowione (Długosz I. str. 1131.).
Wyrznięto do na prochy Rusinów, któ-
ry w cztery lata po zajęciu przez
niego Lwowa powstanie wyrznięto, pod
przewodnictwem Dąbka przemysłowego Sa-
rochy i Daniela z Ofroga, dwóch
znakomitych mężów, pochodzących, jak
się dowiadujemy (VI. przyp. 50.) domni-
mywa ze lwowi dawnych wielkich księ-
żąt. Ci jedniostery bunt, powstał o po-
moc do najmocniejszego w owym czasie na
podkarpaczu, do iść do Tala-
rów i z przynajmniej ze dwiema, po wygra-
nej bitwie nad Kachem, przywłaszczając
sobie ziemie należące nad całość Rusinów.
rosali sobie i do statku prawo. Wła-
dzyli Talarzy do Polski wraz z Ru-
sinami, r. 1344. lecz, jak mówi Dłu-
gosz (I. str. 1071.) skłonił się przez
na niczem, a co się z innymi stało
Rusinami wiadomo nie jest. Kiedy po
śmierci Karimura siostrzanego jego ludwik
Kwł węgierski z polskimi katolickimi
odrzucił, wyrzucił i zaniechał swo-
im na Rusi władzę i księstwo opol-
skiego, wynagradzając mu przez to, oby-
tek prawa, jaki posiadał ten księstwo z
rodu Piasta pochodzący, gdyż go Węgry

uciekł w następnie na stron polski. Lecz
 niedziat o tem Stazrah że się nie Stuga
 na wśady namierzenie rożanie, gdyż Lu-
 dwik Dawniejszy od Polakow major prawo
 do Rusi, czyhał na dogodny porę wzięcia
 ich do Wąjier. Tym chwilem za co bór
 rozdat wymiany praw do wśady nad Ru-
 sią, dany sobie od ludwika, i zamienit
 ich za wręte prawem lennem poniaty
 Dobryjski, gnieńkowski : bydgoski / Archi-
 dyakon gnieńskich : u Sommerb. II. str. 119.).
 Ale chwile, warne ałoli było dla Rusi
 panowanie wśadygostwa Opolskiego ; za
 niego borem rozszerzył się do wśady
 rzymsko - katolickiego kościoła, z uszer-
 blieniem greckiej cerkwi. Arcybiskupstwo ka-
 lidnie, iak się wyrył rękot, ustalo już
 przed Karimirem. W. Za panowaniem de-
 gor Kwała, ludwie następnego jego ludwika,
 nowak i o Biskupach katolickich nowy nie
 było. Wprawdzie są zmianki w dziejach
 (u Karamz. V. rozdz. 296. pod r. 1414. u
 legor V. str. 297. pod r. 1445.) o Bisku-
 pach katolickich na porządku XV. wieku, któ-
 rych nie chrost raniędywai praw swoich,
 swądę wysunęcali dijonowsy metropolii : lecz
 i albo w klasztorach żyli, gdyż lewor bi-
 skupstwa katolickiego fundusze insze otrzy-
 maty przerwaczenie, albo dyktarnemi byli
 byli Biskupami. Oż w roku 1375. cer-

liw ruska katecha biskupia Panny Ma-
 rji obrocona roślata na łozie łobedra-
 ny Taciński, i z łowia arcybiskupa łow-
 zkiego rzymsko-katolickiego, i z przenie-
 sioną roślata. W Premysku także z rządo-
 rowo biskupstwo Taciński, a biskupem
 mianowany roślak Eryk Franciszkanin ro-
 dem Wiemieś (Ogłosz. II. str. 26). ~~Biskup~~
~~inż. Chłapowski biskupstwo~~ Arcybiskupstwo
 nadychniał obłot mianowany prądko,
 lecz biskupstwo roślatao dyktarnym,
 gły ani Eryk, ani niht wsiły w d. Tęgie.
 czały nie chwał ozięci samże w czoł
 szeroce wśladnożcego obrozdu greckiego
 (iżoi w rełupisach chowanyh w archi-
 rum łapiędy przemyskiej i privileg.
 2.).

T. Arnyu roślak Jakub rodem Polak,
 i w dymie samym roku

Tym czasem zawiada na ozięciwym w Polsce
 Ludwika tronie corka ięgo Jędniga. O ięy
 rełez, szara ięz wśladnożców Jagiello, dosięga
 celu swych ryczeń, chwał ięz i przycięga
 ze ochwał Litwy, i Łemk, a Rus na łono
 łowiała prawowierneho (rzymskiego) prynci-
 pzie / Ferrasque Lituanie, Samogitia et Ruffia,
 in quibus naturali jure et acquisito, habebat
 dominium merum et mixtum, ditioni sue pa-
 rentes, Regno Polonia perpetuo inscripsit,
 univit, invisceravit, adiunxit, et incorpora-
 vit; ac eorum quopulos se baptizaturum,
 et ad fidem orthodoxam reduciaturum, iureju-
 rando artrinxit. Za łah wśladnoż obłotnie,

T. Ogłosz. II. str. 105.

Stowa Stupora sa, przyniędniona zostata do
 tego Krolowa, iz ponimo zawartego z Wil-
 helmem matienisza szlubowata Jagiele, gre-
 chu stow znowstajazego nie biore na sie-
 bie, ale rwalajot go na tych, ktorzy iaz
 do tego namowili czynu (ferunt et Hedwi-
 gum Regiam, ne suo iungeatur connubio, diu-
 tius obducatur, et vix tandem prece optima-
 tum ad consensendum inducatur fuisse. Prope
 enim noster, matrimonium secundum con-
 trahendum, priori obstat, legidimum fieri
 non posse, mox Stupora amittit). Ze w tej
 mierze rowniez ziemskie iah nie brisze re-
 czy mial na celu dicitur, pwaruje sie,
 stow, ze nie chiat chwic sie wprost a
 nastapnie Koronowat na Krola, leci idno
 i drugie razem odbyc zowat, i od zezdania
 swego nie odrzozpit. / Et quamvis pre-
 dictus Wladislaus Polonia Rex, Procerum et
 Optimalium consilio et persuasione instigare-
 tur, ut charactere Christiano biduo, ante-
 quam se regio insigniri permitteret drade-
 mare, diffensis tamen, et deus baptismatis
 absque regio suscipere detredavit, collusionem
 veridit, sa, Stupora stowa, tamte wyte-
 crone.†.

Nie mogt mied zadney wzephiwozi Jagielto o
 tem, ze Litwa, doprowadzi do tego do czego sie
 zabowiazat; mogt nawet suszyi bezpiecznie ze

wyższy hrab liwski czyli Łamajło, do iest
Zmudź gdzie iestże w roku 1414. wdał
pożegnaniem ostatni liwski Kwie - Kwiędo
narwiszkiem Gindowia, przywieźcie do chre-
ścianstwa. Uproszonoż bowiem we wyższych
stanach była dlewa do przyjęcia chrześ-
ć, o czym szeroko mówiliśmy wyżej, a
z gminem Ławo było poradzić sobie,
ialoż poradzić sobie w Ławie. Jagiello.
Kawaz bowiem po Ławie, która cię ro-
ku 1386. odbyła w Kralowie, wdał cię na
Ławę z nadobnoż swą matronką, gdzie
chrześć gmin i darami obdarzał powi-
lnych sobie, a opierających się chłostę do
postrzeżenia rzucał (Pielęk. Kronika
str. 273. Szyłowski. Kron. str. 446 ?) i
wyższego stanu obywateli nowej wierze
zjednał, zapewniając im uprawnienia
dnia 20. lutego 1387. roku przywilejem
leż same swobody. Ialio miała jużsta
szlachta, która następnie rozszerzył bar-
do na zjedzie łowelskim r. 1413. (dług.
II. str. 337. następ.). i dym sprasem
przywiódł do tego Zmudź. że i ona około
tegoż samego czasu (pomiędzy rokiem 1413.
- 1417) ochrzcić się prawiła.

Z Rusią trudna była sprawa, iest nawet
niektórzy do prawdy podobieństwem, że cię

względem - nieg do xiabnych nie pocrunat
 zobowiazan, ze nie względem pocrunien-
 nia ię na Towu rygusku-harolichiego ku-
 scita nie zamyslat, lub czynię w gwoli
 Rygum nie miał zamiaru doerymywat
 obciężny, gdy ię Tamat, i Rusinom za-
 pewniał swobody. Rus, gdy jeszcze Włodri-
 mur w. joganinem był, nie mato już
 wyznawców religij harolichiego greckiego obroz-
 dku liczyła. Ochozi ię Monarcha ten odhorut
 uyrata w murach kijowa awybrilupię ha-
 ledwie, a hoay jwgiat liorne soborne cerkwie
 kłosemi naczelnie wśadałi Piskupji. Gdy ię
 nastajunie podzieliła Rus na osobne pa-
 stwa, harde mato wśanego Metropolita,
 mierzającego w stolicy udrzelnego Kie-
 cia. Wśajunie mowioło było ił duri, ka-
 licka hłowa, ił ię wryż rrehtu, kłosko
 kłwata, i kijowska, hłowa po upadku.
 wśelnih Kieźroz kijowskih pżeniosła ię
 wraz z naczelnikwem Kieźroz nad cato,
 Rusiō do Włodrimira nad Kłamoz, a
 słoż do Moskwy. Kieby Liżwini zairęki pa-
 nowai Rusi kijowsy Metropolia stali na
 czele kłwata greko-ruskiego, a pod nimi
 słało Piskupow wielk. Pormany ił nacz-
 ska w nastajującym rodrzale. Wyrnawia-
 ni kłwata tego nie iłło Rusini byli,

ale i wielu z diawinów, z panujących
nawet książąt rodu, których żeby miał
zamiar przynieść na łono rzymskiego ko-
ścioła, o tem ścisnie powoził wai mu-
żna. Wzięcie nawet murina żeby polskie
duchowieństwo które iak w każdym czasie
iak też w ow czas szerególniej wielki
miało wpływ na rządy króla, chociaż
było szczerze pomagali w tej okoliczno-
ści rzymskiemu dworowi, z przyczyny
że to byli ~~jak~~ najwięksi ichni ślepy
Polska miała politykę, widzieli dobrze
niebezpieczeństwo takiego ruchu, widzieli
że gromiejszego ślepy miał skutek
rzymanki-kościelny nie przysięgała, do iest
kufydytym, Działającego na całe chre-
ścianstwo politycznie i religijnie. Tego
zwalczali i istowali oni wszelkimi spo-
sobami, a chociaż grechi rade zachowa-
jony się, spychywie, mimo przeszkad.
Wszakże polityka Rzymu nie spuszczala
nigdy z oka zamierzonego od nich
położenia irodzajonego kościoła ko-
ścielnego, chwytała się w tej mierze
hardy sposoby, i tym koncom do-
pomagała do zerwania materskiego wię-
zła między Jadergoz a wilhelmem.

areby osadzone na polskim tronie Litwin
 powołany był powziętym zamiarom. Ten
 do polityce wyuznajęcej się Jagiełło wyjechał
 w czasie powstania swego na Litwę, r. 1387.
 rozkaz, który w lat kilka zdawał /eli-
 dik et sunt religiosus Rex in fidei fervo-
 rem, publicas constitutiones atque edicta, ea-
 sque authenticas litteris sancivit, ut Ru-
 thenorum, schismaticorum, et Romane Ecclē-
 się fidem non auscultantium Lithuani fi-
 deles et Catholicis videntur et deservunt con-
 nubia. Quod si contraxerint, mandavit ut-
 rem Ruthenam, fidem fidelis mariti, et Ru-
 thenum maritum fidem fidelis uxoris re-
 qui, et propiteri, vidu quoque penitus orpho,
 oporere, et ad illas corporati multa com-
 pelli. Stugotz ² str. 117. 118.), ~~et to widać~~.
 kiedy mu ~~inter~~ na państwie naszym prze-
 szło w skutek odbytych w roku 1429. le-
 garz Zygmunt ~~nie~~ przypomniał, że nie
 wypadła nagawka na Litwinów i Chwostkiewiczów.
 sześć liście ich wymawiać, gdy ci będzie
 samey czas, co i my (rzymscy kardynały) wie-
 ry, a ich krzyż, dem się, tylko od na-
 grzeby rozniesie że brody nęca, i na ich
 przesłaję zanie (Stugotz ² str. 515.). Słowa
 że wielkie zrobiły wrażenie na Rusinach, i
 ich się zdaje na wstąpienie Jagiełły do Litwy.

Odszedł, gdy greckich staniać nie mógł, rymsko-
katolickie ~~kuriozy staniać~~
~~do staniać~~ (w stylu byzantynim ~~staniać~~
~~rzymo-katolickie~~ (2 Tuz. I. B. str. 659.),
i pomimo to że Turcy Rusini nie da-
wno przewinili Polsce, zakazał r. 1432.
(Kronika Lionika Kom. wydania 1597.
str. 299.) niewolno ich do religij rym-
sko-katolickiej i prądować ich celnie.

Tym czasem zbliżała się stanowiąca chwila,
która miała od wieloletnio probowane a ni-
gdy nie spełnione zjednoczenie obudwóch
kościółów doprowadzić do skutku. Poru-
mien uniję, zawartą we Florencji, czwarte²
greckiej z kościołem rymsko katolickim.
Ażeby waży ten w dziejach wypadek
mógł być pożyteczny, sięgnąć
wyżej potrzeba.

Papież jako następca Piotra 1., i za takie-
go miął od całego chrześcijaństwa aż do
rozdzielenia się Greków z Łacinnikami;
jako słowa katolickiej wiary i w spra-
wach duchownych główny rozjemca: Papież,
mówię, pragnął wnieść świętość ko-
ścioła katolickiego i przestąpić temu
ażebym się do niego świętka nie mięstała
utwada, nie mógł tego dokazać inaczej,
jak tylko jednocząc w osobie swojej
prawodawstwo i sądownictwo - kościelny wła-

drogę, iednem słowem, utworzył iedną tylko
 rzymsko-katolicką dycezę, w całym chre-
 ścijaństwie. Doz sennu sprzeciwiał się, po-
 rowdek w katolickim świecie - pierwotnie
 wyjątek. i kilku wielkich powag, uśmierdo-
 ny, którzy uznawali być Papieża pierwszym
 w całym chrześcijaństwie. Paragarcha, zo-
 stał mu główny nadzór nad kryto-
 śnią, wiary, nadzór, i tylko w sprawach
 duchownych przynależał temu, (in spirituali-
 bus), a w sprawach świeckich - admini-
 stracyjnych zarząd zostawił przy miejsco-
 wych Paragarchach, pomiędzy któremi
 dwaj przodkowali, ieden zachodni cyrk
~~romski~~ rzymski, majory pierwotnie ray-
 nował miejsce na zgromadzeniach ko-
 ściółki powiatowych, cyrk na soborach
 ekumenicznych, (określony, do iest 489,
 ziemia zamieszkała cyrkami, obit
terrarum, iah się rzymscy wywarali Ce-
 sare), drugi, wschodni do iest aleksandryj-
 ski. Pierwszeństwo do obudwom Paragar-
 chom zarządził pierwszy sobor powszechny,
 w Nicei roku 325. odbyły, a Cesarze
 rzymscy Gracjan, Waleentyńjan i Teodory-
 usz do samu w roku 330. wyzłaski, sta-
 dow na pierwszym miejscu rzymskiego
 Papieża (Pamiętniki o dziejach, piśmie-
 nictwie i prowadzeniu Pawian, I. s. 46.
 45. 46.). Kiedy nastąpił chwał dla dobra

hosuła katolickiego zmięnit den poro-
dek rzymski Papież; powstaly stąd spory
pomiedzy obudwoma Patriarchami, ktore
sie rozdwojeniem hosuła katolickiego we
wieku XI. zakończyły. Przed rozdwojeniem
tem, nazwaz piórem roku 1043. kiedy Leon
IX rzymski, a Michal Cerulary carogro-
dzki, byli wschodni, (bo wstąpił aleksan-
drijskiego Patriarchy złała sie w jedno z
carogrodzkiem patriarchatem) zajmowali sto-
licę, chciał Papież Jan XVIII. dawniejszy
przywrocic porzadek r. 1024., ale gallij-
skie duchownictwo przeszkodziło temu (Pa-
nieżnik o dziejach Torian I. s. 94. 193),
a kiedy następnie Koryrowcy zajęli Ca-
rograd r. 1204. i na tronie Cesarzow
greckich osadzili Baldwin, nie było ju-
żeszby myślei o zjednoczeniu obudwóch ho-
suołow, gdy wschodni przez to samo
że mu panował rzymsko-katolickiego
wyznania Monarcha, przeszedł pod wła-
dzą Papieża. Lecz znou osiadł na wscho-
dnim tronie Cesarz wyznania greckiego,
Michal Paleolog, a z obięciem przez
niego wrozdow hosuła wschodni oddzie-
lit sie od zachodniego. Kiedy to Papież
Gregorz X. napisal w roku 1273. zgło-
sit sie do niego lielownie względem
przywrocenia jednosi rozdwojonego ho-
suła, staci w poselstwie (Fransiskanów,

z orderem zakonnych,

~~Pomysłby Hieronima byli najwłaściwiej King-~~
~~ra i Jan Raymunda Berengaryusza, Bonaparte, ci szwagrowie Jan z Paryżu i Ro-~~
nawentura z. Mugiel (de Mugello, sacro-
santa Concilia ecclae. s. 210. Philipp. Gab-
bei et Gabr. Cossart, edita curante Nicolao
Colesi, Venetiis 1731. zobacz tom XIV. str.
482. - 492.). Odpowiadając na to werwa-
nie Cesarza, oświadcza "że pierwszemu w ko-
ściele Chryścusa kapłanem winno być Pa-
piera albo następcę, a wszelkiey szkodliwej, że
niczego sobie po Bogu nie życzy więcej
nad pokoju między Chryścianami i zupełną
jedność, lecz że jednemu się nikt przez
samego Boga do głosu przystąpić nie
jest w stanie, że on od dawna pręko-
wał drogi prawdy ku temuż jednoci-
ni, nie chce tego aby owie Chry-
ścusowe błądzący iś, Turcy bez pastora,
inni bardziej gdy mała tylko rójnica
Dzieli Głuchów od Rzymian, że będnie ich
stałać uczynić aby i z wolaż Boga
było zgodne, i z życzeniem ~~Papieża~~ jego
świątobliwości uczynić zadość (dotownie
z samowolą wyjęto, str. 491.-493.). Pi-
sał Papież w tejże mierze do Patri-
archy Józefa, zataczając na niego jego list
do greckiego Duchownictwa, pisał osobno i
do Patriarchy Jerozolimskiego, zapraszając
względnie na powołany sobór mający
iść w następnym do roku 274. roku odbyć

na dniu 1. Maja (tamże str. 400. następny.
409. następny). Następnie wzwat na Jare
sobor ze wszystkich państw do dycecyj
rzymsko-katolickich należących, biskupów
biskupów biskupów. Krolów i książąt. Z
Polski wzwat Arzbiskupa gnieźnień-
skiego, z Czech gnień wleby nie było
ięsore Arzbiskupa, wzwat samego
Krola (tamże, str. 495. następny). Pi-
sat na koniec do Krola Ormian, po-
srot go ardeby oraz przywiort ze
sobą, niestwierdzony odpił soboru niecy-
skiego, lewy iak nieśi niota miał
na ormiański ięzyk przetorony. Pisia.
dai, ludziez przywiort ludzi zdalnych
do wydomaczenia go na łaciński ięzyk.
W roku tym samym kiedy cięzi miato
odprawic owo zgromadzenie pisat po-
wodnie Papiez do Cesarza, z uniado-
mieniem, że wiele racnych osob rozwaza-
jace wyslaliu owo do Carogrodu, ostre-
ga, że z zaniżonego zjednoczenia nie
nie będzie, gdyż ze strony Greców wyszło
iż jest tylko udaniem (tamże str. 499.). Odpi-
sujac na do Michat Paleolog, że warze
wymiecht stowa: że lubo z domawienia ia-
luc mu dat w leg miewre książę Jan (Odo-
nawendura od s. Jana z Perpyctu) przekonany
jest o tem, że wyznanie wiary iakiego cięzi
wyma bezciet rzymski jest katolickim

w całym wyrazu tego znaczenia, i że się po-
 dziela zupełnie, musi wyrazić Boga święte-
 go abyś jednorożca się łuski wschodni z
 zachodnim zachował swoje dawne wyznanie
 wiary, ludzka wrytelnie zachował obrzędki,
 twórcza gdy oboje nie są w żadnej spore-
 czości z kościołem rzymsko-katolickim, ani
 z przykazaniami Boga, ani z dawnym i
 nowym prawem, ani na koniec z sąsada-
 ni iakie się wrytelnie iracy przyjmowały
 powszechne sobory, ludzka zgodne są z sa-
 sadami ojców św., przewodniczący rzy-
 sliemu kościołowi w liściech spraw du-
 chownych, że sądzi (Cesarz) iż takie wamu-
 nek przeni natorony ani może być ciężkim
 dla tego świętobliwca, ani on coś nowego
 nie opiewa, a bez którego trudno byłoby te-
 raz zrobić niedowolenie, gdyby się temu opa-
 rta gromada wyznawców kościoła wscho-
 dniego / dostrzeżenie dawne str. 512. / . Duch-
 wienstwo zaś greckie, Sajoce odpowiada Pa-
 pierowi, wywarito się: że się odebraniem
 nerwami z Rzymu do przywrócenia ryki
 niedowolenia się z kościołem zachodnim, nie-
 słowny z Władzów wschodnich. Ichnie go-
 lowość swą w tej mierze zapewne chcieli,
 lecz dwojry chcieli się przeciwstawić, że się
 odwołali do wyrazów dawnych, i oparli

zeby im się gwałt stał gdyby teraz ulede
mili. Wszakże przerwęła cugna baczność
Cesarsa i zgodził się, wrysuj na ulewa-
czenie, pod warunkiem iaki w liście sąm
obiciu Monarcha Papieżowi, który gdy
spełnił roszanie głowi sąm myślał,
ze pierwsza część w liście nalezy się
należącej Piotra S. A. gdy Parvancha
Jozef upiera się, przy swem zdaniu i
utrzymuje że on powinien być za pier-
wszego mowca (w swym) korcie, przeło-
my i naguszy Monarcha przedsta-
wiliemy mu powrót ulepienia ze
stolicy parvanchalicy, ulepienia do lla-
rdoru, do polu powrót naci nie przy-
biedz, i nie doniosz nam o skutku
rozmowy z wafraz, zwiastliwosci:
iżeli upowrzyć twaś będz w przed-
sługach, którymy go zgodzić, a dzie-
rremy salnego ulosby w zgodzie ro-
słajot z nami przyrnat nalezy się
pierwotnie. zwiastliwosci waszy
(tamre str. 515. 516.). Warunku foto-
zowego nie przyrnat Papież, dla tego
leż Michal Paleolog odstąpił od zamia-
ru. gotowania obywateli dworów, i iaki
odstąpił ugleby roszat przez Marcina
i przyrnat na wou papierli r. 1201. tamre
str. 543.).

Gdy tak nie, przysiędo do skutku sprowadzane
 zjednoczenie, sławaty się, abiećnie słony po-
 narażać kłódkę, swoich wyprawców zrodha-
 ni mufrajacemi. Z monarchów słowiań-
 skich opiekujących się, losuistami własnego
 wymania, odmaruży się, w sey mierze
 Dufan Car Gerbaki i Władysław Ja-
 gielko Krol polski a wielki Książę li-
 dewski. Pierwszy w utworzeniu przez się
 bie biorze praw i przyjął na sejmie
 r. 1349. nazywa wymanie miary rzysko-
 ławickiego losuista heverya, Taciuka, roz-
 kazuje tym samym, co wymanie przy-
 jęli powrócić do cerkwie greckiej pod ławą,
 ławicką, a mądronowi bezdennu ławę
 wymania potowronemu ze wschodniego ław-
 ica wymanowym, przyjęci obywateli
 grecki pod ławą, rowodu, nie zwarzają
 na to że się, jeżeli przed tem prawem
 i dzieci, spłodzi, że nawet dzieci i ma-
 jorata odebrał mu karę a samego wy-
 gnał z własnego jego domu (prawa Du-
 fana ława 55. 6. 9. wydane w naga-
 wnicych pomnikach prawodawstwa sto-
 nianckiego przez P. Andra. Kieharzkiego
 w Warszawie 1820. 1. Drugi mądron
 niezrany, niedopuszczal, lecz nakazuje
 greckim lub greckim Tawronem się z
 wymanem, rzysko-ławickiego losuista
 przyjęci co wymanie (Dufan 1. 6. 10. str.

117. 1107-7). O czeim wiedzcie Cesarz Zygmunt,
i choro bardziej ięszce poldnie obadwa
je wyrnania wyrzekt panigine owe sto.
na na zjerduie tuckim spodriewajot sie
wrecz do pschlebie i tuffylom litorzy z
Paniczem, a on z nim, w iawney
zostawat niezgodnie. Wyzelatu Rus nie
zwazajot na puzline stowka cesarskie,
oharata wnet trynem, ze nie iest datkazy
od pogodzienia niez Trzykiem byle do
miato za podstawy warunkow przez ce-
sarza greckiego niegdys podrozony.

i zjednoczenia

Wroczonym iakoby powiazaniem wiedziane ludy
wschodnie ogloszaty niez rawnie na zachod, sam-
lad oczekiwaty swiata. litoroby przynioslity
im odrodzonej cywilizacyj europejskiej przywie-
sto ich do nowego zycia. Toz samo i za-
chodnie narody czynity, czujot rozdzaj zbliz-
zenia niez ku wschodowi z dwom przyrzec.
Duchowna wstawia niata na celu zjednoce-
nie rozdwojonego loziska, a swietka swia-
lowe widoki, rozszerzenie tam swojego wply-
wu, i przez to uzyskanie materialnych
korzyści. Tym chwilem iak niez wyrez po-
wiedziato szlachta Rus katolicka zgody z
Trykiem rozpozna waznosc przeciwnie Tata-
rom, wdzienosci iey zagrazajacych. Tym chw-
cem i Michat Paleolog skorym niez oha-
zat do zjednoczenia, zwlaszcza gdy na so-

narazanie nieist poganiskich narodow
Aryj harat im zwracal swe oczy na
zachod i stancow wygloszal pomocy
przeciwko barbarzyncom.

Borisz Iudimskij Papię przyobiecywał obmy-
 słuć środki względem rozporządzenia na nowo wy-
 rażonych wypraw przeciwko Saracenom. Tym
 honcem i Jan Paleolog Cesarz bawił się groźbę
 zagrożony od Turków obarczywał chęć pojedna-
 nia się z Rzymem, do czego i ówczesnego
 Patriarchy, który się także Józefem nazy-
 wał, skłonił. Skoro się o tem dowiedział R-
 mianin Eugeniusz IV. złożył powołany sobor
 najprzód w Ferrarze a następnie we Floren-
 cji w latach 1437-1439. na który przybyło
 wraz z Cesarzem i Patriarchą prawie całe
 duchowieństwo wschodnie, wyższego rzędu, bisk-
 upowie także przez pełnomocników. Pomi-
 nozwę innych Pratawio zwracał uwagę
 na dwóch, których czyny na tym i po tym
 soborze wzbudziły wielkie w dziejach chre-
 ścijaństwa. Tymi byli Grygor inaczej Sidor
 zwany, rodem zry grek zry żyjący nie
 wiadomo, kijowski a więc także Rusi w ów
 czas Metropolita, a także Marek Metro-
 polita efezyjski a zastępca dwóch Patri-
 archów to jest antyocheyjskiego i jerozolim-
 skiego (gacrosancta concilia, tomus XVIII.
 str. 241.). Obadwaj ci Metropolici zasiadali
 na czele Pratawio greckich rostrzeczających
 sporne pydania duchownej władzy, których
 zatwierdzenie miało spowodować kamienioną
 jedność łacińskiego kościoła. P. uhonice-

nie spowiały gdy kardynał na piśmie dawał
przrzeczenie swoje, że do zjednoczenia
przystępuje, dał i wysłać opozycję Marka,
który niezadowolony wyjechał z Florencji, a
przybyłszy do Carogrodu przed przyby-
ciem samego Cesarza (Józef Paryarcha
umiał być przed uchwaleniem soboru, a
przed śmiercią zostawił na piśmie, że
przystępuje do jedności z Trynitalim ko-
ściołem), opowiedział samemu cesar-
stwu o całym przedstawianiu soboru
ferarsko-florenckiego. Natychmiast rozbie-
gli się po mieście księża, a Grecy, do-
tęsił się Grecy, biegają po carogro-
dzkich rynekach Prataców i innych
podejrzani, a na łacińskie duchowne arcy-
biskupa, przebiegli i ci z nimi (z innymi ko-
ścioła greckiego którzy jedność podpisali)
co nam ich hacetkę przyniesi (Skarga
w dziele o jedności kościoła, w części II.
rozdz. 41.). Nie doszły na ten temat
miał dostojeństwo usprawiedliwiający przedpo-
stawienie swoje na soborze, na które odpo-
wiedział Józef melchowski Biskup który
we Florencji podpisał uniję. Z odpowiedzi
też, która w rozprawie Markowego dzie-
ła słudze naprowadzono autora a na-
stępnie i zbijając przynajmniej powody
także eferijskiego Metropolity do zaledwiego

przywiodły doń, skąd. Jakże dążyć się po-
znać rysy charakteru tego człowieka (mają-
daje się, samie na r. 690. i następuj.).

"Lubo schorzał na ciele, mowi Marek, udu-
chałem wczajże rozkazu, uboremu podlegać
zaburzeniem się przez gruby duchowny w
sen. Wasz godny mrozid kapłaniści przy-
mował. Udałem się na sobor do kłótek,
-lubi za powzięcznym Paragarchoz naszym,
i za Cesarzem danym nam od Boga (str.
691. samie). Pośredem bynajmniej nie
leżając się wrodo wielkich na iakie mia-
tem być naważony, ufajom w Tacie przed-
wiecznego Boga że za przyżycieniem się
jak dwuognych osób (Cesarza i Paragarchez,
wzownie on przez to) wrygłom nam poj-
drze pójtng myśli, i że dohazemy Drieta
prao i nadziei naszej godnego. Serz ravaż
na wśladzie purnatem, iż rzymuńskiego ko-
ścioła uymawcy, ani dawnego swojego oby-
craju ani zakon nie zmienią w niczem,
i że do są ludzie lewory z gory pastoraż
się na nas (str. 694.). W sporach lewore
publicznie mialem z nimi dowodzeniem
z uślow synodalnych, że święci kościoła
harołotkiego ogownie kahażują, zmieniasz
zakon wiary (to bógwoda) w iedney na-
wet lirowe, i porcelinają, ich, leworyby
się, w sey mierze co ucygno wazył,
tak dalece że hardego wyzrygo i nize-

go przed Królem a sey mierze prze-
mierze, odpisio od kapłanstwa, a wie-
czego ołowia ugiłosi od spowierzania
łowiota nabrał (zr. 699.). Jakiś ułki
się tego niekorzy z moim spowierzaniem,
chcieli odpisio od ołowia, lecz im uwaga
uczynili dwozy że byłoby nieprzełożenie
ułowowi z miejsca stanowcu czegoś
wzrostem ugnania ułki nie postano-
wiony (zr. 710.). W tym stanie gdy były
rzeczy, i gdyś my się ułowowi z Terawy
przemieści do Florencji, widziatem ich samre
i u łowu przed tem byli na mojej ołow-
nie odpisili mnie. Wtedy do spowierzania
że się ułowowi mają do rzedy, nie opie-
ratem się ułowowi z ułowiem i u ugnania
nie ułki, bo ułki było ułowowi postano-
wienie, ale go nie oddał, ułowiem u-
cho i nie ułowiem ułki ołowiem ołowiem,
ułowiem w tem ułowiem niebezpieczeń-
stwo (zr. 747.). "

Jakiś to była za zmiana ułowowi przez ko-
ściot ugnania w ugnania ułowowi ułki.
ktoś spowodził tego Marka do odpisio-
nia ułki, ułowowi przez samego Cesarza
i Paszarych? Było to owo ułowiem filioque,
nad ułowiem początkiem i ułowiem w
ułowiem - ułowiem ułowiem ułowiem ułki
nieco.

Do ułowiem do nieba zbawiciela ułowiem,

po śmierci Apulejusów, i upowszechnieniu się
 religij chadohickiej na wschodzie, podobnie i
 na zachodzie, upowszechniła się, pomiędzy Chre-
 ścianami, ale nie wyryśleniemi, zasada ta,
 że Jezus Chrystus był synem bożym w
 całym świecie, w całym wyryśłym świecie
 są boskością trójcą. Tej zasady trzymali
 się szczególnie Kaptani i, którzy Katak-
 lów i Głolów dla wstąpienia chrześcijańskiej na-
 wroci. Mianowicie Auguſt stał się z cza-
 sem głównym reprezentantem tej myśli,
 przeciwko światu, iudziei dla uspokojenia
 porządku w kościele chadohickim, zwol-
 nat Konstanty w. pierwszy powszechny
 sobór w Nicei, r. 325. umiędzy się
 w tej mierze ze starożytną Duchowną,
 a mianowicie Papieżem rzymskim. Sobór
 święty, podjął zdanie Auguſta, samego
 wyzłata i myśł se wywołat z pomiędzy
 zdań prawowierney religij chadohickiej. Wza-
 łnie mocno ona była w koźniona w
 umysłach Wandalów i Głolów ażeby się
 ci porbyć się się. niek śladu, zwłazżca
 gdy się Kaptani, lubo nie odwarie kato-
 dowali się ciżgle. We wschodzie, w Afryce
 i w Hiszpanij, do iest w miejscach gdzie
 osładecznie najdłuzey przebywali Wandal-
 wie i Głoli, utrzymywato się, zwanie to, wy-
 ciżkiem nazywane. Już na początku 14.
 wieku nie było iego ani śladu we ws-
 chodzie, gdzie owieczny. Papież Lew III.

nie o nim nie wiedział, ale w Hiszpa-
nii brzydło to słowo, do iest w krajach
gdzie najdłuzej trwało odrzucenie słowo (co
przez polskie o Afryce rozumiać należy) i
gdzie, a mianowicie w Hiszpanii, był
słuch rzymskich wyznani, lewym depren-
sionowanemu zawsze przez Kardynała Kory-
menesa w 14. wieku - tak zwana święta
intencja Koniet potoryta. Duchownictwo
katolicko-hiszpańskie, chociaż ściśle upię-
w anglikańskich zasadach, że, że Jezus
Chrystus jest prawdziwym Bogiem, równym
Bogu Ojcu, i że wypełnie z nim zstąpił
na świat Ducha Świętego, a więc że Duch
Święty od Ojca i Syna pochodzi, umie-
ściło w składzie wiary apostołowskiej dodać
o pochodzeniu Ducha Świętego nie tylko
od Ojca Ojca ale i od Syna, i dowodził
że przez to nie przekroczył wyznania na-
soborze nicejskim powszechnie przyjętego.
Nie jest wiadomo kiedy i gdzie do-
dać było hiszpańskie duchownictwo do
wzrostu pewno że przy końcu 16. wieku
po chr. nastąpiło, i że na brzeń soborze
toledońskim (prowincjonalnym, nie powse-
dnym), odprawionym w roku 1545. skład
wiary katolickiej z dodatkami innym był
czytany. Niezabawem przeszedł on do Pirenej,
i doszedł aż do Francji. Na początku 17.
wieku zaczął go sam Jan Munk jero-
zolimski, i zgłosił się wielce, że zachod

f Afryce i

odstąpiwszy od ustanowien nieczyho-katoli-
ckiego glosu inaczey aniżeli wschod prawo-
wieny sztaś wiary apostołskiej wyrnaje. Co
gdy doszło do sprawy Karola W. stworzony
cesarz sem. że się katolicki lasiwił jego
odstąpił od prawowierney religij. i heretycz,
jak mniemat, zawarł się, i harał zwolai
zgromadzenie łowicne do Akwirgramu i
na niem zasiadł, sem. rozbierał. Kiedy się
oharato że w tej mierze mierzgoda w ipro-
madzeniu panuje, wysłał poselstwo do Pa-
piera Leona III. ażeby sem. powagą swą
wyrezt, iak iśtoćnie wierzyć należy. Zdu-
miał się wrólce Papię, dowiedziawszy się
o sem. że ktoś śmie robić zmiany w za-
sadach wiary bez wiedzy głowy katolickie-
go łowicota, odrzućł ow. dodatek, i wy-
rezt, że wyrnanie wiary ma być ory-
dane bez żadney odmiany. Co wręczyć
harat wyrnanie katolickiej wiary wyrzić
na diwoch grebnych sablicach w iętyku
greckim i łacinem, bez owego dodatku,
woczyć i pobożnie rtoryst ić na gwa-
bie dwóch Księżów Apostołów, Księża
Piotra i Pawła, ażeby i iako szwaroie
prawowierney wyrnanie strzegł w niem
odmian wszelkich przez ujęcie lub doda-
nie słowa iakiego. Dziado się do w roku

1009. po narodzeniu Chrystusa. Wszakże do-
ściot rzymski z powodu że do zdania znana-
to wielkie wzięcie na zachodzie, z do-
maczeniem wiary katolickiej zgodzić się
mogło, i gdyby znów awaryska schła
oderwać się miała posturypoby do woj-
wania z nią w tej mierze, dodatek
ow pryzjad do wyznania wiary około
r. 1014. podług Baroniusza, czyli ra-
czej, iak Pagi tego historyk uważa, około
r. 1040. (Iak utrzymuje Józef Dobrowski
w rozprawie Cyryll und Method der Slaven
Apostel, Prag 1827. str. 96. z resztą na-
wszystko com tu powiadział dostawca do-
wodu Slawyński w dziele zgodności i ro-
zności między wschodnim i zachodnim ko-
ściołem unickim r. 1831. str. 266. i następn.).

Na tego też Józef Biskup melonński przy-
ganiajot Markowi eferizyjliemu pryzjo-
mina mu Aryusza (sacrosancta concilia
XVII. str. 747.), a nasz Skarga (w ka-
żaniu na dzień świętego Ducha ś.),
monior o owym Św. Duchu, iak się wy-
raża: "to wyznanie jest przeciw grekom
młodym (rozumie przerw do owych liścowy
soboru florentyńskiego nie przyjęli) litowszy
Synowi Bożemu do odejmują, aby Duch
ś. nie potwierdził od niego iako y od Ojca.
W czym wielce błędność, y wyznanie Chre-
ścijańskie y Trójce, ś. bardzo niegusta,

y na Aryanach hasało gonić. Wszakże
 goście grecki nie mają z Aryanami nic
 do czynienia, nie zwierzbowat zmieniać wy-
 znania wiary przez powszechny sobór ha-
 lichski przyjeżdż w Nicei, w też było po-
 wodem owemu Marlowi do wyrzucenia
 z ich stanowego brzoła.

O ile March charat się przeciwnym unij,
 o tyle ow Jrydor głównym. Zaledwie wywiez-
 cony został przez Patriarchę caragrodzkie-
 go na metropolię kijowskiego w owym
 czasie gdy się na wschodzie chło wyje-
 chania na sobór do Włoch rozrządano,
 przybył do Moskwy która sięże w ow
 czas do metropolij kijowskiej należała,
 i oświadczył wielkiemu Książowi moskiew-
 skiemu Jwanowi Wasilewowi, że chce i-
 chać za Patriarchę. Odradzał mu ten
 podróżny monarcha, lecz widząc go statym
 w przedsięwzięciu pozwolił na wyjazd, ale
 go zastrzegł, ażeby żadnych zmian w wy-
 znaniu wiary czynić nie dopuszczał. W
 charatym ostrachu bo we się łoni udając
 na sobór, a podpisawszy unia, opuścił Flo-
 rencyę. "Ojciec Grecy (mowi P. deleweł w
 dziejach Litwy i Rusi aż do unij z Polak
 w Lublinie 1569. zawarley w Paryżu 1039.
 str. 203. 204.) z zatożem wracali ze swymi
 Carami do domow, czując się polityką paup-

skoż poniżeni. ~~Jedak~~ Sidor wracał w do-
brych myśli na Rus, jadąc do Lwa na Mo-
skwę. Tam przeciwstawił, powodowany metro-
polita, nie bawąc na uprzedzenie ludu, bie-
rze żyłoty legasa, przysądziła rekrutacji
i pięćdziesiąt, łazić nieść przed sobą, krzyż
Taciński, ogłasza uniję, łoscułow, objawiając
w swych ceremoniach przedzierzgnięcie obryz-
du; a wymiowaniem Papiera w modłach
i przytęgliwaniem, oburza gniew obecny.
Wycożnięty z cerkwi, uwieczony, wyrokiem
soboru przez Lwa wielkiego Książa zw-
Turego, w mnichy szarany, stworziliście am-
lność, aby świduc zaszydani łoscułta
Tacińskiego boż w Rzymie boż w la-
rogrodzie. „Taki postępek wykazuje w całym
świecie charakter ciotnika: zrobił ^{on} wbrew
postanowieniu soboru florenckiego, który w
żelaznym obrzędzie nie nie odmieniał
grechem. Albowiem gdy przyszedł do ośla-
decznego łowku, i gdy ~~in~~ miała być pod-
pisana unija, wymiali Grecy: że utnoga
pięćdziesiąt Papiera w całym łoscułte
kardolichim (podziwionym), że go choć uwa-
żai za namiestnika Chrystusowego na
ziemi, pastora i nauczyciela we wielce
Chrześcian wryżliki, rzadce, najwyzszego
łoscułta bożego z ote sobie wymawiają do,

aby z reszty wszystkie prawa zachowa-
ne były Baszgarze wschodniej cerkwie, aby
carogrodzki pierwotnym był po Papieżu, po
nim sędzią aleksandryjski, po tym antyocki-
ski, a po tym na koniec jerozolimski.
Baszgarzka (czarno-szara wznika, tamże
str. 515.). Przechowany też niżej nie pod tym
warunkiem i ruskie duchowieństwo pod ti-
tułem i jurysdykcją bezwzględnie panowania
poddało się hołdowi rymuskiemu przez
uniję. Zawarto, w Wreszcie r. 1595. Łanin
iż opiewamy natęży uwagę, tworząc na
sław tegoż duchowieństwa przed uniją
ową, i co do-iej zawarcia było przy-
czyną.

Władysław Jagiełło król polski,
musiał mierzyć w słoty państwa; w Kra-
kowie, a Litwę, rządzić przez swoich na-
mieszników. Wyznał on na te, duszności na-
stawczy po sobie z braci, to jest Kirgaity,
lecz gdy się tam obywatel sławny brat, Wi-
słot Kirgaitowicz, Kirgaity wyrzucił z na-
miesznikostwa r. 1392. uciec musiał Wi-
słotowi, [Po śmierci jego w roku 1430. nastę-
pny Wiśniewski najwybitniejszy z braci Ja-
giełłowskich był Litwy Namiesznikiem, lecz
w roku 1432. rzucony zastąpił go
zwrócił zginął drugiego syna Jagiełły,
który nie miał, iż, aż do swojej śmierci, to
jest do roku 1440. sprawował. Odebrał bywa-

[przez co rozgniewany odszedł do
sioła rymusko-litewskiego i jako
wymawca wschodniej cerkwi umarł
w wieku od ruskiego mnicha r. 1594.
z powodu obrażenia którego się
dopuścił (Dług. II. str. 142.).

le Namieśnikami Litwy boi synowie
kiewscy (Kazimierz Jagiellończyk, Ale-
ksander, Zygmunta August), boi Krow-
nie polscy razem polscy i kiewscy
sprawowali władzę. Pod temi rządami
kościół grecki doznawał różnego losu.
Metropolita całej Rusi był ~~basilejski~~ ^{basilejski, litewski}
kijowski archiepiskopij ~~nareszcie~~ ^{od pier-}
wszej połowy XIV. wieku przebywał
w Moskwie. Po śmierci Cyryla me-
tropolity, przeszedł na arcybiskupstwo Zo-
cyusz rodem z Moskwie Grek. Gdy go so-
bie zmieniano, widział, i dlatego od
swojej leżący w Moskwie chciał mieć
metropolitę, przesłał więc o to, że synod
prowincoalny zwołany do Nowogrodu
r. 1415. złożył z kijowskiej metropo-
lij Zocypusa, o ówczesnego Gregorza Ceni-
właha rodem Bułgarczyka, którego gdy
Patriarcha cęsarowski przyjął Zocypu-
sów wysłać nie chciał, sami go
ruscy w Moskwie wysłali. Wtedy-
żto archidiecezja z greckiego na łaciński
przebiegła obrządek, i przyjął wschodniej
cerkwi, i do niej wyznania ^{559. 573} ~~przebiegła~~ przed
śmiercią (Dług. II. str. 558. 573). Gdy po
śmierci Gregorza Ceniwłaha r. 1419.
nowo zarządził kijowską metropolię Ja-
worski arcybiskup, w Moskwie, i tak
się wzięło, między innymi, z pryncypa

że Wilłd zabiegł ryniez i koronę litewską
 chciał sobie przez granowanie praw greckiej
 cerkwi, zobowiązanym mieć Rusinów i sa-
 łounym został po śmierci Gerazgu smo-
 lenishi Władysława, stało się przez to, że i
 Frydor również na Moskwie iah na Rusi
 Władysław cerkwi. Wstąpił w ów czas wielkie
 panowało umysłów wrócenie między Duchu.
 wielkiewem rzymsko-katolickim a greckim
 w Polsce i na Litwie, które wzajemnie pod-
 burzał na siebie Świdrygajło, a wojował
 z bratem swoim Władysławem Jagiełłą nie
 tylko w kraju ale i we wotoczach szukał
 pomocy u rymianów cerkwi wschodniej
 (Stug. II. r. 589. 592. 595. 596.). Śledził
 sobie niegdyś wydać iah niechczeni oca-
 ni patrzeć Rusi na Frydora, tem bardziej
 gdy prawił ten ciotek chce być kochał
 urządzonym od Papieża katolickim kape-
 luszem; bardzo chętnie przy, ażeby spra-
 wował ~~obraz~~ ofiarę, odława, baż w
 cerkwiach baż w łosostach rzymsko-ka-
 tolickich (Stug. II. r. 727.). Gdy na Rusi
 ogłaszał zjednoczenie się obu dworów łosio-
 tów, wysmiewali go i wydali z niego ry-
 manów wschodniej cerkwi (Stug. II. tamże),
 a nie dowierzali się o uniję, we Florencji
 zawieszając, prawił przy obrzędach swoim
 (proba ruskich Biskupów Judana Kamy-

(Judawał nawet że jest bogi
 samego co i oni obrzędów. Stug.
 g. II. r. 120. mówi: że
 Wilłd wiele mógł przeprze
Ruthenorum afflictionem, qui illi
praeper videtur qui identidem
maiores afflicti sunt.)

grości papieżkiemu v. 1595. wybuchowana
w Pamiętniku III. pod literą J. Rząd
polski choro na Rusi utrzymał florenckie
ziewnoczenia wydawał prawa, na chorzy
duchownych i świeckich osób, któreby przy
niej oścał się, chcieli. Władysław War-
neńczyk król polski i węgierski; bawo
w Prusie na Wągrach, upadł v.

ruckiemu duchowieństwu przywilej, że we
wszystkich prawach, będzie porównane z
Pamiętnikiem, i żeby wiernem prowadzić unij
zawarłej we Florencji (Herbert
lecz nie pokazują nam tego dzieła, żeby
z dobrodziejstwa rządu chorzydał chcieli Ru-
sini. Porozady wrzuty w dawny stan,
z są, rornia, że wszystkie było w za-
wziętaniu wielkiem, gdy po wyjeździe Jy-
dora do Moskwy, i ucieczce jego stam-
bort. nie było Metropolicy na Rusi. Po
Moskwa nie upajają odłoz kijowskiem,
pod wpływem rzymu-łacińskiego rządu
bezdorucy, ustanowiła sobie Metropolicę
własnych, a tym nie dat rząd polski
niezależni się do ruckiego duchowieństwa.

Tym sposobem załamowany został wpływ
Jónafza Metropolicy moskiewskiego, którego
Papież Pius II. w wydanej bulli v. 1458.
apostrof berbożnym synem Kosała, hacc-
rzem i wraży odłapacz. Aby zaś Kijo-

wska metropolia nie była Turcy ~~przez~~ bez
 Pastora, ~~przez~~ przerwany na Metropol.
 Wiedeński, Gregorza, lecz Rusini nie stucha-
 li go, i mało owczerek mógł paść przez
 Pastora w owczarni Chrysiusowej, wyrma-
 jącey się florentkiego zjednoczenia. W salubie
 słanie były rzeczy za tego następcy Go-
 rafa Adiana. Biskupi więc rządy greckiej
 cerkwi nie mając metropolity wprost odwo-
 zili się do Patriarchy carogrodzkiego,
 który urządził uniję florentską, za nie-
 bytą, nie miał żadnej styczności z Ry-
 mem. Gdyż nie było Biskupa, a istnia-
 ty klasztory greckie i inne zakłady du-
 chowne, między który Biskup rzymsko-kat-
 licki miał nad niemi dozor o tyle, że
 ucieczek ich zgromadzeń stano-
 wił sam, nie mając prawa miesz-
 czeć do ich obrzędów. Nad parochiami
 to jest Papami, wódzcy salubie nie
 miał, który do Biskupa greckiego naj-
 bliżej leżącej dycezyi należał. Z tego
 względu są uwagi godne rozkazy przez
 Zygmunta I. wydane do urzędników ziem
 ruskich (katholickiej Rusi), ażeby nie bronili
 Arcybiskupowi rzymsko-katholickiemu lwow-
 skiemu stanowić rozpraw klasztoru Kry-
 toś i innych, w tego archidiecezyi lwowskiej,

a grecki wyznajonych obrazek (r. 1509.
1523. umieszczone są w Pamiętn. III.
pod lirobos. . .). lecz ten rzymski za-
chowwał się szeregownie w archiyece-
zy tworskiej: gdzie indziej nie było jego
władcyza odnow Alexander wnuk Wła-
dysława Jagiełły wstąpił na tron polski
r. 1506. i miał za żonę, Helenę, córkę
księcia Jwana III. Litwa mierzem przy-
wiedzioną, być do tego nie mogła are-
by się zwrócić greckiego na Tawistie
miała przysię wyznanie. Papież Juliusz
II. nie mógł się zwrócić w. sey
mierze, dat na jui nie powołanie sey
męrowi ze more zgi w matrepcie
ze schismatyzm, cierpiat nawet i to,
ze Moskiewka miała wstąpić, kaphie
na lwahowskiu zamku, w której gre-
ckim obrazkiem była dla niej sturka
odprawiana - boza. Za sey do wptywan
ów Jonata moskiewski. Metropolita od-
rzykat wptyw swój na Rus, za kro-
wego pośrednictwem zebrałszy sey duchy-
wiestwo greckie na sobor rusko-li-
dowski we Wilnie 1509. r. obosierpło upa-
wani nieyhalność prawostawney swej
nauki (Starozyński Samre" str. 104-1). Odioz)

widminy znowu metropolita kijowski,
należący do Patriarchy carogrodzkiego.
Bisłamin był Michał Pachotia, który
nowe zjednoczenie zrobił z lwowskim
rzymsko-katolickim, które podpisał i
lwowski Biskup. Ponieważ Lwów na-
zwał go też, tak przed tem, jako też
i po tem zjednoczeniu w dziejach ko-
ścioła grecko-ruskiego zastanowimy się,
nad powstaniem biskupstwa w jego mu-
rach rzymskiego, tudzież nad bractwem
stauropigialnem, tamże ustanowionem.

Rusini lwowscy zawsze byli zaleceni do
Krola Zygmunta I. na uciężnienia, iahki
w sprawach czy bory dotychczas się, tudzież
w prawach miętych nadanych sobie od Ja-
wanych Krolów polskich Domagaj. Monarcha
sprawdzały przez przez wyznaczone na do-
znaczenie osoby, z Biskupów i urzędu-
ków lwowskich złożone, surowo zakazał Bar-
mistrowi i radzie miętych lwowskiej do-
puszczai się takich nadurzy (r. 1521.
Pamiętn. III. pod listop.). Niezabawem
cofnął własny rozkaz, wydany, iahki się wy-
szę wrzeto do urzędów ziemskich ażeby nie
przechadzali Arcybiskupowi lwowskiemu w mię-
żaniu się do greckiego duchowieństwa, i
reskrypsem swoim z roku 1530 / znajduje
się w oryginale w archiwum stauropigij lw-

wskazy w 639. zwisku (fasciulus) raportu-
brat, że greckie Duchownictwo od niemiecy,
przez Metropolitę swego, nie ma zależeć
władcy. Czem ośmielona gładka ruska
ziemia lwowska, halicka, węgierska i
żydaczowska. zamierza prosić do tegoż
Krola, ażeby ich dozwolił obrać sobie Bi-
ska własnego. Przyszedł ich Monarcha do
nich prosić, a Jan Mahary Turczanski
z zagonu f. Barylego obrany został Bi-
skupem, i przez Metropolitę, także ka-
łuskiego biskupa, z tytułem wła-
dzy lwowskiego i kamienieckiego, zajął
siołecy biskupów r. 1579. / Czasy lwowski
Jahre następnij Zygmunt I. aż do czasu
w którym unia w Paryżu zawarta
została, opiekowali ich cerkwi greckoj.
A mianowicie: Zygmunt August, który
na sejmie warszawskim wydał przywilej
r. 1572. podpisany przez wyższe Ducha-
wictwo rzymsko-katolickie i urzędni-
ków koronnych przywilej, zapewniający Ru-
sinom lwowskim wszelkie ich swobody
Duchowne i świeckie; Henryk Walezyjski
który na sejmie koronacyjnym w Krakowie
dał przywileje r. 1574. z zakazem pod-
pisami starostów / obadwa te przywileje
są w Pamiętn. III. pod kłoboz /; Se-
fian Batory, który reskryptem swoim
do Gedeona Opatkana lwowskiego i ka-

miennictwiego Patriusza wydany (wzajduje
cię w archiwum staurologij lwowski u
145. zwidku) [zapewnit Rusinom wolności
używania starego kalendarza, i dat opie-
kę przybytemu na Rusi Patriarsze caro-
godziemu Joachimowi; na koniec Eymant
III. który w r. 1489. dał opieki dat
Jeremiaszowi Patriarsze. Zarządowmy cię
nad temi przepisami, zwłaszcza gdy one
są w związku z tem co cię wzię o
brawie staurologialnem rzecho, i co cię
wzię o powołaniu do zawazania unij w
Petersb. powie.

Za dalekobyśmy sięgać, gdybyśmy chcieli edonować
powody poprawy kalendarza u dawnych i
nowszych narodów. Przypuszczam więc, że ka-
żdy kto pismo moje czytał będzie, wie do-
go przyczyny, zna wielkie prace które około
tej rzeczy podejmowali uczeni astronomie,
tłumaczyli prawa których się trzymał pwrze-
chny subor niecytli oznaczając czas swięt
wocujących. We wielu XVI. ustat Papiersi
Gregorz XIII. powołał poprawienia kalen-
dara, i w tej mierze zniósł cię z naga-
czeniem pod ow czas w całej Europie
matematykami, to iest Professorami aka-
demij lwachowskiej. Wykonane Drieto przez
wymacronych na to członków, zaświadnit
Papiers w roku 1582, pomimo to, że ieden

[tłumacz drugim który wydał do miast
wileńskich / przyszedłszy go w Pamiętn.
III. pod li. 1709,].

z Professorów naturalnem Jan Łabosz utry-
mywał ze swymtami w rachubie czasu
nastąpiły, i zdanie swoje drugiem ogło-
sił. Jaki go los za to spotkał wyśto-
maczyliśmy w pierwszym Pamiętniku
(z. uśdaj pod napisem Jan Łabosz).
Poprawę, se, kalendarza przyjęło nie tylko
w rymu, ale i w łódzku, ale i w
Poznańskim, lubo nie wszędzie od razu.
~~Niemcy~~ Dopiero iż w drugiej połowie
XVIII. wieku przyjęto ^{po wszech} Wzywał Papię i
owczesnego Patriarchę carogrodzkiego
Jeremiasza aby poprawiony kalendarz
przyjął, a gdy Patriarcha senie za-
chęcany był do tego czynu przez sta-
wnego w Bizancjach wielkiego łowcy kró-
cia Konstantego. Ostrzegł go, zniósł się
w tej mierze z aleksandryjskim Pamy-
archą, i umyślnego wyjechał do Papię
wstąpił z tem oświadczeniem, że jeżeli
zgoda duchowieństwa wschodniej cerkwi
nastąpi, nie będzie sam od przyjęcia de-
leki. Lecz greckie duchowieństwo dotkli-
wyło od przyjęcia wstrętliwego, coholwiek
z Rzymu porządek swój wzięło (Grodzi-
cki w łódzku o poprawie Kalendarza. z.
uśdaj pod napisem Sawierdan Grodzki).
Przed polski wyrył sobie tego, aby wry-

scy Chrzęścianie podlegli temu nie roznik
 się w czasie obchudzenia świąt; zryły
 sobie tego i Duchowienstwo rzymskie - ka-
 tolickie. Zyczeniu temu wyrzucili zaosygi
 Prosepani, greckiej cerkwi wyznawcy wy-
 nie tego nie chcieli, zwłaszcza, gdy wiadomo
 było że Papier nosi się w tej
 mierze z Partryarchy, a nie wiadomo
 był wypadek znowienia się tego. Kiedy
 Arcybiskup lwowski nalegał na Gede-
 ona Batubana ażeby świątka wedle po-
 prawionego kalendarza były obchudzone
 w obudwach łowcach, ten powołał się
 na Partryarchę, i zawiast prusę do
 Króla Stefana, na którego iak się wy-
 rzy powieściato pomyslowy wyskaki odpo-
 wiedź (z. uśdaj pod napisem gouida
wina). Odpowiedź ta była w zupełnej
 zgodzie tak ze sposobem myślenia król-
 ewego tego Króla, iako i z przysięgą, któ-
 raz wyhonat tron polski obejmujac. Jako
 ciotnik rozumny zostawit każdemu wolność
 wyznania, posiadajac że nad sumieniem
 ludzkim nie panuje. Z tego względu ma-
 jąc go w porozumieniu panowie ci łowcy
 pryncypalnymu hordowaci, chętnie zgodzi-
 li się na jego wybór, a wyznawcy rzymski-
 katolickiego łowcy, fanatycy i umiarko-

gl. 32. 33.

wani widząc w nim szeregowe dla swej
religij. względy. dwuraz mając tego boha-
terški umysł, rozumieł jedni że im to na-
wracaniu roznwiercio dopomagac będzie,
a drudzy że zagwarany od Moskwy li-
szy, rządzi, Papież zaś nie miał, że
państwo moskiewskie które się głównie
sprzeciwiało unij, do siebie i z sobą przy-
wiedzie. Lecz Stefan miał swoje wi-
doki, chciał im dogodzić, a nie ryje mu.
z reszty widzenia. Jednem słowem chciał
panować, i wzywał dozymać w ryżi.
Głaskał on Wsielepsanów polskich, a swych
(w Siedmiogrodzie gdzie panował Driedzi-
cznie) nawracał przez Jeremioń (z. ustęp
pod napisem Jakub Wajek), nie dla tego
ażby miał podziwiać ich wyznanie, lecz
śnać dla tego że wiedział o tem, iż
ich wyznanie wiary ściśle się łączy z
politycznym wolnością. Będąc młodym
mężem granował i lubił Jeremioń, lecz
mieszkał się im do polityki nie dał, i
Rusi nie pozwolić nie dozwalał. Prośbom
czowi Biskupowi wstępnemu, który go-
wora, aby leżąc, rządy z proclaudium
ni razem ruskie cerkiewne palit książę
(Cellarius wydania amsterdamskie. z roku
1699. str. 209.) dał nowego nazwę, w

celu, ażeby, chociaż, iak mato ufać należy
podaniem o dożeniu przez niego wojen
w Moskwie z powodu przywrócenia jej na
tęto rymsko-łacińskiego łowu. Gdyby
mu było o to, żeby był wprost ra-
czyst z Rusią, mając iż w rękach
swoich, a iżby śladem poprzednich
swoich, byłby przywrócić dobroć sta-
rat się przywrócić iż by zgodzić z Pa-
piżem. Lecz tego nie mógł chociaż
Tęczyć iż z Rusią i Jerusa-
mi; sądziły obiednie strony że iedna we
widach, długiej Driata. Krol mniemał
ze Papież wyliczając mu pieniądze na
wojnę, Driata w jego widoku. Dopama-
gając mu do rozszerzenia władzy: Pa-
piż rozumiał, że Tęczy wojował Mo-
skwie, rozszerzy mu dyktę, a mnię-
manie jego nabierało mocy przez to,
że gdy przez rabiega Jerusał Poffe-
wina zdawał się, miał on Jwan py-
śladzie ze swoim duchownictwem do
podporzenia z Rusią, Krol polski
ratował z nim na lat trzech węgry
w Chirerowej - Horze v. 1442. Lecz
obudwóch podzielił Jwan Wasilewicz, uwo-
lnił się od natarczywości polskiego orę-
ża, a unij nie zwołał.

Czy rozum Krola wielki. Dajemy mu prze-
nikać bieg owiecznych spraw, politycznych,

czy chłobierwici. Albo sym vorumem łie-
rowaty, i nie daly mu bfordie w polidye
podobnie jak jego poprzednikom, jedno lub
drugie, albo obiednie se rreory glugiwry
sie, varem, spowity ze sefam na lorym
Dym nagwizke patawat nadrieje, nry-
nit mu Rusi bawie niechegnos, przez to,
ze iey forwolit wrnwiec swoy obroz-
dek, dawary do niey przyjez. Patyarsze,
ntanie wledy. ludy sie widocnie cha-
zato ze ~~la~~ Moskwa o unij nie my-
gli wale. Przybył r. 1505. na Rusi Joa-
chim (Patyarsza wielkiy Andychijska
z nim opocz inrych bratach greckich
cerkwie Arzeniusz Metropolit. demonidy-
cki i claffouski, obadway wzchomo dla zbio-
rania sktadek po ruskich lwojach na dobro
lwoistow greckich w Syryj, w rrezy iai
famey dla utwierdzenia Rusi we wierze.
Przybywry do lwowa zajat sie Joachim
uporzadkowania samecnego bractwa, por-
pisat mu r. 1546. starza, a przybyty
z nim Arzeniusz rozporat w szkole bra-
chey nauke, iazyka greckiego i sto-
wianstwiego. Byt do krotk dla greckiej cerkwi
ruskiej nader wazny, przez lwoy ni-
wezryli nastepnie carogrodzcy. Patyarszo-
wie wielkie zaniary Tazrenia sie, seze
cerkwi z lwoistom rrymsko-katolicum. Gdy
tu dopiero zdawryto sie, slowowne miedze

~~Patyarsza carogrodzki,~~

pomoczenia o bractwie, o którym tyłem
w dalszym ciągu opowiadania naszego
bedziemy wspominać, zastanowimy się
nad duchem i dozraniem bractwa te-
gora, i choć ono okazywało się aż
do roku w którym przystąpiło do
unii z kościołem rzymskim, przeobra-
dzało się aż doświadczeniu i jego na Rus,
i opierało mu się z całą mocą.

Dla umocnienia prawowiernych we wiarę,
kościoł łaciński powrócił znowu od
niepamiętnych czasów, wprowadzenia sło-
waryżeń polowych przy kościołach i
cerkwiach, któreby zwiechi miało sta-
nowić zakon, budowały w polowem rytmie
epitafijami, nabożeństwem, modlitwa-
mi i wszelkiego rodzaju dobrami uczy-
kami. Takie bractwa były i są doświadczeniu
tak w kościele rzymsko-łacińskim, i
to też i w cerkwi greckiej. W Polsce
i na Rusi istniały od czasów najda-
wniejszych. Z czasem osiągnęły i ledwie
iakoż ich stworzenia mające, sprę-
żając wprowadziły w naszym rzymsko-
łacińskim kościele księża Jeremi, o czym
się mówiło w pierwszym Pamiętniku.
Lecz i tak bractwa te nie miały się
mówić co greckie przy kościołach ruskich
sprężenie wprowadzone przez Wasyliana

wschodniej cerkwi, a mianowicie ser. lwo-
wskie, uporzadkowane przez Joachima
Pasynarskiego, iat. się, wyżej widać. Bractwa
to mowa porównań z drisiejszymi klu-
bami politycznymi, atrymujacemi się w
zachodnio-europejskich monarchiach rzy-
dowych się, konfliktacyjnie. Nie tylko bowiem
duchowo-religijne, ale i duchowo-pol-
ityczne miało cele, jilne mając oku na to
ażby grecki obrzedeł nie tylko pro-
szat w catoru, ale także wczoraz wyższej
nabierał mocy. Po Joachimie przybyły na
Rus. r. 1500. Jeremiaś Pasynarski, a
którym wnet mówił bierzący obrzedeł,
podurzędził uporzadkowane ser. bractwo przez
swojego poprzednika, wyjął je z pod wła-
dy mieyscowego Biskupa i Metropolitę,
obdarzył dostojenstwem porwoliwry używai
w procesjach religijnych brzyra biskup-
niego (бискупъ, brzyr, пыжыри, spajam;
skąd slavopigia, brzyra spójonego cyk-
podwojnego, używanego w greckim kościele,
używającego za godło, skąd powstata na-
zwa slavopigialnego bractwa, litewcy lwo-
wskie używa dosad), i rozkazawszy mu
wprost ze sobą, rucio się, a mianowicie
dźwosić o władzykach wieślatych we wiewie,
leżne prowadzonych rycie, lub słotowych

do pozostawienia cię, z loquacem rymsko-
hasko-him.

Albowiem protestantyzm złe, że jest nie
w duchu chrześcijaństwa ale w cięśności
światowej pogniwany, nie żyłło w ha-
sasko-him loquacie ale i w greckiej cęści
nieruchome zrobił gruby. Walezy rozwieści
cię powłocze w dę mierze, zwłaszcz gdy
z rzez kęty nęta wielce na zawarę unij
brzości, o lirowy, w następnym roz-
dziale mówi zamysłany.

Z ducha i ciała stworzony bezcie cęćwiek, musi
ustawicznie prowadzić z namiętnością mi swe-
mi walce, żeby przez to sławajoc cię le-
pszym zbliżyć cię, mógł do Boga, na hlo-
rego obraz cęty. podobieństwo stworzony zo-
stał. Waleha za przychodzi mu dem dęćwiek,
i dem kęty rohuje gęćwiek, o ile cęćwiek ma
lepsze wychowanie, bo do wiednie go hlo chę-
tnemu wychowywaniu, rozharów zwięźchności,
brzymajoccy w ryje ludzkiej, słabości. W pier-
worych i następnym wiekach chrześcijaństwa
sprzyjęta wleđa dęćwiek brzymata w haw-
bach przyzwiciwsi świeckie i duchowne stany.
Kiedy cię, pnie karesta moralność w samem
nowel hasko-him duchowieństwie, Papież wyprost
od siebie lub na soborach zwolanych surowe
w dę mierze wydajoc prawa pęćchadzał
gręćwiek cię, złego. Tym hloćwiek opwoz.

innych powodów zwolany zebrał ową ludność
 sobor. Wola głowy katolickiego kościoła pro-
 warała na zgromadzeniach kościelnych, gdyż
 z czasem ze stanowych stało się, one dowo-
 dzeni, a Papież uważany był wyzrym nad
 sobory. Przez co miał rozwiązane ręce,
 i mógł stanowić dowolnie co mu się zdało
 być zgodnem z pryncypjami katolickiego
 kościoła. Gdy i świąt kościelnych nie usła
 od szary, i z powodu tego powziął kufy-
 lyzm, i zani branych Papież byłoma obry-
 pat dobrodziejstwami, to jest Franciszka-
 nie, wzmowił i upowszechnił dawno za-
 sedę katolickiego kościoła, że sobory wyzre-
 są nad Papieża (Hegla Trieta, święto wy-
 dawane w Berlinie, tom IX. str. 401).
 Chybaż nie, godna Chryzostomowego kościoła,
 i goręta zaleceniem. Ale ten litowy na opo-
 ce Pióra kłówał kościół brami na-
 wek piekielnymi zwyczajami być nie mogły-
 cy, oświecił rozumy ludzkie, i natchnął
 ich myślarz, że dla dobra powszechnego na-
 leży Papieżowi przegrać zwyciężem egłu-
 wiekowi udziwione prawda, że on jest wyzry-
 nad sobory. Tak postanowił sobor bazyly-
 ski, a lepiej jeszcze umocnił się, razad, wy-
 Dencki sobor. Miedzy głowy Professorów lwa-
 dowskiej akademij, wstawiających na tenże ba-
 zylewski sobor, litowsy owo zdanie Fran-
 ciskanów popierałi niegdyś (Lelwel w Typo-

dniku wileńskim II. str.), bo publi-
czne dobro liczono ich zwiastem, i
radziło ugiąć z surowości prawa, na
korzyść chorościństwa. Przeciwny obrot
wzięty rzezy na Rusi. Bo gdy samie
Jewmifra Parygarcha rozprzeczona, Du-
chowienstwa karności brat w kluby, i
zapobiegat unij, wtasnie sam razem
przywiodł samoczne greckie duchowień-
stwo do potężenia się z Rzymem;
gdy oświada zachodniej Europy przez
protestantyzm upowrzedniona na Ru-
si przemowita do serca samocznych Pi-
skupów, lubo nie wrygłuch, i wrygze
korzyści wchazywata w rzymko-
katholickim anizet w greckim krusie.

Kiedy Jacyś Metropolia kijowski podpisał był
 uniję florencką, za panowania u nas Władys-
 ława. Warneńczyka, Rusi, z tego i z samej
 strony Dniepru, którzy on wstąpił prynci-
 pów nie cięła, rachując wiele na Kiołów
 polski z rodu jagiellońskiego, że też lu-
 demu niewoli nie było. Władysław Jagiełło
~~też do domu swego Ogięta, a potem~~
~~był przez swych marks, greków wyra-~~
~~żonych, wiara, żeby został też spłutany.~~
~~On też wiadomą aże to uniję: pewną~~
~~wstała ich rzecz, że chcieli go prynci-
 w Kiołowie podług umowy - Karłowiciego~~
~~obrotu, na polskim oświadczył imie z~~
 polski wydał on wiec z bratem rusy-
 jczykiem Włodkiem we Włocławku, że unia-
 don (czy w samej tylko Polsce, czy i na Li-
 twie, nie wiadomo) sprawować nie może
 lub też greckiej cerkwi wyznawców, i że
 matroniśwa miż grane mając iść zawrę-
 za matroniśm - rzymsko - Karłowicem, aże
 samym greckiej cerkwi wyznawcom da-
 wał spokoju, zabraniając im nie pokor-
 we wierze, i lub greckiego kościoła tak
 był przychylny, że rzymsko - Karłowic
 odnawiając kościoły w Gnieźnie, Sando-
 mierz i we Włocławku, kazał je na liście
 greckich ~~kościół~~ malować, lubo senie na Rusi dawne

Łazekusrem kardynałskim przez Ła-
 pieria orwobionę

a następnie podupadło przywracać biskupstwa
rymsko-katolickie, jako że w Czeskim
w Kijowie (Karga o jedności kościoła, część
II. rozdz. 44. Osielskiego Kronika, r. 257.
342. 343. 359.). Syn jego Karimierz
zakładał szkołę łaciną, lubo niechęć, archie-
piskopów z ruskich Kijowskich wprowadzając,
uczył ich greckich obyczajów, siamowitość, ażeby
wzrostł kościół nie budowano a starali
się naprawiać (Karga w łacińskim rękopiśmie
Karganów rozdz. 4.). Po śmierci Fryderyka
Metropolita Papius Strachona Metropolita
z Rusi mianował, lecz ziona Aleksan-
dra Jagiellończyka przeniesła na miejsce,
że Janusz nie-unia Metropolita został
(Osielski, Kron. r. 494. Ks. Bemba, w
Kargan Wypisanie do jedności). Podo-
bnie było za dwóch ostatnich królów
z rodu jagiellońskiego. Z powodu unii flo-
renckiej Papius odrywał się zawsze ze swo-
jem prawem do Rusi, i gdy ta nie chę-
ła przyjąć Metropolity z Rymu przy-
sługującego, Arcybiskup prędo lwowski miał
zwierzchni dorożnik mieć nad władzami
ruskimi liczącymi się zawsze do hierar-
chii carogrodzkiego Patriarchatu. Szlachta
przeciwko Arcybiskupowi stawiała w obronie
władzy, a Zygmunt Stary Dojał ich za-
to i zabierał wnosząc ich do spraw du-

† Helena, bracia greckiego obywatela białego
i greckiego naboienskiego w Kargan na
zamek lwowski miała dla siebie
odprawione,

chwanych (liber privilegiorum, rękopis, który
w archiwum kapituły rzymsko-katolickiego Arcy-
biskupa, który otrzymał we Lwowie 1436).
Ale tenże sam Król zarówno greckiego i
rzymskiego obrządku wyznawców powołał i
żadnej różnicy w prawach pomiędzy nimi
nie czynił. W Galicji, gdzie były rzeczy
za Męgnęta Augusta, w ten czas króla
władzą przekonania swego wyznawał ^{ciężko} wiary
i chwał. Panowie i szlachta ruska, ^{ciężko} ta
lewa pragnęła więcej się zbliżyć do zachu-
dniej oświaty, przyjmowała religiję rzymsko-
katolicką, i inni zostawali kalwinami, a in-
si nawet Arianami. Wotawę od Krako-
wa i aż pod Kijów było psetno było pro-
testantów zbiorów (Zaborowski, recepta na
plac, w przypisanie).

Koro Jeremi inasłali do Polski, usilnie pra-
cowali nad tem, żeby wygnać wyznawców
Chryścusa wiary, niechętnych w rozległym
ich kraju, przynęci na ten rzymskiego losu-
ta. Chociaż ~~nie~~ niedostatecznie wygnać, do czasu
tego, że Michał Rakota Metropolita Kijo-
wski powiódł z niechętnymi władzami ruski-
mi uniję florentyńską w Przemyślu lwiewskim
w 1550. Co ponieważ on nie mógł nie mówić
się w tej mierze - z narodem ruskim, obrzucił
na siebie gwałt wyznawców, i niechętnymi ich wy-
gnać Polsce. Dla zmiękczenia tej-ko unij, wyzna-
wał obrządku greckiego Toczyli się z Proke-

stałkami przeciwko Karolowi, nadzieje
swoje wstawiając w ryceństwo swoim, do iost
w Korzech, Sudzie w nieprzyjaciół. Wo-
lki owczesnych, jako do we Szwedach, Tur-
kach, a następnie ^{do} Moskiew. Aż do-
łód byli Koracy w zgodzie z Polakami, wy-
prawy wojenne dzieląc z nimi nawet pre-
ciwko Austriakom swoim sprowadzając go-
łowi ich wzdzie gdzie tylko zabitych na-
dzieja zebrania tuż. Teraz fanatyzmem
miedzieli religijnym, a następnie, gdy ich
uważano za to, stało w obronie praw swo-
ich, wrakom dla obrony chorągwi swojej
młoty (tak w ow czas grecki obrospek
martyrów w Polsce), w rzeczy zaś samej
wiedzieli indygo. ^{nie}przyjaciół i przyjaciół
Polski (^{Ameryki} Austrijs), podnieśli na sprowadzić oręż
bratobrocy, i nie pierwszy go stworzyli aż
nie miszeli, zupełnie ~~sielie przez to i do-~~
~~lekie do zguby przywiodły.~~ (Niczem się mi-
nie daty inaprawie rzeczy. Po chwila
porwolic na to musiał Zygmunt III. nie
w roku 1621. znów ustanowiony rosiał
ruski Metropolit greckiego, obrotku (Jow
Obocehi, który mi nie z Carogrodu ale
z Jerozolimy, od Parwyarchy Teofana przy-
jął święcenie, bo z Carogrodu białym
w refku Turko głównych nieprzyjaciół swoich,
nie chwała w ow czas żadnych mieć słown-
lion Polska) = przecież, gdy przez unie,

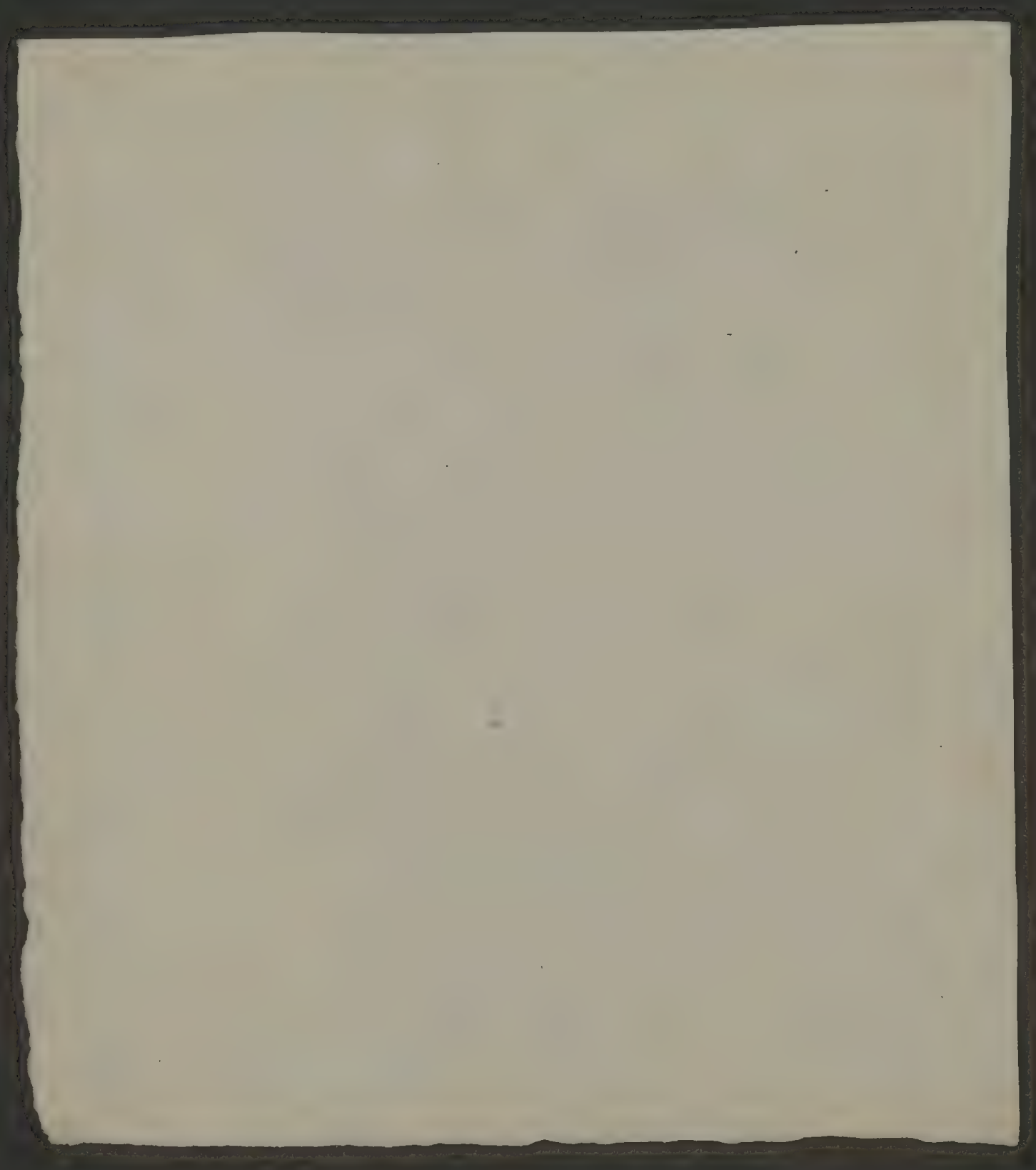
na takich Polki - Ruskie dictionnaire mia-
nie nabrato ducha, gdy
nie ~~polubił się~~ ~~z~~ ~~gdy~~ nawet przeciwni do-
zow umiś lwowski i przemyski wstąpiły do
ciężkości z wyprzedzeniem lwowski wyprzedził.
Tytuł w Kijowie i na Białej - Rusi były
iższe greckiego obrotu rzymski (Polski-
wski w kazaniu Exorbitancy ruskie, Re-
imieniny w broszurze głowa wina, Silwe-
sier Koffow, w Chronologii prawosławnych
Metropolitów ruskich pury Valerionie przez
siebie wydany).

[illegible]

zamigodali przed oczyma ludów do nie-
mności nocy iż miał przynajdy.

wypadły z niej nieświerszka i tramięszkę
porówny europejskich ludów. Tęszkiwie wyglą-
dają one, rychtoli: jwłarę ię iin nadrieja
zławienia, ukryta dolop na dnie naczynia
nieświerszkiwego.

Грива нова, вівч



Pragnienie protekandyzmu do Polski wiele dobrego, dla
samego nawet

~~W tym czasie w naszym kraju panowała~~
~~pranda i ciemność zważająca na~~
~~całą republikę przez wielką ciemność~~
 Gdy przed naszym iab na rozmiar oparę
 nie mógł być rozumiany od rozumiejących
 starczy, i gdy przed rozprawi o nim
 lubi każdy podobnie jak dół o polu, i
 bynajmniej nie tworzył się o to, aż do
 dobrej rozumi o czym mówi, nie rozumi
 wa jest rzeczą że twierdzi na świat iście
 tego. Ale i to i dobrego nie, dla samego
~~nam~~ rymsko-habsburskiego duchownictwa, i
 to przynajmniej sanna Jeruzalimowi protestan-
 tyzmu nieprzyjaciela / Skarga w łazniach
 niedzielną + a mianowicie do w łazniach na
 quidaz niedzielną + le panigione wyrekt
 stowa: "Przed Lustrum bardzo był w kaa-
 ce y powia nożu swę sędzieli naszymy
 Kaptani, zbioru ich księgi y biblie y
 szluty zarządzenie leżaty. Gdy powstanie
 nieprzyjaciół, wyszedł się na polewani,
 y do wojny a szeregowego ruzgąstwa
 spryskał). Oświata i literatura ożywiła za-
 częta się silnie wzmagać od czasu ziarzenia
 się we królku i w Matopolu (hussytizm), do-
 10 tawienie z wyobrażeniami prwiczego protestan-
 tyzmu tak silnie ontadła umysły Matopolanów,
 iż w samym hrabstwie biskupie pisieret
 habsburskich księstw przypańst a upadek

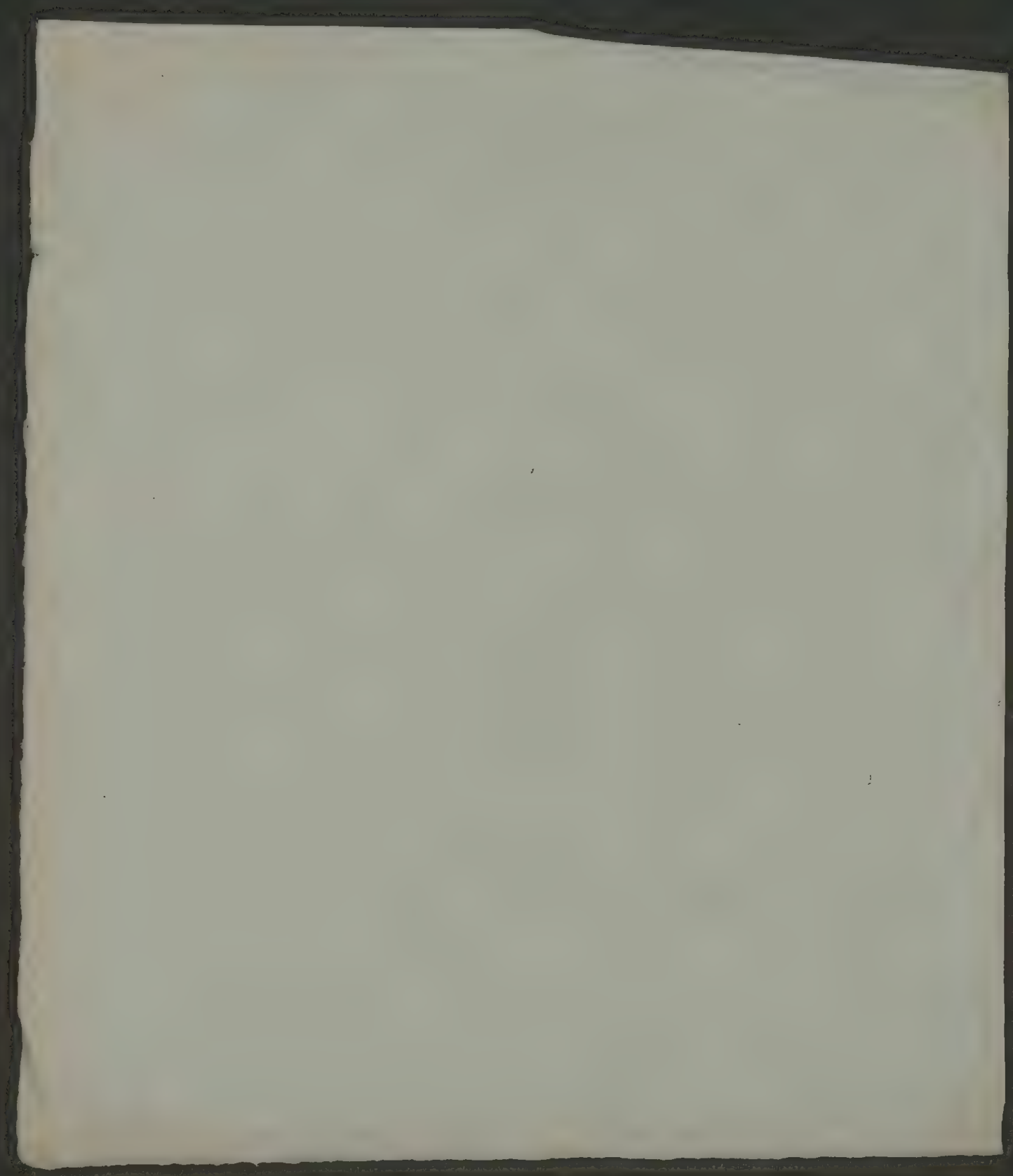
T cześniej wiary (tak nazywane

to Profesorowie Akademii Krakowskiej, przyjęli
 czeską wiarę, ~~bo sam Jan Huss był członkiem~~
 ich cechu, [Składowa wyznawała najsurowszy
 protestantyzm, to jest dawne mniemania
 Arysta i w IV. w. Chryście wielu prze-
 jęło przez sobor nicejski. Mistrzanie wy-
 mali się po większej części z rąk Marcina
 Lutra: najmniejsi z nich byli za mniemaniem
 Kalwina, które drżeli. Iakże wielka część zła-
 chy. [Już około roku 1550 (Mia Kowarskie-
 go dyalog) arganizm przekroczył z Prus do
 Polski: wnet chrysta ię go wielka część
 szlachty i wielu z duchownych reymcho-Ka-
 tolickich (Pielick. Kron. 9w. 600. 621.). Decy-
 sabielne o religji zdania arganizmu nie mu-
 gły być od gminu pojęte, snad też nie tylko
 nie potworzyli się z Arganami Lutry, ale
 nad to głośni dudy że iak opiewa z ar-
 doz, iak ich wygnanie z wygnaniem pierw-
 szych pogodzić się nie może (brożura Ja-
 kuba Zaborowskiego). Mimo to wszakże To-
 cysty się z sobą wzięli i arganizm prote-
 stantów, ielwó ięto o wygnanie niechaj
 swojej dla Papieżowi (Grodzińskiego staranie

o pozwanie Kalwina, na przyjęcie): a z protestantyzmem łączili się sami Kalolicy, gdy ięto o
 zapewnienie sobie wolności politycznej. Dowód
 na to stawia kwapedyma zawarcia pominędy
 sobą przez ślany Polski i potworzonych z in-
 krajów po śmierci ostatniego z Jagiellonów
 r. 1572.

A przyjęli ię owarie pomimo to że aka-
 demia to przystała za zasadą, że nikt ani
 w przez Profesorów ani uczniów przy-
 ięty ię nie bierze, iak ię poprzednio
 białow. stupa nie wypryskił (Piel-
 lówier. 9w. 165.).

F z panów głównie luteranizmowi przy-
 jali Jan Łaski, Hrabia z Łoski i Ofpa-
 lusz, a z teologów Ewalm Główny,
 Jerzy Jwał, Jan Leuvenyus, Pol-
 lator Ewalm i Jan Turmonski (Jo-
 cheva. obszar II. 9w. 603.).



ogien i gorącym zalewali się trunkiem, gdy
słyn narzem z drugie strony obawiali się
lioboty z rumianem ~~od kumia~~ swara-
mi. ~~Tak to~~ ^W ~~spiciu~~ ^{pięć} ~~bracia~~ ^{leń} ~~moce~~ ^{nie} ~~piwa~~
i wino, ¹⁴⁷ ~~W~~ ¹⁴⁷ ~~pięć~~ ^{leń} ~~leń~~ ^o ~~sway~~ ^{szew} ~~szew~~ ^{nowa}
i rykosai rozprawił ¹⁴⁷ (całując Abbat. i
garnę. u Sewr. I. ¹⁴⁷ 1074. 200).

Halałabnie że na to nie mogli obojędnie pa-
 dzieć ani Aroybiskupi, ani Księża, ci nawet
 którzy niechronione życie prowadzili sami. O
 Janie Suchymwille Aroybiskupie Guberni-
 skim, powiada Kwiecień (Arch. w Com. II. ser.
 III. 134.) że on więcej lubił mieć niż księ-
 ży: że tych wogóle do niego nie wchodził,
 nazywając ich niegodziwymi i trąbaciami.
 A o Karimierze W. powiada tenże, w Com. sk.
 III. 90.), że księży tych, którzy chronione pu-
 wadzić życie, wpuszczał na nawałnice jedno-
 ści, ~~chodząc~~ z nimi nie ^{nawet} wchodząc ^{tych} do rodu.

ГієаКані суглі

le wiadomy jest ubiór Dawyda Korian. z owego
 kła uregulowanego z r. 1800. wiadomo jest że w Pół-
 jawie zawojkoy odrywali sobie głowy męczyrni
 i kobiety, że nosili suknie gubnie, a Konstanty
 Kopył rozgromił w r. 1804. pisał o Korian-
 ach, że uniwersalnym ich sukniem składat do łosia
 dochodzący, bez reszawów, kapłan. imi Hanka
 de Hankenstein, (z. 62.) utrzymują że Dawyda Ko-
 rian ubiór składat się z Korucha / od Kora Kie-
 i Trisiegzi Karyby w drachie swoim narysował się
 sami Koaze, Karepy, od faler Kofit, inni zo-
 wają się Kawalhi. od gubinnego odzienia. Jahresreich
 str. 66.). zupana, sukni i płoćni Korywia z

wypasu ornamentalnego i w Głuchów w XV. wieku (Prohemariusz w 1466). - Tak -

1.
Perestoroga sieto potrebnaja na potomnye czasy Prawostawnym
Christianom swiatoje Katolicheskoe mostownoe Cerkwie Synom:
aleby wiedali jako niekotorne Episkopowe Maustio koramnych:
kotorne xispenwa zaimre podwladnoju i pod posluszenstwom
Swiatejzego Wsclenskago Konstantinopolskago Patriarchi byli:
A potom nie spazienia durr swoich albo wrucenmych sebe,
ale dla pewnych priczin swoich i dozasnych poxytkow (jak sie
nizej pokaziet) Swajego Patriarchi ostujasti i Rimskomu Pa-
pexowi upostuszenstwo sia o dali: i wielkoe zamieszkania
w ludach wozymili: I zas piszuczny knizki i drukujuczny pi-
swtogo wieku ludem znati dajut, jakobyto oni dla spase-
nia durr ludzkich wozymili mieli: niczego innego w cerkow
boziju ~~nie~~ newnesli, ~~stolko~~ to xro jakoby ispenwa byti
mielo, i bywato, wznowili: i pokazujut izby Papa Rimskij
starxij nad wsienmi Patriarchami byti miel: A potom jako
bycia Patriarchowe i nego odawati mieli: I on ich proklat,
jako Pastyr wsclenski, i namiestnik Petra swiatogo Aposto-
ta, I Episkopa Rimskogo: A potom jakoby na & Florenskom
Sabaxie na pned potternasti liet: to jest prokow tisiacznom
czinow sta piatdesiat Dewiatom albo Desiatom xgodu xrobaju
owozymili mieli: I Mitropolit Kiewskij Isidor, jakoby tuju xgo-
du w Ruskoj zemli outwerditi miel, xto jakoby na mnogich
miesiach w cerkwach starofundawanych xnajdawati sia mielo: i
proxx:

Kazdyj Prawostawnyj Christianine potrzeba tego, abys wiedat, o kol
wsieniu zemliu pricista miem Christianskaja inaxej nicdo-
wierajez sia tolko az x Kxx Kgrexji priniiali wiewu Christi-
anskiju upened niezli liachowe x Wieniec Rimskaju, dwaj-
catna i piatna liety: i tak byli wielkie newriteli ich mno-
go wielkim Kowtom Cerkwie i Monastyrej namurowali, i mae-
tnostiami opatnili, stotom srebrom, perstami, i dorogimi kamie-
niami Cerkwi priozdobili: Knig wielkoe mnozestwo jazykom
Stawenskim na neili: Leix tego xto byto napopnedniexie
xkot prospolitych niefundowali: xaczim na lietami onaja
grubait poganskaja, i prirozenne & wlekuszexije na marnost
tego swieta, ~~no~~ tak pronexito, ze potomkowe onych pobo-
nych blagocestiwych Samoderxciow Kniazat Ruskich: swieta
siego krasotami unidenye, i naukami niewyuxenye, upali

w wielkoje Takomstwo, okolo Panowania, wielkaja chtiwość
 wziali, i rozdzielili: Ediny tut zostali: a drugie ow pot-
 mocznych Kirajach Państwa osieli i tye doteraz u swoem
 państwie trwali: I jak sobie omy tupali, o państwa
 odin Drugomu wydirajuxy: a na pomoc przeciwko se-
 be susiedow ograniczonych xwodiaxi, jako wenegrow, Po-
 liakow i Lituy, wielkie krowoprotlie mxi sobaju czynili:
 xaxim onye pomocniki probegiwze supostatow ich, po-
 tom i samich pobezdali i państwo ruskoe wruki ich
 prichodilo. Xaxim Cerkwi Bozie i ich okrasami na
 tye prichodili: xto to, Srebro, i onoe dorogoe Kamienice,
 i Knigi xabrawo: jako to na oko obaczix u samom
Krakowie Korunnom, i w kostelach Rimskich potuo
 tego Knig stawenskich wielkimi sklepani xnajdex
 xamknemych: Kotonych na swiet ne wipustiat: Takie
 jest i we Lwowie u Mnichow Dominikanow sklep we-
 likij Knig nawich stawenskich wositelskich datupy
xnerenych po xburenii i ziagrenii Państwa ruskago.
 I tak to mnogo xaxkodilo Państwo ruskomu wielmu, xe
 nemogli xkot i nauki pospolitych xaxxiriati i onych
nefundowano: bo kati by byli nauki miedli, todyby
 na nefiedomostiu i glupstwom swoim ne priarli do ta-
 kowoe pogibel: xitaczi Knouiki Polskie Państwa posie-
dali, poprxijateli wxysia xnimu i Caraki Curki swoe
na Rusinow dawuxy, xxx xcerenych swoje abyerxaje
axdobnye i nauku ukonewili: Tak ix Rus pospolitowaw-
xisja xnimu, poxxawideli ich abyerxajem, ich mawie,
 i naukam, i niernajuxi swoich nauk, u nauki nim-
skie swoe dicti dawati poxxali kotonie na naukam,
 i wiery nalowykli: i tak potatu, matu naukam
swoim wse Państwo ruskoe do wiery nimskoe pri-
weli ix Potomkowie xniariat Ruskich xwiery Prawosta-
wnoe na Rimskuju wykrestilisja, i naxwiska i ime-
na sobe po omieniali jako by niekoli nexxarxli
sja byti Potomkami Blagoxestimych Prawoditelej
swoich: a xatym Prawostawie grexerskoe oximnieto i
 w xgordu prixto, i wo xainedbania. Po ter xaxnych

44 3.

stanow oraby, pogordiewszy swoim prawostawiem, duchownych przychoditi przestali. Ale jednakowoż narzecz ustanili: ku wali tylko samemu Paspolitomu cietowickowi. Za nim nastupowali na stolice Mitropolitowe i Episkopowe neiskusnye: Ne takie, jakie isperwa bywali Murzy swiatobliwye: Archipandnito we Kiewskie, za kotorych starzenstwa i inokowce bywali lunde zimota swiatobliwego tak iz prazijali dohradieteli swoinni. A po smerti ich wielkie czudesu u grabach ich czestnych diechwalisia, jako to i teraz znaki tego sut u Kiewie; Po kotorych blagoobraznych i pramyslnych leniwy i nieudobnye nastali, i tak za nimi po riadki ierkownye u zabwienie przisli knigi tye, wzrojerznie ich porostato, porachom ich przypali. i wse nabozenstwo przislo ku & wzgordie, tak iz netylko Stanu szlacheckiego, ale i prostego lude stanu u inowierstwo i obczeststwo przichadili, o Duchownych sobtarneni ludowi: A wtych czasech tych Państwo Kgreckoe wsmieckoe przislo wruki Saracinskie za grechi Christianskie. Odnak gdy już tot Tyran utwierdit swoe Państwo po czacie, że Konstantinopol pust był (bo Kgreckoe rozbiegłisia byli) zabrat poganiin lud do kupy, pozwolit aby Patriarcha na stoliu swei siidel, i utadnu Duchownuju aby trimat, Monastyje aby cato zostali, i wnych Duchownych spokajne siideli, Dai pruwuju, to est po czenowonomu o oraby dawski walne, ne tolko nabozenstwa ale i remesta chgruntow, skomorych pozowane maet, chto aby xarawat kordy, pozwolit, aby obycaem Stanownym lud porpolity Patriarche obit obirat; a o Patriarchow trech był posmiaszreny i o nego potwierzeny. Tak to tak, Bog przedinnim czudom ustroit, że tot Poganiin, kotory gotownym nepriatelem bierie Christowaj jest. A tak rad ne rad jako pes czuuj, skarbow sam ich neuziwajuci stoworem jest: i razchiszerati ich nikomu nedopuszraent. Prer datgij czas swiatiejsze patriarchove Państwa narzogo nenawiezali osobami swoimi, tolko prer postancow swoich: A tez Mitropolitowe

Kozdyj knich odeviauxi Mitropoliju, o Gospodafia Kz Kro-
 lia Polskego, pro blagi stowenie do Wsclenskogo Patriarchi
 do Konstantinopola nawse positali. Togo ciam poxetwole-
 niu boziemy blagosiernyj kniaz Konstantin Konstan-
 tinowicz w swiatom kreszeniu nareczennyj Warilij
 kniazie ostrozkoe porownowalogj blagocestnym Rad-
 telom i praroditelem swoim, majuci wdomu wkniaz-
 stwie swoim ostrozskom Episkopiju ostrozskaju sprad-
 kom swoim, Tak ie kniazat Kijewskich iduci, u pra-
 wostawnoj wierie nepremiennu, s pradhani swoim
 buduci utwerzennyj, Episkopiju ufundowannuju i
 maetnostiami opatrennuju, i na mnogich miestach
 Monastyrie i twnych inoci wzbuzon buduci Duchom
 swiatym umylit utwerditi Prawostawnuju wieru,
 pradhani swoim wexde ufundowannuju na perwej
 staralsia u swiatiejxogo Patriarchi aby sia xde Di-
 Daskatow ku rozmnozeniu nauk wierie prawostawnoj
 rostal. A on na to maetnostiami swoim rato-
 wati nadotozenia na to nexatujetu, jak jui xbudow-
 wat xkolu, xspitalie, maetnostiami ich nadarit
 i tak nauki stawenskie i greckie x u ostrogu xato-
 nit: Drukarniu obrat so blagostoweniem i rosta-
 niem Patriarchi Wsclenskogo toe wse xatonit.
 Itak po xrat Swiatejxij Patriarch Konstantinopolskij
 o owejkach swoim starania x imieti: Katoriesia do
 niego utiekali, a wiidaczi Ego takogiju gorawuju
 milost, swiatejxij Patriarch do cerkwe boziej xra-
 sto a xasto Ego nawexat, utwerxat Postancami swo-
 imi, i nismeny swoim. Zaxim u Welikij Morot
 Polskij swiatobliwoc paniami, kniazatow Ego milosti
 primileem to xleci i porucit, aby Pretaxonych Du-
 chownych wieni swoce xawiedowat. A xa Ego xalece-
 nem Mitropolie, Episkopie rozdawati ludem wiery
 i postuszensstwa greckogo abecat jakoz i dawat. Za-
 xim Prawostawie nawe noxalo byto prasiawati, jako
 satnie. Lude uxonye poxali byli w cerkwi boziej
 pokazowatisia

pokazowatisia: uczytelej i stroitelej cerkwi bozej, knigi i rukowanye poczali mnozitisia. Szto bairaczi Suiatiejszyj Patriarch tym czastiej prziznati poczat, Didaskaly miedzi ni obsitat, a na koniec Suiatiejszyj Patriarch Ioachim (Antiochijskij pierwiej, a potom Konstantinopolskij) wzemli ruskuju przichali, i czas nemalyj kazdyj z nich priexdom swoim peremieszkowali, bratsmo, u miestach postanowili. Stawropikgiju i wo Luowie ufundowali: a to na przedpriemianymosy, Stefanowi Krolowi, ze to Eparchia Ego wla snaja Konstantinopolskaja Est. A tego Emu pomogli dwa Senatorowe to est prawostawnoe i wierie esze starye obrietajumetisia, Pamenenij kniazia astrakoe Majewada Kiewskij Wasilie, i Teodor Skurnin Trisakewicz Majewada Nowgorodskij, kazim umiedawzi Krol o swoim Kandlerow, ze prodkowe Ego wieru greckuju u państwach Krolowych rowne jako i Riinskiju pri wolnostach i pri swerchnostach ich, swoich granicach duchownoe utady zostawiet, i to prisiagaju potwierzaet i prawami osteneget: Dat tez priwlelej swaj Krol Stefan Suiatiejszemu Patriarchowi Konstantinopolskemu, aby wo wsem wie Episkopowe i Mitropolitom i wo wsem Duchowienstwie Ego jako Paslypria swaego stuchali: i poriadkow i spraw wizełakich czerez nego postanowlennych wedle starych praw postluszny Ego byli. A za tym Suiatiejszyj Patriarch uridiacz Mitropolita Kiewskiego Onisifora, dworzenia, s prestola skozyt, i na Ego miesce Michaila Ragozu za kalcienem Christianstwa postawit i oswiatit Duchom Suiatym podobno prawidiaczi, pri poswiaszczeniu iz on niet ostupnikom zostati, gdi Ego proirwoit, pribytosti welu zacnych ludiej u Wilni, rek tye stowa: azre dostoin Est po warrenu glagotu budi dostoin, azre lize niet dostoin, a my Ego za dostojnogo uwalet, az exist Est. My uzrite jako potom urielisimy Ego w ostupleniu. Potom suprazelskogo Archimundrita Timoteja Mlobu za ubijstwo prestola nizwerget, i na Ego miesce inago postawit: Bratstwa posfundawat, kotorye potom Krol Stefan za kalcieniem Ego priwilijaczi umoenit, i na tych

6. *teper tolko blagoprestie nie zostato. Tat xie i we Lwowie na-
uki wyxwolennye jazyka Stawenskago i Kigreckago, Kigram-
matiku wydrukowati podat i czerz Mitropolita Etarien-
skogo i Dumoniskogo Arsenija, pinez Dwie tietie uxit
poriadki wierkwi bozej ponaprawliat, knigi potrzebnye
Cerkwi bozej Exempliary Kigreckimi praudiwymi poda-
wat, i na Stawenskij perewesti i po drukowati karat, i
tak ustroiwszy vse poriadne do Moskwi dla potreb
cerkownyh i stroenija uih o Echat, abemjuxisja no swo-
p roceniu swoem na Senode byti, kotrogo xleit mitro-
politowi xzwali shorohy on sam wgraniu Litowskie
priechat. To tak neprijatel Duxnyj priktadom da-
wuyw, jak midiaxi Christa urbauitelja umotodech
lieteh, ne cietomieckeskaja ale barskaja Mydrstwuju
wogo bezgriesna ximucrogo, i m' duij i m' noskexij
na pusxi postexagosa pristupixwxi k nemu kusit
go, i wyroxumiewajuxi, Esli xie ne Mesijax, o wiekow nazna-
xonyj ku stertiu gotowy Ego wo swaje wremia prisxot,
a poznauxxi Ego byti ne prostogo cietowieka, ale bogopraw-
diwogo o stupixwxi o nego karax potom xi podwignut na
Christa tak Dwie wlasti potwixwe, Archirejskiju cerkowu
miju i smieckiju Cesarskiju, onuyw duchowuymu wtoxyt
wo usxi, xie o Galiteja Chrtoc ne prichodit xi abyxae
Mojselowy imienijet suboty ne chranit, synom boziim
sebe cixnit. A sem xas, xie sia cixnit Morolen xieb-
uskim, a na konec xutasnich slug Ego. Budu srebro-
lubiem pojmat, xie na smert midaty Pana swego
nebojatsia. Tim xie abyxae i se xde wladykowe xi-
mucxi, jako ouca bez pastyrj do priexdu Patriarszogo.
midiaxi Mitropolita ne po predaniju chadixxerago, uel-
mi uktonilisja o puti istinnago, i obawtalisja ydi pri-
idet Patriarch i sobor budet, togy i uih Dieta abuxatxisja,
i jako onisifora bywexago Mitropolitu i tomuxi ower-
xeniju i ony podpadit wxie xto i oni bo ony do
dekrete Patriarszogo, i sami na xwerxenje onisiforo-
wo podpisalisja, za powadom diawolskim naprac*

167.
Książę Łucki, który nie dawno był na tej Episkopii nastu-
pił na podaniemu Książęciu P. Wojewody Kiewskiego, Spiskiego
na Łucko, i u wielkiej łaskie u niego był; i utwierdził Ego di-
awot, srebrolubieństwu, re morderyaniem, czułością, i in-
nymi takim podobnymi, ukijstwem i ktorym Ego występkami
miał nie wiesz swięt wiedzieć, i do nowowatosia do usz Kni-
żę Wojewody Kiewskiego niekiedy o nim dobre rozsumieć, i
kwało to do nie małego czasu. Także i inye wie ko-
iedy swą prichod, i obawiała się przychodu Patriarchego,
jako o tom zawsze sławie bywało, że winny sąd bo-
itsia: zabiegli ony Mitropolitie, aby niekiedy soboru, jako
i uchwilił to. Kiedy zaś swięticy Wseleniski Patriarch
zmieszkui po długim wremieniu se gdzie wernutsia, i dla wielu
potrzeb czas długi mieszkał w Kijowie, przy Welnosinow
Panu Panu Kamojskom, Kancelieru i getmanu koronnym,
ktorzy z arabskich i not nauki i pobożności żył Ego, i
stego samego że car Turcki onego powołał, bardzo jako ex-
tremieka racnego i pobożnego, bawit prisoie gdzie mieszkał,
to było należało Partynowi dobromu o swych swoich promi-
słiat, jako widzieli że sobor niekiedy, postat do Mit-
ropolitie Gregorka pisara Ego, ktorzy przy nim mieszkał,
aby sobor zwinął, kiedy Ego stuchł dochoć, i niekiedy
o Episkopach. Nikli kiedy Gregorko o tym pojechał, budował
na odnom miejscu pod piety, spawianut to, takim postan-
owem kiedy się dowiedzał Książę, sam do Patriarchi re-
Lwowski Episkopom Gedeonom echał, a tam utrofy za
Gregorkom wernosinow swych postat, ktorzy aż na Pin-
skom wlicach Gregorka xdogomieszy rozbił, listy pobrali,
na polu Kiewo zostawili. A tym czasem ony dwa pmi-
weli Patriarchu na to, udajuci se, że ony chotiat spra-
wili, a na inych różny i wielkie miary po wkładach,
i namo wili Patriarchu, że xleciwszy Mitropolitowi Łu-
ckom doroz soboru, sam pojechał do Watoch, twój na-
dei budował, że Mitropolit już ony pierwsze listy, wrukach
swoich maet. A wtych listach dołżył że Łucko Exar-
choju zwinął, i xdużymu dajej utat i Mitropolitu Kani-

ti, Esli sia na nego najdujet. Itak oprowadili ony aba-
dwa ar do granicy wotaskoj smiatiejazogo Patriarchu. To tak
kiedy Patriarch u Wotosch ekato Poradkow Cerkownych
smeszkat zabawiajucisja: miedomost danu Patriarchu
o Wotodimerskogo meletija is toz sia stato Gregorkowi o
Luckogo. Patriarcha postat dla liepssze miedomosti o tom,
ar toci wiedati dano. Wernut swiego Exarchu Dionisija
smadrozju swojemu i pritom xleit meletiemu, aby toci
sprawy na soborie dosmotrit i budet li szto prawno go,
ustadzu miel Patriarchuju z Dionisiem karati Kirilla:
wtom caze Dionisij odawrx w Kirowe listy Meletiemu
Boxrinskonn (a) Episkopowi Wotodimerskonn, i Archi-
mandritu Pexerskonn Monastyrja Kirowskogo, sam po-
echat do Mitropolitu. A tam ze tyz pmi o prawowanu
recrej Duchownych, sobe domowenja Powenenyh upo-
mi nasze Mitropolitu, aby to szto Patriarch merskajuci
dla prouiarowenja Ego strawit u Wilnie, Piatnatiat
tissaczij Aspr, szto cinit tolko poltretia sta taliarow,
bo to mitostinja dana na potreby cerkownye kotoroe
na szto inoe trawiti negoditsja, i pokazowat to Emu:
is kiedy on sam echat do Patriarchi, tedy by Ego balwe
kosztowalo. A Patriarch na Ego chliebie winen byt rach-
owan byti maet, bo Patriarch schowarkow anie siet ani ma-
etnostij smouh nemaet. Metropolit ne blago mudrstwa-
juci o tom, anie stuchajuci Partyrja, ale rozumiejuci
is jui netreba Partyrja koli on jui Partyrern, togo wer-
nuti ne choteci, i niszim Dionisija Exarchu o pra-
wit, powiedajuci xem ne powinen dati ni szogo, i sobo-
ru teper ueriniti nemogu: A stym oechat Dionisij-
Meletij o Kirowa Educu stupit do Kirilla Luckogo i xim
beriedujuci, jakoz rad ich xarawat, wydatia sam, is
on maet sztos na Kirilla, mowiacci ze ty budex
u sz mene. Kirill wriawsz toz sobie na pamiat
promysxliat jakoby sia togo dowiedati, pruwko xanim
- ^m ^{noechat}

(a) Meletij Chrebtowicz Episkop Wotodimerskij, zaxet ego z ego pisatel na-
xwast Boxrinskim niezwestno.

pojechał do maczności swojej; ierkowany do chwalin, pod wotodomer,
a stamtąd tego do Wotodimera do Meletija: Tam budowali sobie we-
solim Kirill; swoje naumie maet, pospota majuci noclieg u
pianogo Meletija dostawci klucow, spiaszucim wsioem dostat
skhatuty Ego; i listow patriarszych wtoj sprawie pisanych. Na-
samtra sadawci priexinu jako najnichlej ojechał; i Meletija
rsobaju do chwalinin na swoom worie worit, i tak u sebe
dotgij czas deriat, a po oechaniu Meletiewom sam do Ro-
sissu naraz nocu pojechał: i tym promysstem oboich lis-
tow dostat, a po tam xjechauxyia x Mitropolitom, Luckij
i Luowskiy onogo Grigorka noednali, i utadyetno Potockoe
i Morala Emu x Ednali (b) i Ego poimiatili, pri ktorom
suiarexeniin gospod Bog emu pokazat, że pri xwoneniu
na sturbe boiei porwat Ego duch neexistyj i kimut, i tak
nie licat berpaniati cenen uin boiestwennuju sturbu:
przed sia toe ne ruszito nie onych xto Ego stanowili, tam
że kinit widiacki Mitropolita x Patriarchoju, powiediet że
Patriarch ne Astr ale cennonych xatoty o lebe potrebuet;
a to aby tym barrie powadit Mitropolita x Celuiatijrxym
Patriarchoju. Pod tot czas Meletij batodimerskij umier; a na
Ego miesce przez xalecene i podane kniaz: uowody Kiewskogo
Pan Potij Kasitelan Bnytskij ktorij uowiemu byt, ale
wsiech mierie sabaju sprabowat, i wkoidej xtoxi kolwek
xabawitsia. Takie i xidawskoe ne chibit, a badaj i Tyureckogo
Alkiromu neucrit sia (c). Togo kinit koli na stan cerni-
niskij w Wotodimenu pri knerati Panu Kiewskomu sta-
mit, po obycaju nagogo prioblekni koxuleju na to
ugotowanroju pniadiewzi u altar uwodit: niet wiadoma o

(b) Grigorko etot posle imienowan Archiepiskopom Potockim i nareksia
Germanom ili Germanom.

(c) Est sobstwenno nuznoe pismo Potieja k Prawinciatu Dominikanskomu wo
Lwowie pisane w ktorom opravduwajas na upreki protivnikow,
pri knaetsia xto w Junosti do Wolnoe wrenia (eras nie maty) ispo-
wiedawat ewangelicheskiju wieru, no za 20. liet przede izbratia
na wladitno Wotodimurskoe wwaratitsia do wieroispowiedanija
swoich predkow grekomostornago.

kot (i bo byli ~~duży~~ Duerie porannykanye) & u nich uszat i pod-
 niał Emm podłok onoe koszulie, i na gotowie potozit, tak
 iż wweś chrebet Emm oknit, pratiwko wsiem wierskui stoją-
 cym, Wlasne jak Konstantin Napronim grobowidnyj, kiedy
 krestitsia, utoj czas u krestilniew naplugawit, szto to byto
 znakom styn i lichiu. Jakoz durnata cerkow bozija Ego sto-
 sti i gonienija: takie wlasne i teper durnata cerkow bozija
 i po Potju sramnowidnom, wielikogo neupokoja i xamierxania,
 że ne tylko Rus, ale i lichowe aż do wajny wnutrnej
 mezi sobaju priszli. Sejmisia tarnali use xłoe o toł po-
 szto, i konca exere ne maet: Koli wie po tej na Episkop-
 stwo smerszitsia, pokazat się barzo wielikim paduixui-
 kom, Moxderinikom, postnikom dobrim, i cziynym do
 wsiem praw cerkownych, i wiadniju ne x swieckuju ne-
 wistupnyuxozim się. Prispiet czas potom do okritia ne-
 chrestia i ostuplenija - Kinit Luckij upat u chorobu, po-
 echat do Sendomira na liekarstwo, dano potom knati,
 żeby miet smiereti. Kiedy wiadomost priszla do Ostroga,
 Edin x urjadow xamkowych ostrazskich podobno starada-
 wumym xmyxaem uszat do mieszkania i chowania Ego,
 i tam sztos a snat ne mele (i kiedy on byt opatnym,
 niczego na Woliniu nederzat, ale ugtuchom Polieciu, u
 Piiskunie uxi miowxi sobie siedalixoxe, tam się zo
 wsiem uprawadit, wie sakrowixoxe tam majuxi) a
 kiedy on iz Sendomira prieczat, i o tom dowiedawxisia,
 że mu tam zabrano, majuxi tasxu wielikuju u knia-
 xati Pana wojewody Kiewskiego, skarxit o to i praxit o
 sprawedliwost nixli i tam tom ne umienszoj tasie bu-
 Quexi, dawat sprawu o sabie, że to Kinit xmyxtiaet,
 i tak mieli poswarak, potaemnyj pratiwku sebe, po-
 oechaniu utadixom, toł na kogo skarxiemo, iż mnogo
 mystupkow na niego wiedat kotorych exasto do wiadom-
 sti kniazati Ego uitoriti nedo puxxat, exasto też ob-
 nowani Ego mystupki powiedati, tak iż po tom sma

Dne 2 i Enu Kiriati, o wsam wiadomost skutecznyj
 uchiwzi, postawzi po Episkopu paczat Enu, to na cxi
 mykidati: Suietki stali u cxi, priznali o dwoienstwie,
 o kabitju Filippa Malara, o meszkaniu wexizotostwie
 obratogoju rarietju, i o inxich skwermodiejstwach, o abeo-
 waniu x Zodijsani, xto Enu waty do kuchnie Ego waxo-
 wali, o jedieniu miasa, o kowanin fatxinyx, czerwo-
 nych xolotyx i procz. Nixim inxim ne baromitsia
 tolko tym xie to xwasnim pod exas x gniewu x podmi-
 gnenem tego supernika Ego dietcia: i tak po matu matu
 poczat Ego opuszczeni Kiriati Macwada Kiiewskij: xto ba-
 xawzi Kiriati iz jui nadzieja oborony Ego ustata, xtoit sia
 sknyta, jawnie poczali o nem mowiti, izakat dorogi jako
 by mogt gniaduszczaja biedy uwajti, Namowit do sebe Ge-
 deona Lwowiskogo, kotoryj xer w toj exas s Patriarchaju u
 gniewie byl na stawropiju Lwowiskuju, i bratstwo uxi-
 nenoe. Itak x Echalisia do Sakolia, i tam potaennuju
 radu na pniwityj uxiwok, namowili i Premeiskogo Micha-
 ita Episkopa do togoi pniwagli, kotoryj w tot exas wnebla
 gostoweniu Metropolito.wom, na ne posturzenstwo byw
 w tye exasy i Potej woto domerskij i Kiriati: Ego Mllosti
 Pana Wajewody Kiiewskogo u welikoj Tascie i baxeniu x
 onye pokazanye cnoty i xitie pobożnoe byt: Togo Enu
 Kiriati xaxniaczi, jako satana adamowi wraju podnawit
 Ego aby wypisali o Sabor do Mlitolititi, kotoryj byt xtozen
 do Berestia. Sam kgdyzia xechali podat to Kiriati, iz Kiriady
 ne matye diejutzia ucerkni bozej, a xustarzera, u tych
 kraech Korone Polskoj prilegtych. Preto potrzeba abyeto
xiu pociwixwzi Memrany. (D) podpisalixia rukami
 smoinu na tych Mamrancach i onych kotowemu xas
 powieriti. Kotoryj na danem pniwiny do Ego Mllosti
 Korolia, o uxiu nas list, na tom Mamrancie pisat xato-
 buciu: na xto uxiu snadno porwolili. Edny kotorye

(D) Memrany ili Btankiety.

kotorye juz mali na sweto to uczineno chentliwie powolili:
 A drugich jako to Mitropolita i inszych niewiedomych do tego
 namowili, i tak kitha Memranow uczinili, Kiri Loui
 wruki odali. A Wothowi owecku, albo jako Sudie predatelui
 podskarbstwo. A tak ie o mjest rownye na nych skargi
 czyneno do Mitropolita, kotoryj by mogl perszyj kamen
 kinnuti, po Swaggelskummu, A widiazi sami sebe ie uci
 Edinako powinny sudowi, smiercia rozechali. A maju
 ci juz wrukach Manranu: Luckij pokat namowliati
 satodkinnu stowu Wotodomerskago cnotowika wrokiem sa-
 enogo rodomitogo, Kralewi i Senatorom znacemogo, rozu-
 mnego na sweto, i utatire biegtogo, ale u zakonie Eszre
 u tot czas Cerkwi mostownoe nierzajnego powiedajuxi
 Ennu, ie na tasku Kuia: P. Moewady spuszczatisia ne-
 bezpieno, gde pokazat, ie i na nego taskaw bywat, a teper
 Ego prexiraet, i to teri Ennu pokazowat, ie Patriarch owe
 majuci dorogu owantuju, do zemle moskowskoe, Dlia mli-
 tostnie wielkoe, budut tam czasto bywati. A i tam i na-
 rad iduci nas ne mimit: i majuci priwileja, tak o
 Koralia Stefana jako i o teperesznoego Gospodaria do wikoni-
 wania utadny swoe neschotiat proxirowate, ale namu
 kototiti. Taku ewre skitnut Mitropolita, a inszego nast-
 mit swto xkajonu nierzestju tomu cnotowikom Eto pri-
 tom i bratstwa ustanit, kotorye budut i wie sut gowi-
 telie na utadykow: chotaj czogo ne budet, swedut i oskar-
 xat, a uchowaj Boze skinnuti. Kotorogo xnas x Episkopi,
 to sam osudi jakaja nierzest- Gospodaru Koral daet uria-
 dy do ximota, abo lepsze opatrenia, i ne abiraet niwkiego
 za ledajakujn prixiwu, az koli chto gortom nastuxit,
 a Patriarch naleda abmowu oberczestit i uriad xdejmet:
 wtom jakaja newolia sam osudi. A juz niet o tom
 namomu persze ie Luoweskim i chotmskim, kotorych tyz
 na toci byt umowit, i premyshkogo do togoi juz na tiag,
 i tak wsiem i na bolsze Wotodomerskomu to pokazat.

O stujimo

O stupimo o Patriarchow, i pristupimo do posluszenstwa
 Papieskiego: Kiedy to nie nowina, a to i pod czas Florentskiego
 Saboru, Isidor Mitropolit Kiewskij tożi uexinit byt, tolkożi
 ne trafit na takich newuitlej, xahomu Rymaskogo. Iwat byt
 Pan walecznyj: o wojnie bolze myslit i Reza pospolitaja ne
 byla takaja, i Cudowienstwo ne bylo takoe swerchnosti jakoe
 teraz: Ale my kogdyśi teraz poddamo pod Rymaskogo Papiezia,
 majuczi prawa starodawnye, że miera greckaja takoeżi dostoi-
 instwo i prawa, jakoe i rymaskaja. majet snadne tego doka-
 zenno, że ne tolko u pokoju do riwatow naszych, na Epis-
 kopijach naszych xmeszkaemo, ale i wstawie Senatorskaj
 budemo siedati rowno x Rymaskimi i dubra o cerkwi odo-
 browzi tatue oszukaemo. Takowe i sym podobnye na-
 mowy byli, po kotorych za padnuczenem diawalskim
 i Potej woto do merskij ujaxniwskizia stawo lubiem, a chotiaczi
 w Radie siedati, jako perwej sidiel, buduczi Masztalianom
 Berestejkim, ate ne majuczi do nej żadnogo seta, a do wta-
 dyctwa kilkanajet prixwalit na to, i tak dozeili tożi Bisku-
 powi Luckomu Bernatowi Maciejewskomu, kotoryj o tom za-
 raz Nowolin Ego mitosti znati dat: a to Koral Ego mitosti
 schulijem prixiawszi, pisat do nich, aby stym ichali do nego:
 wtom. czas znati o tom dano kniaziatu Pance woewode Ki-
 ewskomu: kotoryj mato ne xto den listy pisat upomina-
 juczzi aby tego ne ximili, bez wiadomosti wsiech, takre i
 Mitropolitu samogo, do kotorego za razom postat, Esli to x
 Ego bez wiadomosti. O xom Mitropolit piszuczzi ne po-
 edinokrat do kniazati oznajmujuczzi, że o tom newiedaju,
 do nych poritajuczzi upominat aby tego xanechali. Takoz
 i do inych Episkopow xaxestat xaraxom, pitajuczzi, Esli to
 Est, xich wiadomosti i upominajuczzi ich wtom, i do Pa-
 triarcha dat znati o tom, neomexkajuczzi, nix Luckij i
 Włododmerskij wlistech swoich do Pana Woewody Kiew-
 skogo, ne poednokrat pisanych jawnie pisali, że o tom ne
 mysliliat: a nakoniec kogdy Koral Ego mitosti u lublinie

mnisia z Echat, a ony krieno pustitysia do Krakowa,
 z swoimi zamyslom. Tam gdy ich kniaz upominat, i listy
 Metropolito wy, i innych Wladykow pokazowat, ze ony wsi
 o tom wse nawiedajut, na to ony abadwa, pricaxisia tego
 skliatujut i prisiagoju, powiedili: ze i do Krakowa ne
 jedut, i o tom ne myliat. Kniazie Ego mitosty s tym
 ku domowi swojemu o Echat: po ktorom o Exde kara-
 tom ony do Krakowa poechali, i na onych Mamranach
 w tej sprawie popisali sobie listy, tak do Ego Koral: Mi-
 losti jako i do oca papiera podajucisia Enur wsie, a
 Koralia prasiat, aby przykladom pradka swego i pro-
 wimosti swoe, do tego im pomogt, do czego chentli-
 mesia Existowce pritoxiwzi, onym pomogli, i tak Ego
 Koral: mitost korxom swoim, onym do Rimu wy-
 prawi dat: obecawzi im toe wse dostoinstwo i wradie
 mesce, jako i Rimskie Wyskupy majut. Tam przycha-
 wzii imieniem Metropolita i wsiach wladzykow, tuju
 sprawu opravowali, i posturkenstwo swoe Enur adali:
 Uprawiwzi to, aby tolko pri swoich ceremoniejach
 starych zostali; a to aby o sebe pospolstwa ne ora-
 xili, scto Papii im pozwolit, wixli Kalendar nowyj
 priniati musiel, i na to prisiagi swoi uxinili, iz
 wo wsem Ego posturany byti majut, a Kalendar no-
 wuj priniujut (e.) pri ktorom zachowano swoich
 ceremonij Exore jawne miara nejadali, a Wotode-
 merskiy i potom ne Edat, tolko Luckij; Tu niektorogo
 Kardinata zaprozowane byli na obied, gde kali priszli,
 niewzogo nibnogo ne bylo, tolko z miarom wse, ony sie-
 wzy do stolu ne jeli miara i kali ich pytano, czemu
 by ne jeli, opowiedali ze takaja ich rekuta, ze miicham
 miara jesti niezgoditsia, na scto im ony swawuj ich Kardi-

(e.) W Rimie obiezwali i Kalendar nowyj priniat, no prinielno
 poslie wzowrazzenija raptanie naroda otstupili ot etogo.

Kardinat rek: A prisiaga wara, szcste na posturkenstwo uxi-
 nili, gde? gde Est posturkenstwo wara: a inali po Ewaggeliju,
 jevu mogut sia postiti synowe bracyne, dondere xmini xer-
 nich Est, a my powiedajete teper pri najwierzrom prastyru
 buduci, daleko balz wam postiti negoditria, i tak dla wsty-
 du powali miaso jesti i po a sej deri jadiat; i innym
 cernom porwaliajut jasti a skletiwre tuju unieju, i miedra-
 kowawzi tam ie Kalendar nowyj stym do nas priechali,
 i newarialisia tak jawne, tolko potaemne, i skrite meri
 sobaju to chowali. A tasku Korolewskuju ku sobie swodili
 rozmaitymi darunkami, a wtom wre chriatianstwo podwi-
 gnuto sia do swiatiejszego patriarchi, xroznych mierz, i o
 tom znati dawati poczali, prosiacz o ratunek. Swiatiejszuj
 Patriarch pisat do nyh, ale yie pisanija Patriarchego k
 sobie nie pripuskali, togda wielikij Patriarch uyprawit
 eja xde na mierz swoe, dla swaej sprawy, Wielikogo Pro-
 tosingeta swoeo oca Nikiifora a xopotnoju utawoju
 aby senod xtoxiwri, Esli by Ego Metropolit nechotiet xtoziti
 Dorniet toej sprawy, i aby koneczne, tuju sprawnu opravit;
 Kotoruj to Protosinget, budući xeto wiekom godnym i uxo-
 nym dabnebyt Cesarowi Turskomu xnaemuj, i wsiem Ba-
 xkom, i gdy nekotoryj Gospodar Watoskij nastupowati miet
 na waleju Cesarskoj na Gospodarstwo Watoskoe uprasit togo
 protosingeta, neby za nego prirek Kupcom a kotorych
 sia on dabit na podarki Cesarowi Tureckomu i Baxkom;
 protosinget ih miet dorogu prax zemliu Watoskuj
 spoxpodiewajucis ia i nawedit Ego onuj Gospodar, i pieniaz
 kupcom adawlet, ruxitcia za nego. Taj Gospodar new-
 istit sia xaxim tot protosinget Edi se xde donas; dla
 anyh kupcow musiet sia xabawiti u zemli Watoskaj, pod
 kotoryj xas Getman koronuj. Jan xamojskij xwajski koron-
 ny mi uprawadit inszogo gospodarja na gospodarstwo Watoskoe,
 pratio ktoromu xwajski xwaimi u tuju zemliu Watoskuj

przyszedł i sam Car Prekopskiy, szto widzieli ony Pratosinget,
 że krow christianskaja będzie się praliwati, wdat się u Edna-
 nia, i na przed do Caria Prekopskiego poechat i stane
 uceriniurzi potom do wojska koronnego, do Getmiana i do
 tego nego uwedennogo gospodarza priechat: tym że spo-
 sobom pokaj uczinił, że onye watochowce rad ne rad, priniadł
 do Paria Jeremiju Mogitu, koronnym wojskomu uprowadze-
 nogo, kotoryj tyż i Cesarowi Tureckomuw do ubtagania prz-
 szed, i tak ony Pratosinget pomierkował że Tatarowie
 wszędzie bywali u wojsku koronnem a Polacy i rus u
 tatarskom i z nirom rozchali się, i Enemieja na go-
 spodarstwie z nirom sortat. Togo Pratosingeta widzieli
 Getman koronnyj onogo, jak wielkie wagi u piogau, a
 wiedajuci o nego że w sprawach duchownych do rus idet,
 i mieszkania u ostrogu, dla oprowadzenia nauk wycho-
 dnych mieli chowet, iż sam wdomu swoem, koronnym i
 naktadom wielkim ufundował Kolegium abecował się
 Enu to z Ednati, u Korolia Ego uinłoti i wszę Recki po-
 spolitoe, iż jako on Est wielkim pratosingetom, tak i
 sej xde nad wsiem duchownym u państwie koronnem
 kierchność kupotnuja i opatrzenie mieli będzie: i tak po-
 nem i innym wsiem Pratosingetom tegoż raziwat.
 Ale Pratosigget majuci rozkazane Patriarxie na bawie-
 niu, i to że tym ubexpecxit kniazia ostrozkoe że i tuja
 sprawa duchownu oprowadati miał, i Diakabom byti
 u ostrogu Euxoe o kieszkanatu liet nechołiet tego uci-
 niti, i tak obtagostowennogo mesia i o prawostawnogo
 kniazia inde penejti, i tyje nauki swoe wiliwati cxi-
 xim neizwolit: Pomniaci na onye stowa sparisite-
 my Kgdz onoj zenię chananej skoj rek: ne sturxnaja
 rex oniat chlieb dietem, i powenecki psom: Ne
 porwalit na xadane Getmanogo. Ale i owsem
 po

po rozehranii tych wojak, przyjechał do ostroga, a wót
 czas przyspiet Sejmowi któryj u warzawie, na ktorom o tej
 sprawie uładykow ostupnych, mrogo było swarów i trudnośc
 a dla uspakocenia byli nerzej, kedyż, nie tylko Metropolisz i
 inusie uładykowe kalony o tom nie wiedali, ale i tye wto wtoj
 radie na isperwa byli, widiazi jako Juda, że prodał krow
 neprowi ~~nn~~ uju, rashajali się zapnieti - Porwał Korat
 i rozkazał Mitropolitowi aby był słosen senod, jakor i sł
 sen i aprawował se, na ktorom wto się dziejato sut o
 tom historye tak narie prawdziwe, jako i Protiwnikow fat-
 sxy we. A izem sam pri tom był tam wto budu pisati,
istinnu budu pisati przed Bogom Serdowidcem: że koli recha-
lisia wsia, kniazie ostrazkoe i Synom suuin Woewodoju Wo-
linskim, gde prawe wsi błgocestija naszego, tak stanu
swieckiego, jako i Duchowenstwa, gde i ja sam był wtych wsiach
chozenijach i o prawowanach. Pytajuci Mitropolita, Esli że
 chorwet znami perestawati wo błagocestije, ciili xmesati
 się znimi ostupnikami? ~~Kto~~ któryj jawne nek: Jakom
 tego neporucał tym falsziram, tak Prawostawija moego,
 i pastyrca, któryj mia na tot stan poswiatit nie o stupniju,
 i do was pridu, i xwami o tom raditi chorwet, i to wto Bog
 nam wsiem i postancom Patnarszim na sercu potohit
 ucriniti Estem gotow. Po tak po odestiu nawrom, nocu
 przšli do nego o stupnicy, i tam prelestiju diawoleju na-
 mowili ego do sebe, tak iż na den kawtnejxnyj znimi
 już przstat. To już znajdete u pisanu senodowom, ja-
 ko się opravował: że narie Błagowierie postanem
 Patnarszim onych ostupnikow o cerkwi bożej, jako xlonki
 gnilyje o tiali, i u kłiatuw wlozgli. A oni samokupiwaze
 się z Biskupami Rimskimi zgodu swoję ucrinili: i na
 znak zgody i cerkwi bożej uci pospotu stuzenie swae
 opravowali, gde karaz Bog pokazał, że nimet ich ofieru,
 bo pri tom stuzeniju; ukłidhu mino, u modu się pre-

merito, bez piniwania wody, i musieli u innom kielichu
 neofierowanom na zertowniac, xdomu prinesli wina, i
 tak prosto skweru iju swoju sturba albo ofieru aprawiti.
 Tamie o to: tye ostupnicy wyprawili Exultu Skargu
 xdmugini, do Ego Korolewskoe miłosti xtoju nowinoju
 xie minimaniyu xgodu uxinili: i tye Preditecxeniy
 wsudu opowiedali tuju xgodu. I prawostawnie postali
 do gospodaria dwuch: Prawostawnych Postow xnarodu
 Ixliachekogo, xpo mienujuci: xie xto koluek Luckij i
 Walo diinerskij uxinili, toe uxe xrada i fater, i Mitro-
polit pienuci prau diuie do togo, jakox i prawda istna
ja ne xnal cja ale pnelxreni. Odnak uł diubo-
 wenstwo uxe o tom ne wiedaet, i pri swoem Pastyrzu
 Cuiatiejxrem Patriarxe stojat. I ony xa to xet x
 xriadow Duchownych xtozone i miłliutye, a stany obadwa
 Duchownyj i swieckij uł xa Pastyrzej mieli ne chotiat,
 i prasiat aby gospodar Korol Mitropolitow i wladychow
 im insnich dat wedle praw i wolnostej uł pri xigojci
 Ego im utwerionych. Kotonye Postowe o Prawostawnych
 iduci xa tymi Exultami, i werde swietoxilisia i opo-
 wiedali, xie xadnoe xgody ne uxinili i owsxem Mitro-
 polita i wladychow astupnych u kłiatuu wlozili to jest
 prato sigget patriarxi, i innyx xriadow wedle prawa
 Duchownago obxarit, i stany obadwa Duchownyj i swie-
 ckij uł xa Pastyrzow ne majut, i Gospodaria prasi-
 ti chotiat, aby wedle praw i wolnostej uł, im na
 miescy tych ostupnikow, insnich Pastyrzej dati xarxit.
 Stym kali Postowe do Warszawy priechali, xarax pocrnali
 uł namowliati łagodnymi stowy, aby togo xanechali i
 xamotowali, i oberano im xa toe łasku gospodarskiju
 sprawiti. A kali togo na nich ne mogli pexemoci
 ne pri xustili uł do oprawowania togo poselstwa:
 a wtom oxare tye ostupnicy, Priechali, i oniju swoju

mnemaniu zgodu. opowiadali, prawiako czemu onye pios-
towe oswiadcalisia, o swoe Poselstwo na wielkim o to wo-
tanem na Morolia i ukazowaniem gwaltu aprawowati ich
kazano, jakos aprawili, i toe ucie Moroleui opowiedili,
iswiadcilisia, ze ich na pastynej ne przyjmujut, i o in-
sich Pastynej do tych dostojnostej i Episkopij i Mitro-
poliej praziat. I kiedy by tego otrimati ne mogli, i na
Sejme mowiti chotiat i swietcziti chotiat jawne; a o tom
czase onye ostupniy wxiawrze listy skanceliaryj Gzpo
barskie, majuci Promotorow Maiuskiego Biskupa
Luchogo, koto ruzj pnucho na Krakowskoe Biskupstwo wstu-
pil i Kancelera Litowskiego, kotonij sam niedawno o Prawostawia
ostupniwzi, Rimliani nom zostawzi wielkim gonitelem na Cer-
kow Poliju zostat (f.). Tak onye ostupniy Cerkow Poliju
poczali waewati, a i perwej udarili na bractwo Wilenskoe i
Beresteckoe, wraem mukami obiraniem dobr, niedopun-
niam robiti remiesta wiiwania, targowania, i woxeliakogo
gandliu, tak utasno, ze chto nemat znaku na czele albo
na rukaich ostuplenia, i spathowania z nim kadnoim ne
byto maho ni kupiti, ni prodati, a najbardziej u Berestiu
Patej pomucrit; tak ze musieli o domow swoich praca
rozbiognutisja a Wilenskoe wkupe zostalo, majuci pri so-
be heretikow, kotonich iu Gzpod Bzoz karupcam dat,
i w tom goneniu im balz gonili i przesledowani byli; tym
moc balz Polia nad nimi okazowatasia, a bractwo
mnozilosia. Szkola nsta ludiej znej uczenych onych
Kaznodieew miednych wychodit. I tak miazajutsia i uknie
pliajutsia pozredie walkow ne wredimy sut; i prawe
onye slowa Kbanitelemu nad sobaju majut jawne, ne-
bajza matoe moe stado jako blagowalit atec wasn
nebosnyj, dati wam Carstwo nebesnoe. A drugoe gde mo-
mit: i Branny Pekelnye uernogli peremochi s to tak

(f.) Lew Sapiega priniat w ugodnost Zigmuntowi III. rimskoe wieroispowiedanie.

Diet ee i po sej czas. A w tom czasie blagostowienij
 kniazie Woewoda Kiewskij, buduczi o msclenskogo Patriarchi
 upominanyj, aby musiał się i ukniepliat się na ustawa-
 jucki wo Błgo czestij: Ne ukosnit wtom, ale przez Postan-
 cie swai, przez pisania swoe, wsindu a wsindu xweli-
 kim trudom i nakładom po wsey Koronie Polskiej rozo-
 stat iatujucki się nie naruszene praw Diet się, i khowat-
 tom do miery przyjmują, a zastareka tych, Gospodary
 Morowce Polskie przisiągają, mierni rimskuju i kgrechuju
 utwierdają prozaki żeby koxdyj poczutsia wtomie, sato
 przed Ednomu u walnosti Diet się, taer po tom i dru-
 gomu budet: Turkow, Tatarow, Njdoiw newiernikow i
 pogan tu mieszajuckich u mierie ich nietamają, tolko
 rodowi Ruskomu i prac: A kedy skargu takuju pe-
 nelo xit, wzruszit Błg ukoronu polskuju nie tolko Rus,
 Ewangetiki, ale i samych Rimlan, że o tom na sejme
 mówili i wtom Rusy pomagati pocxali. Ale ostupienij
 bojarsia tego, że byli o Protosiggeta Patriarszego i do-
 stojstwa poskidany, pocxali xukati dorogi na Protosiggeta
 xadajucki to, że on nikoli o Patriarchi i takoci sprawie
 nebył postan i owszem samowitane do Ostroga po pri-
 watnoj sprawie swoej albo potnebie pricchat, to est dla
 nauki Dietok. A pod tot czas prawe trafitoria że
 kotonierowe powiedali kniazati purn Woewodie Kiewskiego
 i Zamojskim Getmanom Kierunym i kniazci krywody,
 pod ktoruju nepriznani trafitoria, że kniazie purn wo-
 woda Kiewskij postat niektorogo wato xina imenem
 Janego, do watoch dla Konej Turskich kupowati, ktoruj
 iducki, i po dorogie Enu byto, wstupil do inactnosti
 Getmana Murunnogo, do miesta Szargorada, gde xdu-
 gim watochami, tam zimucki był dobray myśli, i pja-
 nyj po xinku biegal, chatiaci wie w dorogu cchati,
 a i niet pni siedlie torbowku urwata się, w koto-
 raj

wkatoraj kitka czerwonych byto, i listy wotnye Pana Wo-
wody Janem Danje, tamie byt list o togo pralodiggeta
do niekotorogo Igumena u Watoszech. Drugij ego uniekoto-
nych Ego potrebach pisanyj strony pristania rekej Ego
Enu, tretij tez odnogo Czernia, do Czernia tez pisanyj u
potrebach swaich; Cztwertyj Papa niejakogo z Kigrecyi tut ie
u astrogu na tot czas buduczego, jako ni nowina o czasow
dawnych bywali Kigrekow u astrogu Tyz i Kigrekowe i Pap
pri inziuh swoiuh potrebach pisali, i nowiny do swoiuh, iz
azde u zemli ruskoj wielkoe zaburzenie o wienie, tak iz
sami na sebe powstali. Liachow z Rusiu i to pisut:
Bodaj Gospodar nasz Car xworow byt, ze my Kigrekowe za
Ego państwom w Pakoju siedimo. A gdy torba piosrod rynku
upala przedozyma wniech siediaxkich, sluga xamkowyj, ne
miedajuci chi to watoskin ale rozomiejuci swotich Ego byti
torbu wziat, i wgliannuwxu wnutru, czerwonje xototye
obaxiwxu, i miediachi ze ne utaitsia, ones do xamku, do
xuradu, a tot Janj obaxiwxisiz, ze mu sia torba urwata,
wxiawxu miedomost o toj torbe, ze ponesena do xamku i
on tam posxot prosiaci aby byto odano. Starxiij na o-
nom xamku ujaxwlen onym czerwonym, mowi mu xes-
ty Est xrajca albo xpiq, i listy Exdux xpiqnujuci xem-
linu nasz; Kazat Ego wtemnicu wkinuti, niexexie sobie
pobrawxi, a miedajuci o ne prijaxni s Panami Kniaxata-
mi i Getmanom a to mxiu nym chto xneprijaxnij
razgotit jakoby Getman pexexustiti wajske Caxa Caria
Pexekopxkogo czerex xemlin Korolewskuju za wxianem
Duxow Koxtow nasipanyx czerwonym xototym, pustiti ich
u xemlin ugorxkiju. Onij Starosta Xxargorodskij dat Ge-
tmanowi xmati iz mat pojmati xpega, Wewody Kiewxkogo, z
listy s Konstantinopola, Educzego uniejakich xradach; a listy gre-
ckim pismom popisanye, Getman kazat Ego do sebe prislati,
prawdaju byli rozumiejuci. A koli Ego priwxereno do Getmana

onye listy przeczytano, i nie znajdono byto nicz fałszywego, a
 iż był miedzi Panu gniew, potom nas to sobie inaczej wedle
 potrzeby na gniew pereżynajucki, popereżisowali i uczinili że
 Nikifor Protosigget Est krajca, a przystupiw i tot gniew że Ni-
 kifor buducki u Wołosech o Gelmana namowiałanyj do sebe
 dla rozszerzenia nauk myślowolnych wżarności w Kolegi-
 um i pogordiet. Togdy Ego krajceju uczineno, a kintarera
 świadom buducki Gelman Nikiforowy umiestnosti, i to że
 on u cara tureckiego wznaiomosti i łacie bywał był da-
 no o tom znati korolewi, a kedy tye ostupniuy postli-
 znali o tom mówiali się wielmi: podpornogli, mǫdili, i
 wsienii instrumentami do ne łaski i xtego o nim ro-
 zumeria. Twarz tedy dwaja nepřijazni nastupita, adna
 o Pana Gelmana, na Pana Woewodu Kiewskiego, drugaja
 o stroptiomych władychach na protosiggeta. Wistano o korolia
 karmuczucki Panu woewodie Kiewskomu, aby tego Nikifora
 na Sejme stawit, powiedajucki że on Est krajca recri Po-
 spolitoe a wtom czasie nastupit seym u Warszawie na ko-
 tomyj Woewoda Kiewskij zwelikoju potuznostiu priechat.
 Tam na onom Sejmie tye kotorye wolnosti mistujut
 nechoćeli niuzogo priqustiti aże by wprzed religia Kgre-
 kaja uspokoenia była. A ostupniuy tomu xabierzali,
 majucki po sobe wlast swietskiju i Rimskuju Duchownu-
 ju, o wrom wiadomo kazdomu: Ale przystupujucki o Ni-
 kiforie tak się stalo: że domagalina u Pana Woewody
 Kiewskiego, aby Nikifora jako krajca wiedat, powiedajucki
 że Janie Ego powoliwast iż on o nego był i listy postanyj
 za granic. Pan woewoda Kiewskij po dotgom rozmy-
 szlaniu pozwolit ne widati; bo niekedy ony ne był
 anie Est krajceju, ale starszim w Duchowenstwie Protosig-
 get, abecat Ego postawiti do dania sprawy o sobie, ale ne
 priwatne tolko do koto Enealnogo, gde by Senat i Posto-
 we zenskijskie wsie tego sluchali, przisto odnak do tego, że
 wysazeno skota Senatorskogo tak duchownych jako i świeckich

skorony i wielikogo kniazstwa Litowskiego, osob kilkanajcet. A postow. ruskich tak skorony jako i akniazstwa Litowskiego tak ze kilkanajcet osob, kotorye osobno na to ugotowannoj izbje nasieli, bezbytnosti Korolewskoe. Tamie naprawleno na to instigatora Koronnago aby skarzit, jako Pan wojewoda Kiewskij, przyprowadit Protosiggeta jako cietowienka duchownego wielikoj uctiwostiu i na danem sprawu, tam postawit, a sam, a in-szini Panami Senatowimi do Pokoju Korolewskiego poszat, i tam tak dotgo byt, az sprawa taja skonczilasja.

~ a. Skarzit tedy instigator, ze to cietowienk Est zdrajceju ne tolko Korony Polskoj, ale wzruszitelem Pokoju, i wsego christiansstwa buduczi czernokniznikom priszot do taski Cesara Turckogo przez sestroj swaju, ktoraja w seraju Cesarskom buduczi mxi in-szini konami Crskimi utasku Ego uprawila, kotoryj na christiany dany neznosume u zemli watoskoj wnes i obtiaxit, jako, o tom poset Gospodaria watoskiego na to nawazdenyj o nichie; skarzit a to dla tego aby onych dotgow w Konstantinopolu przez pradcia Ego Gospodaria watoskiego nadto onych, na kotorye Nikifor ruczit neptatit.

~ b. Drugaja skarga: ze tot ze Nikifor diethi imatye, kazat Cesarowi i christian brati.

~ c. Tretja skarga: ze on na zemliu watoskuj Caru Tatarskiego priwet.

~ d. Czwertaja; ze on na Gospodaria watoskiego dari Rix Caru Turckomu dawati utoxit.

~ e. Piataja: ze tut Est Szpikgom, i znati daet do Turok szto sia tu u nas diet, i wlistech swoich piszet ze Poliacy jako goi samisia i diat i ukazet dorogu do nas Pogami-nom.

~ f. Szestaja: ze nawet buduczi prostiu cietowienkom, wazitsia kurbaciju cziniti wrezi pospolitoj, zgodu Swiatuju targati, i skladati Mitropolita i wladychow rich stam, a w tym uwes narod ruskij podwignuti i wzrusziti i nepokoj wzimiti, aby tym snadnej na państwo nasze uprowaditsia wzimniti wnutrni ne pokoi i pracz.

Na moe uše i ne rozumietu Nikifor po polsku, po wie-
dali mu wkorotie po wotosku to, a on jazykom wotoskim
opowiediet, że to Est uszitho fater, aby też i tak byto, tedy
to, że to sia u exioj xemli diet, i wam suditi, ani na
to karati, neprinalet: ale nek, nehaż powiedit wam
getman pod sunnenem jak on o mnie u Wotosech, i
o moich sprawach wedaet, i jako мене namowiat do
zamościa.

A soto dotieret xnatie wiadomości dawati, tody powiedit
że tego wo pisaniu moem ne najдете, awriem ja nikoli
Janęu ne stat, ale koli Pan wacwoda Kiewskij dla Konej
Ego siebie sam skilkomasti xerwomyh: Pisat Est o moich
potrebach ne do Konstantinopolia ale do Wotoch, soto inaxej
u moem listie ne znajdet sia, tolko Ego karite tołmacziti,
a primamre dajte na prabiu Janego, Estli on priznaet,
że ne po konie Pana wacwody Kiewskiego, ale o мене x
xdragoju xdit, ja gotow gorto moe dati. A sotosia do
tekeret moego xriadu Duchownogo, i bych ne miel byti.
Proto siggetem, tedy o sobie sprawu takuju daju, że ne tolko
o Konstantinopolskogo, ale i o tych troch Patriarchow Estem
Protosiggetom. I maju wlast takuju, że u kazdoj ich Dio-
cesii, walno mnie senody składati, poriadku dozirati,
xtych xriadu skidati, dabrych stawiti; A Estli ne wienyte,
moim listownym swiadowaniom, porxliete do Konstantinopo-
lia, a tam i o tom i o moem xachowaniu unie daete;
I Estli to Est prawda, soto na мене nepriatel klewexet;
Jakowoe mowu Ego po wotosku ne rozumieti, na to wy-
siazionye ledwo hka ił byto, i to soprotiwnikow prawo
stawiju narzeniu. Tolko tye wie rozumieti, soto na nego
skazieno i tak rozyslizia stogo miesca, a Nikifor tam
xostat. Porcli tedy odny Senatorowe do Korolia, a dru-
gie do ^{sego} Ego pakoju, gde Pan wacwoda Kiewskij xdruguiri
był senatorini, tam powiedali że plotki nernaix niez,
na

za srobyria brati miet Ego Krolewskae mitost, i reu pospoli-
 taja. To tilko wadit ze sinodawat i Mitropolita sktadat, i WTa-
 dykow a ony powiedajut, ze sktadanie toe newainoe; bo o pro-
 stogo wetownieka Duchownonnu ne idet. Roznac tedy o tom mini-
 mane, i rozmowa byla, Drugie jawno mowili, ze to wadit, ze
 u Janego wxiati kilka set czerwonnych xototykh, i za xdraju
 polixeno, i mueziti dawano, i nierz ne domuczeno. Ale to ne-
 prijaxii Getmanska na pralii Panu Woewodie Kiewskomuw i Ki-
 kiforowi wadit, a ku tomu wstadykom to pomocno, aby Ki-
 kifor xadrajut byl razumian. Tazim toe wyklinene Ego ne-
 wainoe byti by musielo, a po matoj chwili wzet Krol spokoju
 swajego do pokoju gde senatorowe i Panom Woewodaju Kiew-
 skim byli. Tazim Pan Woewoda jako xatosnyj uxiwist xiro-
 kujut i dosit xatosniju mowu do Krolia, pripominajuxi
 xacnost domu swego Kniazackogo, z ruskich kniaziej xastugi
 ich wrexi pospolitoj wstatecznosti i uprawostawiju. Potom
 swoe xastugi porawsxi o Zygmunta Krolia starogo Dieda
 Krol: Ego Mitosti; po tom Augusta wuja, po tom Genrika i
 Stefana Krolej Polskich, pri tom mitowat prwadli Ego Krol:
 Ego mitosti. Tak i Ego Krol: mitosti potomki ich ze sam
 i wixim do tego miet, ze i za morem xukali krwi Panow
 swoich xmertych Ego K. M. razumiejuxi ze miet tam tak jak
 Died i wuj mitowati Poddannyx swoich. Xdorowye koszty wre-
 dia togo waxit; Na koniec z sobaju samym ku wali Ego Krol:
 Mitosti byt rozdelen, a do trimał stateczne i nepriatelemi ne-
 dat. Na tot czas buducemu Kamelerowi Chamoskomu prija-
 ni Ego Krol: M. na Panstwo priprowadit, jako prixnat to
 Ego Krol: Mit: ze mu teri wzacem nujut taksu pokazat, a po-
 tomstwo Ego pri boku swacim proacit i uctit, Ednego po pra-
 wiciu, a drugogo po lewici, starosti Ego. Itak utiernit byt sta-
 rost Ego: wixli nepriatel katorij wazd wignut wajnu na pra-
 wostawie, widiacxi Ego mocno stojacogo u mienie swiatej

nechwiejajuzogoda, Eszue pobidit bez damia priexiny togo ko-
 toromu on uprigodie Ego wielkim byt neprijatelem Kian-
 dera i Getmana Koronnogo Katoryj prepoimiewzi prijam
 Ego nauctiwoe newinne, i na dobruju stawu gonit stug Ego
 ludę dobrych newinnych powolnych dorogach imati kaxet
 pxiiazie abiruet, wiazanem i mukami trapit, chotiacxi
 jakuju kmaxu na nego nawesti, na Duchownych Ego torga-
 et sia z xadrosti pradiami exinit, szto vse inaxejasa po-
 kazato. A. B. Ko: M. uidiarxi kqwalt nasz i naruxene praw
 narxich, nedbaet niczego na priiazu swoju, ktorogo ksi ob-
 uiaxat sia nam ne tamati praw narxich, ale primuxati,
 i naruxinati. Na takowymu stuzynym dokumentami na
 pxiexinami Pastow xemskih ne choxet nas u prawostawnoj
 miemie narxoj xachowati, pri prawach narxich, na miemie
 ostupnych pastyrow inxich daci, i owxem dapiuxetax et tym
 ostupnikom kqwalt exiniti. Kraw praliwati tych ktoryc
 wo ostuplenie ich na nimu iti ne ihotiat, tuxiti z maetno-
 stij ich uyganiati z xemie na konec ugwatati, na miie-
 ru prawostawnuju nastupijex na prawa narxie, tama-
 ex walnosti narxie, i na konci na sumnene narxie na-
 tiegaex, cxiu pxiiazu swoju tamaex, i to sztokoluwet Esi
 Dla mene uxiinit, unijwaxto ostatneju netaskaju swo-
 eju oboronaex. Szto baraxxi jako Senator ne tolko xie sam
 tenpliu kxyndu, i tebe upominaju, ale uxiu xie to ku osta-
 tnej xgube naszej Korony Palaskae weti bo na tym nichto
 swaego prawa ani walnosti bexpeixen uxi ne-budet i
 ukorathkom oxarie pxiidet do wielikogo xamexxania, a bodaj
 nedomyxliat xia wogo inxogo (g.). Szto prodkowe narxie
 i warijuxi Panu B. Wienu, postuxenstwo i padanstwo, wra-
 em tyx o Pana Mitost, spxiwedliwost i oboronu beret,

i tak sobie przypisagajut spalne, upominat i proziti Starec aby Moral obaczit sia a zdrowoe radi stuchat. A iz tak barzo o Ego Krolewiskoe miłosti byt skniwien, a wstarosti liet Ego wtom wto miel najmilszego, tknen w sumnieno i wienu Prawostawnuju, baczaci wie starost swaju, resztuju, a spodie wajucisza pruwko a swietom nasturzet sia; regnaet Krolia a upomienaniem, aby sia obaczit. I tego swiego Duchownogo zastanujet Krolewi; a Krowe ego na strasznom sude boiem wryskowati chozet: i proziti boga aby jui bolze wixima ne uidet w takowom tamaniu praw, ale swiem ryxet sobie, aby jui wstarosti liet, styszat tego o dobrom zdrowiu i o liepsem xalnyprowaniu Panstw i praw narzich. A kgdy do konizit szirokoe mowu, ostujit trocha; a Krol oxwat blixxie k sobie Senatorow Dlia namowy skazu; a Starec u wielikoj xatosti d buduci, obemuwisza do swaich kotorych tam ne mat bolze, talke prijatelja odnogo, a stwiebnych swaich dwach muritsia iti s Pakaju Krolewiskogo. Kotorogo kgdy on prijatel pri nem buduci pod rukn Ego wxiat westi i proziti aby porzekat na skaz Krolewiskij, ale kgdy nechotiet i proziti porzekat, Krol obawiszi to porzekat za nim Pana Wacwody Wilenskogo. Liatia Ego Radimila proziaczki aby sia wernut. Kotonij kgdy nechotiet wernutisza rek Radimil upewniam wim iie Krol Est xatonym Wm xalim, iie i Nikifor wolen budet, nixili kniazia wxiat buduci wernutisza nechotiet, ale rek: Nechajze sobie i Nikifora xjest, sam proziti porzekat, Prato siggetu tam na palacach talke skilka slug swaich zastanuwzi, ktorogo gajduci Krolewskiu ostupili. A iz potom kniazie Ego miłosti Pan Wacwoda Wołepiskij, syn Ego proechawzi na stowo swoe wxiat, i xas Ego na sawtrei ier i sobaju do Denugie wtoj sprawie postanuiti abezat. A wtom cranie kniaz Wacwoda jako xato-

katolnyj rano z Warszawy ojechał, a Nikifora pokinął, ko-
torogo Pan Woewoda Wiatyński naxawia tamże gdzie wiat
portauit. I tak po oechaniu Pana Woewody Kiewskiego zo-
stat Nikifor dla Dalroa Derugie w tej sprawie, ktoru-
ony zwatakli. Tak z Sejmu niexczimsia rozchali, a Ni-
kifora namiarzenia unewinosti do Matborku odstali.
Skilka liet u miarenim derzali, na koniec ari unowili postom.

Najdawalisia takowye liude, ze zweli Pana Woewodu
Kiewskiego do ugody z hetmanom Kieronnym, jakoz potom
na Sejme blizko przypadajuciom zweli ich gdzie hetman
obecal sia Nikifora wiskati, i wolnym uowinisti jako newin-
nogo wloim obwinim. A kgdy izosł w pokojach Krolew-
skich u Warszawie Pan Woewoda Kiewski do Kestiaria z he-
tmanom na ugodu, tamże prijatel Ego izto i na prawotom
Sejmie i tuper pod ruku Ego wxiawski prowadit; a wloim
was pniazot Kaxinierski dabnyj Prijatel Pana Woewody
i Pabornikow pro prawostawija, i nech; Pame Woewodo idesz
Ednatisia z hetmanom dla tegoż obecalsia: tobie prija-
telom byti i Nikifora wiskati z Matborku, dla wlatnych
spraw Ego; dla tego stobaju j ednactsia, a Nikifor pro-
pat. Iakoz i tak sia stalo. Ony pcednatisia a Nikifor
u Matborku, i tam potom unier.

Na tomie Sejme kgdy papirali Postowe tej sprawy,
pratiwoho Metropolita i Wtadykow, tokgdy onye oskupnicy
majuczi porobe wlatst duchownuju ximatuju, i tez wlatst
Krolewskuju, sprawu tuju stogo Sejmu zwatakli, a potom
czinili wielikoe nasutowane liudem ubogim. Panow do tej
uniey kgwattem pritiagali. A tym ktoruie inwaditi-ia
nedali onych abexrestuowali, drugich miaranem i muchami
trapili, inxich naprawujuczi xabiwali, tapiti i raznym
spozobami guditi paxali. Ixdiazi pro miestech cerkwi je-
retujuczi, na wxiatem wlatst u hetmana. A wlotixas
trapsia

krasnosia i pod tuchom umianastyrn swiatogo spiasa w dedictwe knia-
za Ego Mitosti Para Woewody Kiewskiego byt swiaszerennik, ste-
fan Dobrianskij, kotoryj nepowinowatsia ich newieriju, i liud z
miesta do nego sia oberrut, i tam u nego naboienstwa raziwati
poczali. Mirit Luckij newiedajuczi sio Emu ucziniti, nemoguci
jawne do nego pristupu mieti, naprawit swoich Emu Krow-
nych, ze wriawsz o nego naem szpitkowati logo Stefana,
kotoryj swoich potrzebach u miestie byt w Lucku. Ixot do
czernic do Monastyria kotorigo tye totrowe wyprawadiwani
amiesta i to bylo blisko pred bozim naroizenem, kigdy Ego
wyprawadili, na miesto na abotone poimawsz utopili. O
kotoniju sprawu kigdy bratia Ego pro smerti praw ne czi-
nili, i swiedocwa pred wriadom Kirodskim wyweli, pozwali
Ego na Sejm o tot uciniok, w kotoraj sprawie i zwotoka byla,
ony bratia zabito go to Est utoplenogo, prosili Pastow zemskich,
aby u preczinie byli na nimi u Ego Kirolewskoe Mitosti,
aby tuju sprawu sudit, i obaczit sprawy togo kotoryj unie-
ju cini i zwodit, i dla togo ne dla cogo inaxo go, talko
aby sam na stoliu u pokoju siedi, chatiu Thernnikom
u ne Pastyrem; kigdy ony Pastowe utoxitiuia proxbuju do
Kirolia o to jakox i obecat Ego Kiroli Mitost suditi tuju
sprawu. To tak astupnici pri skonixeniu Sejmu, kali ne
wsie sprawy suditiuia xanechiwajut, uprosiwzi tych ko-
tonye akato sudow xasiedajut, kigdy wie prawe owotanye
sudow matobyti, napisali sobie porow, jako by proz pospo-
litaja naradu rusxogo, o balxich az do mensxich starow
mieti im dati porow, pred Kirolia pozuwajuczi o to i
ony dabra i wriadi duchownye & biuuczni xnich Senodalne
xlozenye i abnaxenye, uporne proti prawu derxat. Takowij
porow majuczi u sebe, kigdy xawotano do sprawy Luckago
o to ubyxtwo, ony prixxedzi do Kirolia do sudu, abadwa,
to Est Luckij Mirit i Wlodimierskij Ipatiej, uciniwzi xirokaju

mowu, i esmo sut porwane o waszej rexi pospolitości przed
 sud waszej Korol: Mitosti o to, jako bych mo my mieli
 byti ludmi swięcimi i obnawionymi x dobro i dostoenstwo
 duchownych, a uporne mieli ich derzati, ku szkodzie i
 krinidzie wiech ich. I to Mit: gospodar nowaja i nesty
 chanaja rexi owczki na Pastyrza xatujutria, sato by Pa-
 styr niet na nych jako saby nepostusznych xatowatusia.
 Jako Panu xwerchnomu, katorij powinien Estes' nepostusznych
 i spratiwliajuszychsia karati, i do postuszestwa ich pri-
 waditi, po rexiemnomu Pawtom Apostotom, newierdu stru-
 chom spasati. To spratiwnym obycaem moe owczki na
 mene xatujut, i na pastyra mene neprixnawajut. Azali
 ne waszaja Krolewszkaja Mitost x toski swoej, na prixi-
 naju Pana Wacwady Kiewskiego, katorij mene ledwo spta-
 czem uprosit na to, xem ja pokinuwski uriad Senatorskij
 poruwalit na wladyciestwo Wotodimerstwo; azali ne wasza
 Korol: Mitost po Smerti Mitropolitowaj mui Mitropolijej
 dati naxit. A chto u nas w Panstwie waszmest Korol:
 Mitosti takowoe konu axady uriadu bez prixiiny szuxnoe
 konu beret, chiba by tomu, chto gorto i uctiwost swoju
 na jakij wystupok tratit. A my poxiuwacemoria x esmo
 mizogo takowego neucinieli, xim bysimo mieli gorto xai-
 stuxiti; a uriadu i dostoenstwa duchownye dla xogo
 maemo tratiti, Eoli dla tego x esmo rexi dawno utwerxeniuj
 urnowili, i naju yszxomni Pastyrin Christowu postuszren-
 stwo w dali, a Patriarchow obiegli, jako tych o katorych
 xadnoe utiechi, nauki, poriadku mieli nemogli. Takho
 po wotnu i motoko do nas Exdili, albo pxiitali, a mesto pro-
 kaj u ne pokoj i miew mxiu dieti ukidali, nowye i ne-
 stychanne i kanonom pratiwne bratswa ludem pro-
 stym padawali. A moe Episkopskoe ich wyjmujuca, i
 dajuci im tuju wladu, katoraja samym Episkopom
 u ich Decexiach nalexit, katoroe chtopstwo sprosti swo-
 ej, takowuju xwerchnost saby prixtawxajut, xie ani
 Episkopow ani Papow samych sluchati ne choxet, ow-

owsem rostirki wasny krowoprotie ciniat, i liud pospolityj tamliut. A wsak ne nowaja rzecz, Mitropolit Kirowskij Prodaty moij przed poltormasti liet (to Est Sidor) buduci na florenskom soborie, xruskich kraew, priinat za Pastyrja powzechnogo rim skogo Biskupa, i Enu posluszenstwo o dawat. A xatym takie prawa i wolnosti kroluwe Polskie po nadawali. A to Exze koli poganow nederiat, i samego Patriarchi i Panstwa wrukach swoich, nemat; i teper koli i pansstwo swietskoe, i wladza cerkownaja wrukach Ego Est, tak iz z ego podania Patriarchow nastupijut, calko bolsze ne maet li biehati takowogo Partynia, kotoryj i sam wnewali, i nas mierzim, ratowati nemozet. I mnogaja inna tym podobna powiedali, a xny szlennymi falsziwymi dowodami, swoej neprawdy dawodili. A potom szto powiedajut jako bysmy mieli byti storony, o Proto siggeta jakogos, kotoryj Protosiggetom nicholi nebyt, ale uelo wiekom prostym i do tego xradieju, i teper u wexemiu sedit; I Lurowskij i Prensiskij sami buduci z nami wtojze sprawie, i samhnuczi i poruciwzi nam do spravowanija toej sprawy, i koli Wocuwody Kirowskogo xaprielisia togo usogo.

Na szto im o Btagowiernych Edin z bratstwa Lurowskogo okazat, wtye stowa, jakosia wysz dochitaesz dalej o tom. O newstydlivyj jazyce, nemozete dabrie mowiti, xty mi buduci. Szto mowite, o swiatobliwych Patriarchach, i ucxitelach swoich jako newiernye Pogane nechaj mowiat. Gomu nepriszot Christos dawno spasati pogipuszich? ale na ostatku wieka? nyne jui ucxiti priszot, koli ih mnogo giblo. Bogo mudry Este na xtoe, szto by rozumieli dobroe, newwiedali Este istinny, jako mowit prorok: axali nepostano Prorokow wo wiec exasi? Axali neprisitali Patriarsi do was ucxitelej? po wiec exasy mnogich rzeczach i sami do was osobami swoimi prichodili; a mowite ggdy priszot Patriarcha do Panstwa Tutorskogo, ucxinis u liudach totko jako Est bratswo, Popow i Kaxnodieew nastawit. I Christos takie ucxinis Archiereow oblicziwzi, a liudy do sebe so-

braueri i uczenikow xmeri nich ucitelni poxinyt. Tak
 i Patriarch oblicziwski Mitropolit Kiewskogo Oprisifara
 Dwoienca i Timofeja xto bu, Archimandrita Supraslskogo
 o ubijstwa sudit, a Mitropolit Michaila poswiatit i li-
 stami uniuersalnymi wsudu kridoju xto st obliczit, i
 na sud xgotowyt. A xtoz Erixe bolis innogo niet
 ucini li? Szkolu greckuju chto xalozit estli ne tigrehowe
 i Patriarcha sam? i grammatiku greckuju iz stowen-
 skiw pismom ne Arsenij li Mitropolit Etawnskij i Di-
 monitskij wo Liwne o Patriarchi priechawxi ucxit dwie
 liet, i grammatiku przez swoix ~~axaxet~~ iwnew xdrukw
 wydaw, udruckarni greckogo i stawenskogo Pisma razmno-
 xitosia? xogo niegde w ruskom narodie nebywato, ja-
 koria okrestili, i neuxilisia tolko Cerkwi budowali,
 kotorych im xtye susiede karax. pospustoxili i sprawu
 usin cerkownyjw rozorwano i xnewoleno, i danni ob-
 tiarieno, a welikiw Panow naukami i sporobami raz-
 maitymi o cerkwi mywedeno i usz pospolstwo do xni-
 szeniia priwedeno, i uboxstwo namno xitosia. Preto
 shkoly na wsiach miestech xaktadajut sia, i xpi-
 tie budujut sia i Cerkwi murujut sia razkaxanom
 Wselskogo Patriarcha. Dwoienie mywolano, & Eresi
 mykliato spowiedniki & iustawleno, Sobory duchownye xi-
 menno, sudy swieno, i xtych karano wtadykam nego-
 dnyw o miesca swogo astupiti karano, A wy xuzo
 ucini li? Xonogo Este Patriarcha Antiokijzskogo xto
 Ioakima we Liwne biti karali: A drugomu swoe-
 my Wselskomu Patriarchu Ieremeju do sebe xchati
 uchaxali, bajaxisia aby was jako wystupow ne karat
 i xiuradow jako negodnyx neskidat, tak jako ityx po-
 skidat, baste to do sebe musieli byste Dekret uciniti; ja-
 ko xi dawne mowiaci: xtych xte pogubiti, a winograd inym
 Dietatelem predati iz wordadiat Emu plody wo wrennia
 swaja: jux sekira pri koreny drewa lexit, jux ne umo-
 lit

umolit ogrodniki Pana swiego; do kot neptodnoe drewo osija-
 et gnoem do priszlogo lieta: jui wyszot wsemu exas. A
 nywie kordyj Wladyka u swaej Episkopii Popow Dworzenow
 i mnogozienow, bludnikow, ubijow majut, i sami Wladykowe
 liude xabiwajut, w cym swiedoctwa potny i knigi wsudech
 znajder. I jak mnogo cerkwej i Monastyrnej razbirali, i ma-
 etnosti swoimi prijatetom i monastyrni podawali, i Czern-
 iow i Czernie wmatienstwo primadiat; i po tom potaemne
 spisawuxisia, do Papiera Este utiekli. I nywie Eden drugogo
 powoluetu xamutiuxi' ludi granicie' pereshakujuxi, su-
 du ubiegajuxi, naxiniuxi ubijstwa, i wsiakich neexistot
 namnoxiuxi, jak na was liude sariet swiedexat, i krow
 ludshaja mataet, kotoraja dla was proliwaetsia; i mnogie
 skhody i biudy wliudech znajdujulsia. Ponewaz Este na sebe
 storonie xdradianni sia stali, utawoxi wie priexiny
 warxi, i moxite xaktadajuxisia inximi priexinami, jako
 by dla tego exinite, i Papier i Patriarcha' nexgozajutsia.
 A wy xgodu lubiaxi, o Patriarchi do Papiera utiekaete,
 na obie storonie xrazaete, podpisawuxisia' pemuoj rukami
 swoimi na wriech dekratach Patriarskich Poriadkow na
 Soborich Berestenskich jak na was prex xatobniw swaju wrie-
 miesta Ego Krot: Mitosti sharzili, na Sejmie prosxtom, i
 sponinaete florenskogo Saboru niejakujus xgodu; ktoruju
 sami Bog prawednym sudom swoim nedopustiuxi roz-
 metat i woliet Panstwo xemnoe xemnomu ceto wieku
 Poganomu Besormannowu wydati a wixli osxoxepensko
 Papiera Rimshogo do Cerkwi swaej priпустiti, chataj
 mnogo Christianskich melich Stanow na toe paxwoliati,
 i Patriarch Canigoradshij Tarif strwoxiwuxisia i xafra-
 wawuxisia naqtoju smertin unner uftorencii, jako nie-
 kotory Genetii Mowiat albo xaczaj Pouiedajut, ze i tes-
 tament na xgodu uxiennujuj primem po smerti na
 stano rukoju wlasnoj Ego napisanyj i tut neprawda

jawne pismati, Esli by nagle umier jako by testament pisati
 miet i mogt. Albo Esli jui konecznoe na sebe spodiewat
 se smierci; a za nestuzhnej by postat do prapi, albo na
 wet do swoich oxnajmujuczi se ziw byti nemoxeti;
 nimie bylo do opoweste listu do loj uniei, tolko ruku
 podpisati, a nieili cetyj testament; a Esie pri naglomi
 skonaniu pisati. Nemnej tex i sam Iwan Palcolokg
 kotoryj na tom saborie buduci, tuju xgodu dla xem-
 nogo Panstwa stwerzat, i nedochawzi do swoej stolicy,
 na daroxe umier, i wri rozbegli sia i Papexi Ewgenij
 niexxim do domu poechat. A Turcy xaraxom kon-
 stantynopol wziali, jui tomu poltorasta liet minuto.
 Iudor Mitropolit Kiewskij mychowanec i uchenik rimskij
 priichawzi stogo saboru, chatiet tuju xgodu w ruskaj
 zemli stanowiti, i primilianu kiralskimi stwerditi,
 kotoro go powiedajut utopleno, i tak logo nexo dnaja xgoda
 wniwoxexosia razripata i w wixadnom Panstwie niekdog
 ne deriana az do nynie. Sxtoz my takomym nepotre-
 bym Cerkwu buduci o xgodie Cerkwnoj sprawy raxi-
 nati chatezi, i wyznawaete ix byli Este wprostuxenstwe
 sobornoe katolickeskae Cerkwu pod poriadkom Wsclenskogo
 Patriarcha, o kotoro go wria ruskaja zemlia, o wschodu
 salna az do potnoxi, z slowiani i Bulgary, iz Serbami
 krestitania, i xudami swietitania po opadeniu Rim-
 skich xachodnych narodow. Jako opat starxij nebes-
 nyj Agget Satana z mnogimi Aggety upodoblajuxi sia
 bogu myszennu. I na toe miese stupiu xemnyj gru-
 byj uelowiek, na kotoro go ostygnik Satana xawxog
 wajuat i mnogich na zagibel priwadit i smertiu xa-
 bywaet. Sxtoz my myslite? Jui Mitropolit warx
 Michajto spokajaniem swoich umier. A grigorika slugu
 i xraja Ego xtyj Doh xamordowat? i mrxich Panow
 negodnych biesow i Cerkwu wymetali, i grom z neba
 na warie sprawy streliaet ognem palit i xnaki na

Cerkwack straszliwy pokazywalsia, jakoby sia stato w Rogalinie,
 i w Galiczu, o tom swiedostwa i zapisy uradowe swiedexat.
 I w Berestiu wielikom w sobotnoj Cerkwi waszroj, gde Este
 wtoj zgodie waszroj perwuju Liturgiju x Papiernikami smie-
 szawiszia sluzili, statosia wam wino w kitchu warzem
 wadaju; az Este inzego wino w drugij kitchu nalawiszi; slu-
 zby wawee dosturili. I w Grubeszowie w miestie, gde Este
 szu byli zobrali, pospolu sluzacz, swaju sluzbu w Cerkwi, za-
 watata na was christianskaja xena, x narekaniem weli-
 kum, ktoruju Este wpat sluzby kazali biti wo usta az do
 krowe, i powtiekali Este x Cerkwe po perenosie ostawiszi
 kitchu srebrnyj x winom warzem na prestolic, ktoruj ki-
 lich rozsiwaiszia wino na ottary o sebe wypustit na wasze
 obliczenie. I Sweschennik toj Cerkwi o Ottaria xawolat poka-
 zujuci ludem takowoo exudo izbieg sia wielkij narod chotiaci
 was zagubiti, az was wielkaja storona wasza i urad xam-
 komuj oboronit. I pojimali Este togo popa i myweli Este Ego
 won iz miesta, i dali Este Ego wsaditi, x wo inxom miestie,
 w gorodku na kolko miesiacej, aby owogo przed ludmi nego-wo-
 niti, a my Esze w hosteliach Papierkich i na ottarych ich
 sluzby wanie sluzite, bez wniakogo wplydu, mieszajuci swia-
 tosti bozie x pralywnymi nabozenstwy exuzim jakoby wa-
 gacniete wo Jarotie x Dagonom skrinu xawielu Gorgudnia
 portawliacz, kedy starszij Archierej Tetij jak Dagon spadzxi
 o Prestota sziju x tomat i awfni i piuj xakono prestupnik
 Ego Synawe Ednogo dnia pabiti: Nechaj wiedajut nepriatelie
 iz ne Dlia bozoe ale Dlia xakono prestuplenia stu-
 kaznich Emu xwitiastwo sia stato i skrinia mxiata byta
 xawerona do exujej zemli swaju krepost pokazata: Ne-
 mieszaj exogo nemieszati mowit swiatyj Statoustyj, a szto
 este padrukowali mnogo knizok utawiszi swoe imia jak
 inxij niekotoryj at was piszet Tajuxi kordomu i groziacz
 mowit kto pratio was piszet i nemieset xaden imena swo-

swoego ukniżkach swoich napisati, aby ego nepotkato jak
 Stefana papie ktorogo w Luckoj riece utopleno iż pratiw
 was stojaczi obekat sia, opowiedat sia i mierzchanom Lwów-
 skim i wileńskim ierkoownom Bratstwu i też berestej-
 skim mierzchanom Dalisteria knati wiedaet to ich chre-
 bet i mierzok i papie ich Pawto w Berestiu jak Este wte-
 muru smrodliwaj mordowali a innym pobożnym
 Swiarczennikom gotow i borody Este poobgo lewali i
 samego otca Nikifora ktorzy was swit togoi wielikogo
 Pratosingeta wrato czenie adprawac i wsi umonili. Kto-
 rzy pisaniem i kniżkami swoich was abwolat i Stefa-
 na Lixaneju Didaskala szkolnogo i kiaznodieju ktorzy
 na was walat i kniżki swoi jaune drukowat oberne
 stilieste i na Ego adorowie tak este wazili, a i prax
 konin wytismuwxia utiek x Wilna.

Diuno est wiem dla czego i Potej Episkope piszuci
 knest swoe imia w swoich kniżkach patnych wriatoc
 predesti i pod poknystia swietlost, a cionu na swierce-
 nicie ne stojat aby wie widieli swietlost Ego, innych
 w wodie utopliaete, powinny buduci sami umiarauci
 sobie kamen do srij utopiticia jako i Christos kazat
 i widieli este ostatniuj kniżku swoju pratiw kniżki
 niejakogo Fitaleta graxiaci Enu Niem, i piszet Potej
 utychie ostatniuj kniżkach swoich nierznych o ro-
 wom Kalendaru ktorzy este w Rinie pro rusku wy-
 drukowawxi prinerli x Rymu chwaliaci tej bogopro-
 tiwny kalendar jak Est dobny i wielmi potrzebny ne-
 jakogo Liatosa ktorzy pratiw nowego Kalendaria ilie-
 nuci i widaet atpowiedieli este i do Rymu na nauku
 emy radite ihati. Abyia at ktopatu niechle Ego
 swieta wyxmolit. Takowa est adnost waszego floren-
 skogo soboru rozbojniczego na ktorom ne edin xi-
 wata swego blagostowieniu papiezskim dokonat. A
 innym

inšim zlatko svoej mactnosti i wieku pridatit i vrestni we-
likimi abdarowat. Wisaniona Nikejskogo Mitropolitu Kardinal-
stwom poxtiti i Sidora Mitropolitu Kiewskogo welmi pochwa-
lit i was poxtiti abcat - A Marko cfejskij Mitropolit pnie
mudniejziej Disputacz stogo dobara tiesnimizia slieszkanii
wylistnut, i ruskich ne malo papow tymi stexikami na swoj
gostince pribliuditosia, a chotiaci aby papierskaja ruka blago-
stowenstwom nedosiagnuta ich jak o tom i Kiril Ostromskij w
knizkach swuich szinej napisat: i pokazete potwerzenia pra-
wiejskogo prawiła waszego jakeste uprasilisia derxati swiemu
greckeskogo prawostawija do ego taski do kolia sia emu wrem
pratiwnogo szico ot was wumienie greckoj nepokazet. A
szico ne est pratiwnogo w cerkwi emu ot mata az do we-
lika: i: t: d:

Ja mowa uagnie sie i dalej lew sie nie nawiera
kadnych szeregow dziejow tyerajem sie apurrozam
daliej uag -

Po skonczonej mowie tak dalej prawi gostinny Duxmita:
Po kotoraj rozmowie rozyskizia niwego kotrz neznimaczi i
z tym z Sejmu rozehalisia. A po Sejmie ukazatsia De-
kret Sejmanny jakoby po tej rozmowie stalsia miel. Ze Mo-
rat: Ego mit: uznawaet ze ony dobre uczyteli, a neiz piospo-
litaja porzawxi i: sami na dawodich pratiwko nich usta-
li, a Dekret na nych myxot i tak ustanicne i po sej den
na cerkow wajujuť kogo moquxi tagodnyxi stowy wriada-
ni dostojnostiami do sebe knebwaliajuť: a inschi muezat
groziat knigami falszymymi zakidajuť knigi xmyxliajuť
pisaut pod dataju staraju, pismom starym, kakaby kolis
taja xgoda trwati mieta ale prismatrisia pilno wsanujat
reer, ze chot takac pismo starye xmyxliat ale neiz wria-
Potiewa jakby usy sam mowit: pri tom xnajdesz stowa
tam wieka tepersznogo uxiwajucie, kotorych starye pred-
ki narzie nexiwali: bo jak Poliaci u swaj jaryk a na-
mexiali stow laticskich, kotorych jui i prostye liude
analogu uxiwajut: takie i Rus u swaj jaryk nameszali

slow polskich i onych używają -

Togdy snadno porzucił się to kniżki zmyślenia i nieprawdy. Na koniec dwulicni tych barzic unieju stwierdził, to samo po pierwszej w naszej Cerkwi ganiłi zgola wsie nasze ceremonie i wiery myślenia i sakramenta, to wsie już chwalił, tylko żeby chwały papieża za gotowu przyznali, a wsie ceremonie nasze pochwalali, wiarom jawna obłudą, przypatrzył. To też u Korolia sobe zdawali aby nie tylko duchownego, ale i świeckiego urzęda nikomu kto nie Est papieżem, a rusin kali nie uniejątom i wpered u nieznanych pytają Est Polak czy Est Katoлик; a est rusin czy est unieją: Nakoniec i u prawa kali stągajutnia osobaju, tedy takiś pytajutnia Est Katoлик albo unieją, i na to baxene mająt. Wstaniem matiensstwa takie wielkie o tom pytanie zimi, i zaboremiają: Tylko kali trapiłnia ruska bogataja, albo dedierka mactwosti takie i geretierka to pozwaliąją swoim takowaju wriati, albo powiati, powiedajuci że stanetnia zena niewierneja o muru wiernie. - Da spomnieti Episkopskie ne dbajut o godnogo albo żeby wedle kanonow chociaż powiedajut że wiatem kanonow zostawleno postawiat ego byt wyznat papieża za gotowu chociaż ledwo exitati bućet imieti: A drugi jak chotomskij i exitat neumiet a priedsia go postawili na Episkopiju, a kali spomniet kto że ne wedlug kanonow sam odpowiediat że Papież ego błogosławił, to już goden. A ony też popow głupych i niewiernych stawiat byle grozie krali, a tuju swoju unieju jako najmocniej i najlepszej umocniają. Przypatrzył Czetowierze chriśtianskij tej wsey sprawie ot kot poczatok wriata jako i sperwe Diawol menii Rusin zabiegat aby Prawostawie ne korenitosia; jak kniazat lakomstwom, tiranstwom, podawit jako nauk rozmnożiti nedopuszczat, a holomij chotiet o Chriście xiti koxojj musiet państwa otstradati albo w monastyrzi zimota dokonxiti ibo xiwota postradati, i tak nedopuszcziti naukam skiritisia ostanok szto porostato otrodkow onych kniazat u wieru rymskuju priwet, a inszych u bezumie.

A niniesznego czasu tuju proklatuju unieju na pra-

moniernych wojujuci (i gdyi tak sawrze Diawol na cerkow Bo-
 žiju wojujet:) bo mirno est carstwo nebesnoe i mirnici woschi-
 szajut ego, jako to zapadnaja storona i sperwa sia kochata u
 godnosti, tak i teper tam pycha panuet, i sztokolwek czinit wse
 dla tego czinit aby uidiemy czlonki byli & pochwalu odnosili, a
 Christos zbawitel nasz, neobjawitcia młudrim Farisejum i ka-
 konowicitelem ale ubogim i neuczonym, aby ne młudretiju Ari-
 stotelowoju poganskogo ale smireno młudrostiju Duchu swia-
 togo Bożestwa swoe pokazat i dla tego sam pokornym byt
 abyśmy pokornymi wsie byli. Elia tego nekazat sobie sakro-
 wiszcza szbirati na zemli ale na nebesiech, aby smo tam
 serdca naszeie chowali gde i skarby nasze to est do neba.

Ale diu jak tomo udajut aby ich pierwszy Papi miel
 byti nastupnikom Petra Swiatogo, jako Apostola rymnskogo,
 gdyi ne tak sia zachowujut sami jak Petr S. ani uczat we-
 stug nauki Petra Swiatogo, bo i w tom est wontelivost estli
 ie toj wierzchownyj apostoł Petr w Rimie Episkopom byt, bo i
 otom tiesno wniestila barzo cerkow swiataja. A i tam Sw.
 Apost Petr nebył Episkopom i to dla wiadomosti korotko:
 ukaznietsia ot dziejanii swiatych i z Listow Petra Swiatogo
 i Pawła, gde i koli uczył i gde byt postan kotoryj. Uwar
 dobre pristić Swia: Pawła do Rymu, gde obaczisz s poracho-
 wania liet, ie tam w Rimie nebył Petra Swia: togda,
 bo Paweł Sw: esli inzych wsiech szro tam zastat spomi-
 naet, a o Petrie Sw: xmiénki nezmint, a pewne koliby tam
 był, a kwlaszcza Episkopom nesmiel by Paweł Sw: ego
 probaczati. A i Petr Sw: apostoł ne samomu Rimowi
 ale wselennoj apostoł byt, i ne do Pogan, ale do oriexanych
 krebij szlucenia emu pat, a Rimliane twerdiat swiego
 papu byti namiestnikom Petru Sw: jako Episkopu Rimsko-
 mu - Episkopstwo razumietsia ednogo miestas osobnogo
 osobliwyj pastir, abowiem Episkopom pospolite togo nazy-
 waem kotoryj ednoj osobnoj cerkwi est samoderzia i wta-

Stitel a w piśmie swiatem niczego nenajdem, aby Petr Sw. w Rimie miał stolec episkopskiy Veriaty i Rimowi Hozitelom Episkopom byti gdyz jako Istoria cerkownaja swiedcit iz smert priniat po waskreseniu Chrysta w szestdesiat i osiem liet, a Ioan Swiatyj Blagostow na ostrowie w midieniu buducci i piszuci tam byt po wozneseniu Chrystowom 66. roku jako o tom Istoria cerkownaja swiedcit, piszuci postanowienia bozija do samej cerkwy, o rimskom episkopstwie i nasljednictwie Petrawom xmienski naczinit, okrom gdy ego antichrystowom Wawitonowi nariwaet.

- 1.^o Naprod to najdem Apok: 17. gla: at kolia swidno ie Petr Sw: rimskoe Stolicy власным episkopom nie byt, a to stich pririciv:
- 2.^o Iz w piśmie apostolskom nenajduetsia iz Petr Sw: wsej selenie apostol, jakoby on miał pokinuti roslenskoie postanowienie, i do rimskoe Stolicy jako priwatnoe episkopie priwiazowatisia i episkopom byti.
- 3.^o Iz apostolu Petru zaleceno Ewangeliu propowiadati wo Judei a Pawlu Sw: do pogau o ciom najdem u 2.^m postanii do Galat: gl. 2. gde Pawlu Swia: do pogau a Petru Sw: do iudeow propowied poruczeno tamze do Galat: gl. 3. Ciomu tedy my proliw easnomu piśmu swiat: maem wieniti tomu, xelby Petr Sw: pokinuwzi owiecki swoi własnye w cruxie kotorye inomu poruczeno wtrucatisia miel?
- 4.^o A chocajby i tak byto jako Chistorikowie rimskie twerdia Petra Sw: 25. liet episkopiju rimskuju riaditi, to wlasne potrzeba byto Petru Sw: po wozneseniu Chri: w 43. liete w Rimie iiti, gdyz 68. liet wsego wieku ego po wozneseniu Chri: byto, ale jawne najduetsia w diejaniach Apost: Petr Sw: w roku 44. nie w Rimie ale w Jerusalin w deri Parhi byti i x miarienija uiti, o ciom w diejaniach apost: w glawie 12. piszet. Potom roku 50.

o czym pisze po wzniesieniu, gospodnem nie w Rymie ale w Je-
rusalimie najduetsia ono na tom samostatnym apostołskom so-
borie o czym maesz w dziejach apostołskich gł: 15. bo to zna-
czysia i listu Pawła Sw: do galat: pisanego, abowiem Paweł
Sw: zostaw Christianom prowozniesieniu Chr: 35. roku, przydaje
do tego 3. lata o których sam wspominaet że aż po trzech le-
ciech przyszedł do Jeruzalemu oglądać Petra o czym maesz gł: 23.
aż wo 14. let o których wspominaet iż gdy toie 14. let mi-
nuto przyszedł Petr do Jerusalema na wyszej pomenemroj Si-
nod apostołskij i nim przyszedł Barnaba o czym maesz
do galat: 1. i Lickin sobie ot wzniesienia Chr: do nawerne-
nija Pawła Sw: liet 35. potom 3. leta jako pierwszy nax do
Jerusolimy tedy najdesz 52. roki ot wzniesenia do soboru apostoł-
skiego na ktorom Petr Sw: nie w Rymie ale wo Jerusolimie nie
biskupom rymskim ale apostołom Christowom najduetsia i Paweł
Sw: strozi et ego o licemierstwie a z tego znati iż nie był starszy
Petr Sw: ot apostołow ale rownyj wsiem, bo gdyby był kria-
tatem apostołskim nie smielby ego Paweł Sw: strofować. Nie
był też w Rymie po roku 52. ale wo Antiochii o czym maet
w post: 2. glawa 11. a potem samom najduetsia ^{nie w Rymie} ale wo Wa-
milonie sławnym mieście asyryjskim o czym maet w per-
wom listie Petra Sw: 5. gła: 13. Potom zaś w roku 54. nie
w Rymie najduetsia, bo Paweł Sw: tego roku s Korintu do
Rimlian pisat list swoj w ktorom poradzaet celniejszych
Christian, którzy w tom czasie w Rymie mieszkali, a Petra
Sw: tak znacznego apostoła niedniew słowkom niespominaet,
a koliby Petr Sw: był tam Episkopom i cerkow baxiu tam
fundował nie smielby Paweł Sw: na cixom osnowaniu cerkwi
baxie budować, jako o tom sam smietoit, iż na cixom osno-
waniu nigde nebudował. Ani też był w Rymie roku 55.
w ktorym czasie Paweł Sw: z Jerusalema wiaxniew bieduci do
Rimu przez Julija Sotnika przewożenij, ktoromu nastrze-
lenie wiec Christiane ktoroge w Rymie byli, z miasta wy-
zli

myśli wi do Apriewa torisiora i do onych troch korixem,
o tom najdusz w diejanijach 28. gde Paweł s Christiany wi-
tajuczi i mnogo z nimu beriedujuczi Petra Sw. nespomina-
et i imienki o nim nezinut - Ani tez w Rimie byt roku
58 i 59. prrex kotorych dwie lieta Paweł Sw. w Rimie ra-
walnostijn stowarinoju chadiaczi i usiech k sobie primija-
czi, z Żydami o newierstwie rozmawiajuczi, i onym
ego opowiadajuczi iż do pogan słowo spasonia postatisia
musit za nepřijazni iłi gde xi dawce z nim beriedujut
i kazut emu naxuwajuczi wieru christianskuję Eresję
i powiedajuczi że ona im guty ale za prawdiwoję ne-
prijmujut i tam o Sw. Petrie niczego nespominac
o cym najdusz na konci Diejanii - I s tego wiaxenia
P. Paweł Sw. pisat list z Rima do Galatow, do Efe-
sow, do Tesalonikow, do Filimona, wtorij list do Timo-
feja, w kotorych listech najdusz to gde Paweł Sw. zna-
cziejzich Christian kotorych na tot czas w Rimie byli
spominac, a o Sw. Petrie zadnac imienki nezinut. Kotorogo
by byt neitait, gdyby w Rimie byt albo Episkopię deriat,
tedy by byt albo ego, albo episkopię ego spominat - Ale
szere bolsze najdusz w listech Sw. Pawła do Filipikow
do Tesalonikow i do Filimona pisanych, gde swoim imie-
nem i imia Timofeewo w sposob ego služby spominac,
a Petra Sw. nespominac a pewneby spominat gdyby
albo episkopom albo sam na taj czas w Rimie mieszkat.
A Paweł Sw. dwie lietic xopotnych w Rimie ucit, a w ka-
nonach Sw. napisano Paweł Sw. Petra Sw. strafuet czogoby
nemiet uciniti gdyby emu nebył rowen. Potom iż Pa-
weł Sw. propowiedat byti christa gotowaju cerkwi i kame-
nem kraigotnym, a Petr Sw. estliby on byt kamem
wienny i gotowaju cerkwi bożaj tedy by nim Paweł Sw.
dostoinstwa i wladxy nejmował o cym maesz do Efesow
w pershom listie qł: 22. i w wtorom listie qł: 20. - Ne
był

był też w Rzymie Piotr św. i wtedy, gdy Paweł św. z Rzymu pisał do Filipików w liście wtórnym, gdzie pisze, iż w Rzymie nie mać równego sobie w propowiadaniu słowa Bożego, któryjby miał więcej sprawy wasze, na bawieniu, gdy powie dać; wie swoich spraw interesu a nie Jezusa Chrystowych, o toł znawitsia iż albo Piotr św. w Rzymie nie był, albo tam budował nie Chrystowych, ale swoich prywatnych spraw uważał jako teperiszce rzymskie biskupowe - Ani też był Piotr św. w Rzymie jeśli list do Kolosów był pisan albo w jakimś takim miejscu któryjby sobie nad Kolosonami starszinstwo przyznawał, w tichosti umia i wo służbie apostołskiej, zaś gdy pewnych pokarmów zakazywał, gdy obraz pokorności w walnej służbie i taktu swojemu niefolgującemu, zto teper rzymskie mnichy czynią że taktu swoi bierają, stych tedy słów albo Paweł św. na tej czas w Rzymie nie był, gdy to pisało, albo Paweł św. barzo uporne przeciw niemu grzeszył - Chas znomu w Rzymie i na on czas nie był gdy Paweł św. wspominał Aristarcha i Marka Druzja Barnabie i Tofy którego Jezusa Jostom nazywają któryj w tej czas w Rzymie był i Paweł św. ich wspominał iż o abiezawia byli emu utiechoju i spospieszniki w budowaniu cerkwi Chrystowej, ani też w tej czas nie był w Rzymie gdy Paweł św. do Timoteja wtórnym listem pisał o Onisiforze któryj ego o pilnosciju w Rzymie szukał a tam nie wspominał o św. Petrze; a gdyby Piotr św. w Rzymie był, albo stolcu ego episkopskiju derzał togdylby onoj Onisifor niepytajucisja liada kudi, aleby zaraz poszedł do Petra św. albo do ego namiestnika, Ani też był w Rzymie gdy Paweł św. pisał do Filipików z Rzymu w ktorom wspominał Epifrasta, Marka, Aristarcha, Damasa, i Lukę powiedajuci że oni emu byli pomocni propowiadania słowa Bożego, a Petra św. ani ego namiestnika nie wspominał - Uważ że to Chrystianskij Cretowin jak

rimskaja stolica priuataxet swoim prapetom jakoby oni mieli
byti nasljednikami Petru sw: jako Episkopu rimskomu, a w pis-
mie sw: naxnajdesz togo aby niel byti Episkopom rimskim
Anakomee kto aby w Rimie mat Petra dati owszem a Istoriu
cerkownych iuhie utasnych rimskich pokazuetsia, ze Petr sw:
ne w Rimie ale w Ierusalim raspiat byt, jako Ni-
kolaj Lina kutonyj piszet na dwatziat tretiju glawu Matfeja
sw: Drugij Ieronim inszyj preswiter rimskogo kosteta i Dima-
sa Paperia najko chanxyj buduxi, tot piszuci na glawu
..... piszet

I tieh tedy prixin Stolica rimskaja nesturme sobie priuata-
xet at sw: Petra suksessiju bo sia tu pokazato Desiatna
sporooby - Persaja i w pismie swiatom togo neman. Drugaja
i Petr sw: ne Rimowi ale wselennom apostolom byt - tre-
taja - I Petru sw: ne do pogan ale do obriezanych i rebu
pat - Cretwertaja. I w Rimie nikoli sebe byti nimenujet,
ani Pawel sw: buduxi w Rimie tam ego ne wspominaet.
Piataja. I w Walwitorie assiryskom miestie uxit. Siestoe.
I oby dwa listy swoi ne do Rimlian ale do Iidow pisat. Sedmoe.
I ne Petr ale Pawel sw: Rimlian tam sam buduxi jako i
prer listy uxit. Osmoe. I Petr sw: ne w Rimie ale w Anti-
ochii sedem liet ewangelisawat, w Pontie, w Galatii, w Witiinii,
w Kapadochii i w Azii o wem Istoriu kosteta rimskogo cerko-
wnyj Eusewii w tretich knigach swoich w glawie 4. piszet.
Desiatoe. I i z utasnych ze listow ego jawne totie Eusewii
w tych knigach swoich glaw: 4. piszet tymi stowami w ktorych
mowit storonach Petr sw: kotorye byli at obriezania Chri-
sta apowiedat w Pontie w Galatii i wo Acharu jawne pisat
ne do kogo tolko do Iidow i ottol znati ze do Rimlian
nigdy nepisat i uxitelom ich ne byt. Desiatoe. I Tretij
Istoriu kostet: uxitel cerkownyj wypiszujuci listy Episko-
paw Rimskich i spominajuci klenuta Episkopa Rimskogo,
kotonyj apostolow znat dobre i za ich wieru Christianinom
kostat tretim Episkopom ego byti licit a wtorym Ana-
kleta a perwym Lina. -

Wyciąg z Reliquisimono Biblioteki Ossolińskiego
Woluminu CLXVIII. str. 651—652—in fol.

Sigismundus Augustus Dei grā Rex Polonie magnus
 Dux Lituanie Rusie Prusie; Masovie & Dominus
 et heres.

Reſſime in Christo Pater ſincere nobis dilecte. Proba-
 tur nobis magnopere ea, quæ ſe cū Cardinali Granuelano
 ſuo coram eum per literas epiſc. ſcribit Pater Vſr de ne-
 gotiis noſtris. Non dubitamus ſi ſic eſt quæ eſſe poſſim
 prædicatur. (uti quidem eſſe facile Ptri vſtræ affirmanti
 ſperamus) quia is in hoc præregno ſuo non ſit juſtitia
 noſtra reſpecturus, quæ illi eſt tam place et tam vivi-
 de per Pſm vſtram commendata. Nos etiam illi di-
 git. ſem eſſam Præſigie per literas noſtras præſula-
 mur, nec verbis ſolum ſed etiam quadam ex parte
 rebus ipſiſ. Nam pelles ſtollinas, uti Ptri vſr videba,
 ſut donare illi nomine noſtro juſſimus, & plura
 etiam de benignitate noſtra polliceri ſi cū juſtis
 noſtris favore perſpexerimus. Sicut ut illi Pſas vſtræ
 etiam atque etiam commendata faciat. Pſm vſram hor-
 ramus. Nec minus probatur illa urbis, quæ ad Cardi-
 nalem Caraffam perſcripſiſe ſe ſignificat, de iſdem
 negotiis

negotiiis nostris, quæ profecto, quoniam ita perscripta
sunt, ut conjuncta cum singulari familia sine laude
esse videantur, non possunt sine hominem non ma-
gnopere commovere. Testes quo se hinc Pater Vester
scribit adversus. Paratam expectare iam pridem mi-
simus, et cum hac scriberenti. Remam venire existi-
mabamus. Ne desit Pater Vester per hanc occasionem
negotiiis nostris non avicula illa evolverit, fiant
posteriora deteriora prioribus. Maluitio quem nostris^{his}
non minimus a Patre Vestro commendari non desecimus, cui
etiam pensiones ejus integras numerari jussimus. —

Quod pridem Patrem Vram de nuntio S. D. nostri in
Athenis, scribere meminimus ad id non nisi de con-
silio nostri sententia Patri Vestre respondeendum esse
duximus. Non videri consiliariis nostris per ditiones
nras transitum illi præberi posse, ne indutiarum quidem
tempore, quorum quidem sententia nos etiam ipsos quam-
quam alioqui sanctæ Sedis Apostolicæ per omnia gratificari
cupientes accedere oportuit, non ideo quidem, quod
non idem nos velimus ac cupiamus religioni Catholi-
cæ, quod cupiunt, qui illi optime cupere videri volunt,
sed quod non minus nobis ipsis q̃ consiliariis
nostris, respecta sit lubrica fides, et elatus ac
ejusmodi rebus insolescens animus barbari illius,

63
qui cum per se satis aliqui latino ac Romano nomini
insensus sit, sunt iis sane ejusmodi Romanis legatis,
vibus ad se institutis semper est facilis offeratior
ubi omnium temporum historia attestantur. inauta
sit in uno Helrao convertendo difficultas, etiam vulgari
nostro proverbio celebratur, et vero multo major esse
dicitur in Graeco aut Rutheno convertendo: quid
dicimus in tota gente Graeca aut Ruthena ad Catho-
licam Religionem adducenda? Quod scimus loquimur,
et quod vidimus testamur. Quod si forte ab aliquibus
testimonium nostrum non recipitur, magno pere ve-
rendum est ne idem illis accidat, quod cum ille regi-
co in fabellis accidisse memoratur, qui dum ambra-
catris in flumine captaret ipsam etiam illam carnem
quam ore jam tenebat amisit. Quod nos quidem hoc loco
familiariter Patri Vestra exponendum esse duximus.

Bene valeat Paternitas Vestra. Datum Varsoviae

Die XIII Mns Maii A^o D. M.D.CXXI. Regni N^{ri} S^{di} S^{di}.

Sigismundus Augustus Rex. — Concordare
suo cum Origina li attestor. Dabantur Cracoviae 23.

Junii 1798. J. Graicki. —



Wyciąg z Rękopismów Biblioteki Ossolińskiego
Woluminu CXC VIII. str. 167 — 169. in folio

List do J.W. Mtu Kiedza Józefata Koniewicza Archi
Episcopa Polockiego od M. Pa Leona Sapiegi kanu
clerza M. K. Lit. pisany.

Przewielebny w Bogu Oycze Archiepiskope Polocki.
Nie rad bym się z Wmcią w dawać w piśmie y kontonęce
jakie a widzę że Wmci Senat jest w opinii swej
y najwyższemi radzami nie dać się od niego od-
wieść, ale żebyś Wmci przeciw nie triumfował, qui
facit consentire videtur, rad mić rad muszę na
nieurważny list Wmci odpisać. Przecież toż sam
sam Autorem tej unii, bo y opuszczać się goździ
się y nigdy mi to na myśl nieprzechodziło, a
byćcie Wmci takimi gwałtownemi postępkami
ludzi do Unii przywodzić mieli bo y sam Pan
Bóg wrzyna do siebie wszystkie, venite ad me omnes
nes, ale gwałtem przymuszonych. Lecz mić potrzeba
buje y nieprzyjmuje, Albowiem Wmci już narodzi
Moskiewski do perłynacyi y odstąpienia przy
sięgi królewiczowi Jmci. użynioncy przywieści
y przymusiłi. Trudno tego negować, bo listy
od nich do Panów i rad ktoromych y M. K. Lit.
pisane to świadczy. Podczas Salsawskiej ekspedycy,

cyi tem przestregł pisanie mym do Wci Pokoju
prospolitego, suadebat illa Sententia, frustra sunt
arma foris nisi sit concordia domi, ktorey res pro-
spera poscunt aduersa exigunt, qua presente res
parua crescunt absente maxime delabuntur, a
z warcholenia się Wci 2 Schyzmatykami czego in-
szego się spodziewać, a zwłaŝcza pod ten czas,
kiedy oyczyna większa część mocy i siły swojej
extra limites przeciwko nieprzyjacielowi Bożemu
y swemu wyprowadziła, tylko wewnętrzney niezgody,
domowego niepokoju, konfuzyi Pulkow przy Krole-
wiczu Juci w obozie będących, a spotym uchoway
Boże przystępu do nas Poganina, Qui tot cāla,
mita sibus et discordiis Graecorum et Christiano-
rum formidabilis Imperii sui firmavit et de-
claravit solium, alboż niebyły i nieśa te głosy Po-
polstwa nie rozsądnego, że wola się skutkowi pod-
dać, niż takk oppressya, w Religii i Nabożenstwie
swoim ponosić. Teraz mierzmy słone pogroźki
koraćki przywiodły mię do groźby i napomnie-
nia Inei abys Jmć akkomodując się czasowi pa-
miętał na onę festina-lente, bo listy są od
koraćki pełne minarum, pełne dla zbytney
skrzetności Wci, majestatu y Dozego y Pań-
skiego zniewagi, którym ja wierzę bardziej y

wspyscy

68
quibus interest, mieć pieczę, o Rplcey, niż tym
tym powinnym Wmci, bo una chirundo non
facit Ver. przy Wmci mogą, to mówić co Wmci
ad palatum a w towarzystwie, ulula cum lupis
si socius esse cupis; Boreckiego i Smotryckiego,
ze kłkła Cierniów y kijowskiej szlachty nie przyi-
mują, jeżeli to nie conclusio contra Manicheos,
jeżeli nie dokument prze konania Schyzmaty-
ków. A to i teraz ta prośba ich była do króla
Jmci nie od kłkła
jako Wmci prosił, ale od wszystkich Wojska
kijowskiego Boreckiego y Smotryckiego, na
tych wlad. zachowawo, a Wmci z drugich
zrucono.

O deklaracji Sahajdańczenego y może rzec verba
sunt Samplicia y o tych. To Wmci twierdzą,
en in ore ipsorum spiritus mundus y o Wmci
levis est, qui facile credit, bo nieśa sama, si in a,
czy, z listów pomienionych których Jmci kopie
prosyłamy, a zaś na Sejmach nie możemy trudno,
co oto od wszystkich Ukrainy, od wszystkich
Rusi nie od kłkła jeno Cierów;
tym iż na Komisye od króla Jmci złożone
koracę w kijowie czekać ale hoc opus, hic labor
est, jeżeli co dobrego na niej spełnia. A iż
jeżeli eventus tej Komisji in spe, które do
wia

incerti boni nomen. Istota przed niewodem ryby
łowic, a per consequens przykrym na nie na,
stępowaniu od porządanej zgody, y powinności
króla jemu postuszenstwa ustrzeż użycie. Smieć
i to wnieć piszeć, chibaby kopie listów moich
do wnieć niechęcych miały pobudzić do tego,
O Pater nie Wamie nieć być cenzorem paśa,
nia mojego, którym za pomocą Boga do tad
tak szafowatem że i nieprzyjaćiel miał się
z czego obaćżyć y poprawić. I słoboby te kopie
listów moich do Schizmatyków dostaty się,
jstem tego pewien, że te same świadczyłyby
że ani król jemu ani Senatorowie ani Rplla,
daje przyczynny do takiego, które są od Schyz
matyków na pomienione słany narzekania, ale
wnieć abusus zwierzchności, Wnieć postępek bar,
dręcy ambicja et privato odio, niż fraterna
charitate radzić się invita Sacra Regia Ma,
estate invita imo prohibente Republica po,
wodem są i podnieta niezgodnych iskierkach, któ=
re minantur nobis omnibus vel summum
et extremum incendium. I to wnieć piszeć
że na nie polityka respektuje a ja przydam
y Rplla co z nich postuszenstwa więcej
Rplty

89

Apłtey przytłu, niż z Wmci, naszym interesem abyś ten
Wmci wtażę i ponimorci swoje państwo, z wola króla
zaimu z wola Apłtey znosit, która wtażę Wmci
tak jest limitata, że jej resoluca na to co się
z pokojem i przytciem Apłtey niegadza crimini,
ne lex. Majestatis może być smiele notowane.
dobrze jeden napisat, ne quid nimis, a drugi daco
kurowi grzędę a on jeszcze więcej chę, kiedybyś
Wmci tak w Rzymie albo w Weneii portę po-
wał, pda mi się piety Wmci pokazaue, jaki ma
być respectus politicus Republice. Ja Schyz-
matykom do wiary chę. Trzeba nawracać y starać
się o to aby był unus pastor et unus ovile, jak
ale servatis et prudentie et temporis terminis,
jako w synawie, która a libero arbitrio dependet,
zwołaszę w naży Apłtey gdzie mi stęży ono
w Evangelii compelle intrare. Trzeba do tego a-
by ten zelus Wmci i desiderium wspólnego zgro-
madzenia fundowato się super preceptis charita-
tis, która się jako Paweł S. mowi: est patients be-
migna non amulatur, non agit perperam, non ira-
scitur, non est ambitiosa non querit quae sua sunt,
non irritat non cogitat malum omnia susti-
net. x. Ale podobno pochybito się tom tey nauki
Pawła S. dla tego nie drud że i ci którzy byli
pod postuszeniem Wmci, z wtaży Wmci
odstępia, wsiak tak mowia, non minor est virtus.

quam querere parla fueri. Illic casus iacet, hic erit
artis opus, klora w talicy sprawie nayspewnieysza
jest jako Seneca mowi, qui vult regnare, languit,
da regnet manu, a nasze przystawie jedno minci
drugie zwinski, bo violenta imperia nemo reli-
quit diu. I o tem niebezpieczeństwie zdowia Wmci
more sis mowii, nemo leditur nisi a se ipso, tra-
ba sis okazyi wystregai, i temore nie wdawai sie
w niebezpieczeństwo, qui amat periculum peribit
in eo, osobliwie gorze o Religia, Chodzi. Pretorini
mille expositi sunt fulminibus de caelo sic o ich
niebezpieczeństwie Horacyus wiersz Stary:
capitis ventis agitatur ingens primus et
celsa graviori caou decidunt l. Summos
fulmina montes. mictronixi sis raru
jest w. sigubz samego siebie —

Inammi pakta i polkoy poruszyci jsiere piktiny przy-
klad Plutar (h) in Appoph legmate o Antiöchu in
haec verba: Cum urbem obsideret Antiochus Hiero-
solimam Judaeis Judaeis ad maximum illorum
festum celebrandum Item dies peccantibus non
solum eos concessit verum etiam lauros auratis
cornibus adornatos magna

. vim usque ad portas urbis cum
pompa solenni deduci jussit, traditaqz illorum
sacerdotibus hostia ipse in contra rediit. Ju-

70

Idi vero Regis benignitatem admirati protinus
festo peracto in fidem illius sese dederunt, ja
vorumnem se podtenczas jak z Moskwa y
Schymatykammi postepowai potrzeba y do,
brze jeden feras nonculpes quod vitari ne,
quit.

Pytaniem niustepowano Kosciołowi; bo pierwey
miz sie Krolowi Jmci Augustowi poddala Ryga
Koscioty byli na swe nabozenstwo heretyckie
otrocili a inaczey nie poddaliby sie Krolowi
Jmci, kiedyby chciat byt te Koscioty pie-
czelowac i samy kaci y z mojej y dyspozycji
ich odeymowac.

Z probtazania katolickiego albo polityckiego
go. Bona verba quers, eo kolwiek w tey
smawie czym sie Wmci napomnienu i jme,
stogi tak odemnie jako y od kogo iniste,
go nie pochodzi z zadney partis adversae
komunikacji ale praecepto. Proga Jacuego
si errarent frater suus, corrippe eum inter
te et ipsum finis autem jako Pawel ap.
anowi ad Timotheum praecepti est Charitas
de corde puro et conscientia bona et fide
non proveniens contra eos qui sunt
conversi in vani loquium, volentes esse

scripture doctores non intelligentes autem
Negz de quibus loquantur, negz de quibus
affirmant. O Poloczanaich y inszych gorze,
ciwko Wmci buntownickich moze byc ze sa
Buntownikami ale Wmci sam dat mu przy-
czynę y buntownikami ich uczynil —
wszak byli Wmci postuszeni, do Cerkwi za,
wsze chodzili; Czemuż Wmci ich od siebie
odrazil. Nowogrod, Wielki Pskow, Starodub
Czernichow, Kozieleck, i wiele innych Zam.,
Kow takaz unia oderwata nam y teraz ta-
ka unia wielka przyrzyna, jest do odtracę-
nia narodu Moskiewskiego od Krolewica
Jmci Władysława, jako to z listow Mos-
kiewskich do I. I. P. P. Rad. Korony y W. X. Lit.
Znac o toz niechicemy aby ta unia miedzy y
szkodę Apłkcy przynosi i czyni
miata —

J tak mniemam na list odpowiadawszy nieadbym
ci więcej wdawał z Wscia w kontrowersye ale ży-
ciai Wmci Panu... meci Panu od Pana Boga
zdrowia dobrego... miłości braters-
kiej zalecam się łasci Wmci...

7.
List od Władysława Ruskich z Rzymu

Wspaniałej Siostry Wielebnej
Samo panie mój Młocny

Jako za ieden owoc pracy Wm naśc^o m pana, nowiny Rzymskie Wm.
offiarujemy, aby to co Wm pracą nakładem szczerpiał teraz zowocując
pracy swej więcej zaznawał przyiaczalszemu do Rzymu. 15. Novembra
trzydziętego dnia całowałismy nogi Ojca S. Który nas Młocny w radzie-
canie iako Ojciec takawij przyjął. Zastaliśmy tu w gospodarstwie wzro-
stko iako doma i lepiej, gdzie i do tych czasów na kółce Jez^u
S. żyjemy, po domu tylko congregacjach i namowach z Kardynatem
i Severim wzywkosmij z taksą Bożej opokoinie skonczyli, a potem
27. Decembra w sobotę oddaliśmy prostuszenstwo cum professione fidei
Ojcowi S. na sali Constantynus publicae, gdzie wstąpił Ojciec Młocny
Kardynałi byli z wielką, wciwrociz, z całowaniem nog, po przeczytaniu
listów poselstwa naśc^o, które po Rzymie czytali Siostra Cystański
Młocny, a po tamże też przetłumaczone Camerer Ojca S. Kłocny
Camerer rezynił do nas rzecz od Ojca S. aez Młocnych, Ale tak
mimo, i za tam, że wzywkosmij mieli do pełnego probieru, i tam
Siostrą zarazem oddawać prostuszenstwo tuż v nog Ojca S. Kłocny
cum professione fidei oddaliśmy Jez^u S. Po po tamże a i i i i i i
porównu, Kłocny potem po tamże czytano i tamże obediencij tam
imieniem naszym iako Metropolity i wzywkosmij Władysława i
owice nam i Rzym powierzonej staty, Bis po Kłocny Ojciec S.
kazał nam wyżej na Maiestat wotzpie, i tamże Kłocny swym
facie ad faciem sicut amicus ad amicum, swięte a prawie Ojcowi
napominanie iako Ojciec młoty z Ojciakami Młocnych rezynił,
które słowa Jez^u m. pełne są ducha S. i godne pamięci wzywkosmij
młocny Wm owemu Młocny S. prosyłam. Wziął w niedzielę Jez^u S.
sam młocny w ubiorze papieskim odprawował, przy którym i młocny
w habicie naszych Biskupów zaśniedkismy też po Arcy Biskupach
miedzy Biskupami, i zarazem starszy nad obzjami zrostacem

Se i przyszedł do nas, i przyprowadził do Głowa S. gdzie byłomij awisten.
tamże mieści, świętymij Dzikami, prawie tuż w ruz S. S. Ale w z.
wzrost w dzień Dobre^o Narodzenia nie mógł mieć sacru, bo był na po-
dług zachowywał, i tu, dotychczas opraw naszych, to z taks: Bożij lepiej
odprawione anielomij się sami opłacać, Boże tylko przy wszystkich
ceremoniach i sacramentach, ale i symbolum fidei zostawiono nieprzy-
dając onej partikultij Słabości. Jedno atymij wierzyli i tak narzyci
wiczyci naszych, i Duch S. pochodził tak to i tak i tak i tak,
krótka mowa, namniejszej nam rzeczy nieodmienno, i Kalendarz
Stare^o nam pozwolił mowa, iestże maie owie prowintie albo mia-
sta takie goziety Rzymian nie było, tedy mowa owie po staremu
święta owie, Ale gdyomij powiedzieli, że niektóre prowintie albo
miasta, ale i domy rzadki w którymby nie byli promieśani Rusz
i Rzymianij choć tedy samo Kharato stupa przyozys, że Kalen-
dary po nowemu ma być, toby powiada wiełka mieśanina y tru-
dności na samyż owie były, gzietyż owie owie owie owie,
Atak lepiej ziemie^o święta jżwice, ieden drugiemu nie wagaie
się, a tu i w B. nielomij obraz, adwersary naszych, którzy się tam
przeciwia, że to nie jest tak magni moment, żeby nam y te nie mieli
byli pozwolen gzietyż tam sami tylko opow, Rzymian byli, Ale
kiedyś mi się tak barzo promieśali a zaś nielepiej dla zgody
opow iestajnie, że wszystkim chęć umiarkow, zgadzają się, janie-
waż to nie jest ożłonek wian, a pomiana i tu wprost owie waale
mamij opow Se Kalendarz, owie tu i w maza nowoznac adwer-
saryz naow na te święta, zgody Ale rzeka, żeśmij Patrijarchow
iestajnie, Adla Boga a zaś nielepiej byc pów postwożenstwu pa-
chjra powszechne^o Koscioła P. Chrystusowego, które sam P. Bóg
przez elektiz wiernych Chrystusom obiera i natę S. Stokij sa-
dza, a mizli pótym którym Machometh opowmij pódaje, a kie-
dy chce zpusca, za nie tam elekcia, kto wicej a ten electem,
adugoskiego iedno pótij pótij się kto niepostkupi a wicej nieda
Inurezjnowi, bośmij tego dowiadezyli, że niedawno iednym ra-
zem trzej patrijarchow Constantinopolszj byli, niechajże mi

Choć moia miła Dno' i poma zgodnie, który z tych trzech był prawdziwym
pastorem naszym, Atak ich Boga proszę wstym racy się wstym racy
K M o to starac iakoby Krol Je'm wponowit tż roznie a mójym in-
szym iedno listami swemi Uniwersalnemi, oznajmuje im ze wozistki-
owie weale maiz, abij tym chetniej do tej swiętej zgody przystąpił,
zetymij na uspokojenie serca ich stężyć ićnia przystąpił, A iż
nawz niektórzy starac się tam v Je' Krol Mści - Piłockiego Pankie-
go Władimiro, którzy za młodoziem, Tarko, Wm the Władimiro a tam
Je' Krol Mści otrzymali czego ich gracie, proszimy Wm Srezo M Pa-
na, żeby to staranie ich miejsca nie miało, gdyż zetymij wozistki-
Cycowi S. przystęps oddali ić imirna ich ićten Akt wpisane są:
teraz nam nie więcej nierstato: iedno starac się o odprawę ić o listy na
se wozistkie sprawy A Wm naszym Mściowy panowie nieraczeie też
tam zamiechniawoz starania swego o nas stugach swich czynnie
iakobyomij wprostodzeni niebyli, gdyż Bóg świadek nierdziu nam
o prawce, ale zetymij wprostodzeni v swich niebyli, a zwłaszcz za
tym zawiązywaniem ich Kunam ićle kraz opiruw, przij tym st-
gij ićle wozistkie zodeciami Larce Wm naszego M Pana, Pan
w Pymie 13 i Juny Roku 1596.

W Mści naszego Mściowego Pana najniższy stęży
ić Bogomóci
Włodimiro ić Lno: Władimiro

Ad annum 1627.

List Mijnyego. biskupa Fry Biskupa
Metropolity kijowskiego, Biskupa Włodzimier-
skiego.

Do Duchowieństwa swojej Synowi.

Ach! Polwiek! otwierając dobre i cnotliwemu na-
dziejne latumnie złyh ludzi spracować się
na przysłów bo tacy ludzie się niedawno iako
owi piekowie co za gototem poszerekawozą bo,
choć wiecie skryć, kłemu y owa stara przy-
powieść reiois se do tego „Sum tu recte vi-
vis ne cum vana, malorum, i primo mori, re-
respondas stulto secundum stulti iam quis, y
gubies to szło o prywatną osobę moją, pisał bym
to nimie się, bo wiedząc Bóg y ludźi i urojenie
moje zane i postępek moje uczciwe i stan
mój iakom umiłości mojej nosił na sobie urę-
dy wieth i zane x m to był przyszedł et ad se,
natoriam dignitatem: Nie skłuby to mowie wieth
San. Bóg, ale dla tego bym był takim x iakiego
miz xli ludzie uclawiają, nigdy bym był takim
dosłowności nie osiągnął, x której o to dosłowność i se,
natorstwie, i na stan Biskupa in vilius, pielem i na
Urojbaskupie wstąpił męgo mi cix naprzynia,
le moi powiadać, it to se zaiło nie ludstwie,
le samego pana Boga sprawy które pastyrze
a koscioła swoje posyła. Bóg se tedy teraz
na sobie publicam personam a bóg se Biskupem

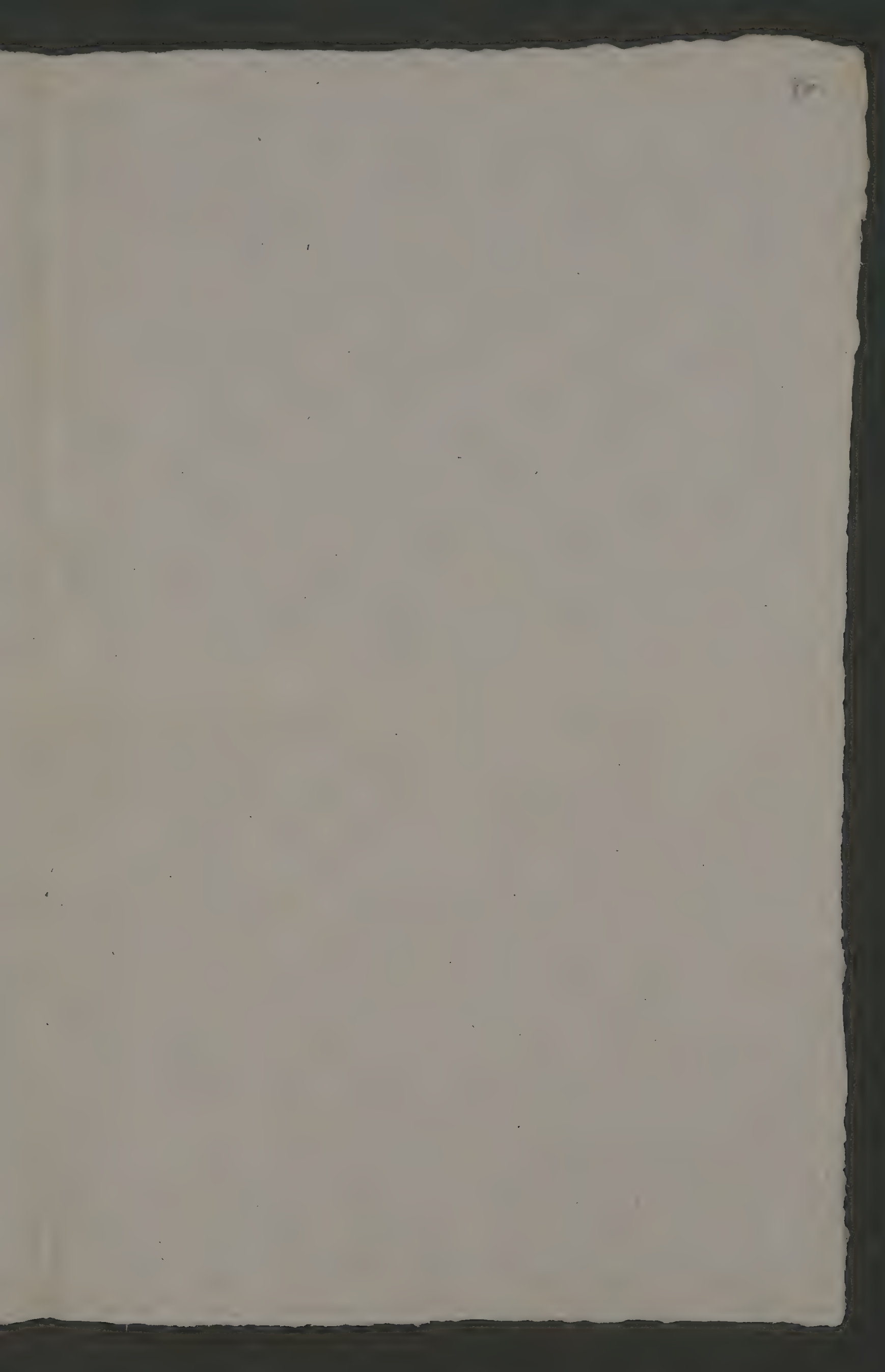
hociata Borego Meligi Ruskiego wotym paristwie
iego hr. Kłaci przedniyszym i mi osumnienie,
i mi o powinność pastyrstwa moiego idzie, zo-
mię ludzie nabucanie inaczey aniecli jest ada-
wicz, a titemu niepokojnie ale in publico a co
więtż na Maxaniach, rad nie rad muszę na te-
iawonę kalumnii osobie sprawę dać, niegwoli same
karyzow, ale dla wiadomości ludzi Chreścianskich
owierzeł prawdziwych Pana Chrystusowych goz i-
ter i Koziołkowice moi niechcie przysluchać, Kł-
ry przeciwo me nie pastyrzowiowemu a radcy
przeciwo temu który mię posłał wingaiz. Darto
mię zapewnie wiechrze, iż co dowie w Bratstwie
Cerkwi popi nieciaki czy sam z siebie czyli będe
o kogo naukowy, smiat to twierdzić, iakoby ia
miał być Heretykiem, a potem Ariannem, potem
po cyprius przedpiekła do piekła postępnice
miał być i Lydem, i iakoby mię miał zapnieć
imienia Pana i Boga moiego Jezuza Chrystusa,
a trudzy twierdzić, iakoby mię miał dać i obre-
zować, i iakoby mię uz Patriarcha Hieremiasz
miał nacorozić, co wprawdzie narychło się paro-
wie Rosianie obaczyli, wszak maiz taki kanon
w swoich prawidach, któryby się zaprał Pana
Chrystusa, ze takowy nie może być Biskupem
choeby aż i nawrócił. Obaczuez moi mile Chre-
ścianie jeśli to nie iawna kalumnia, kiedy

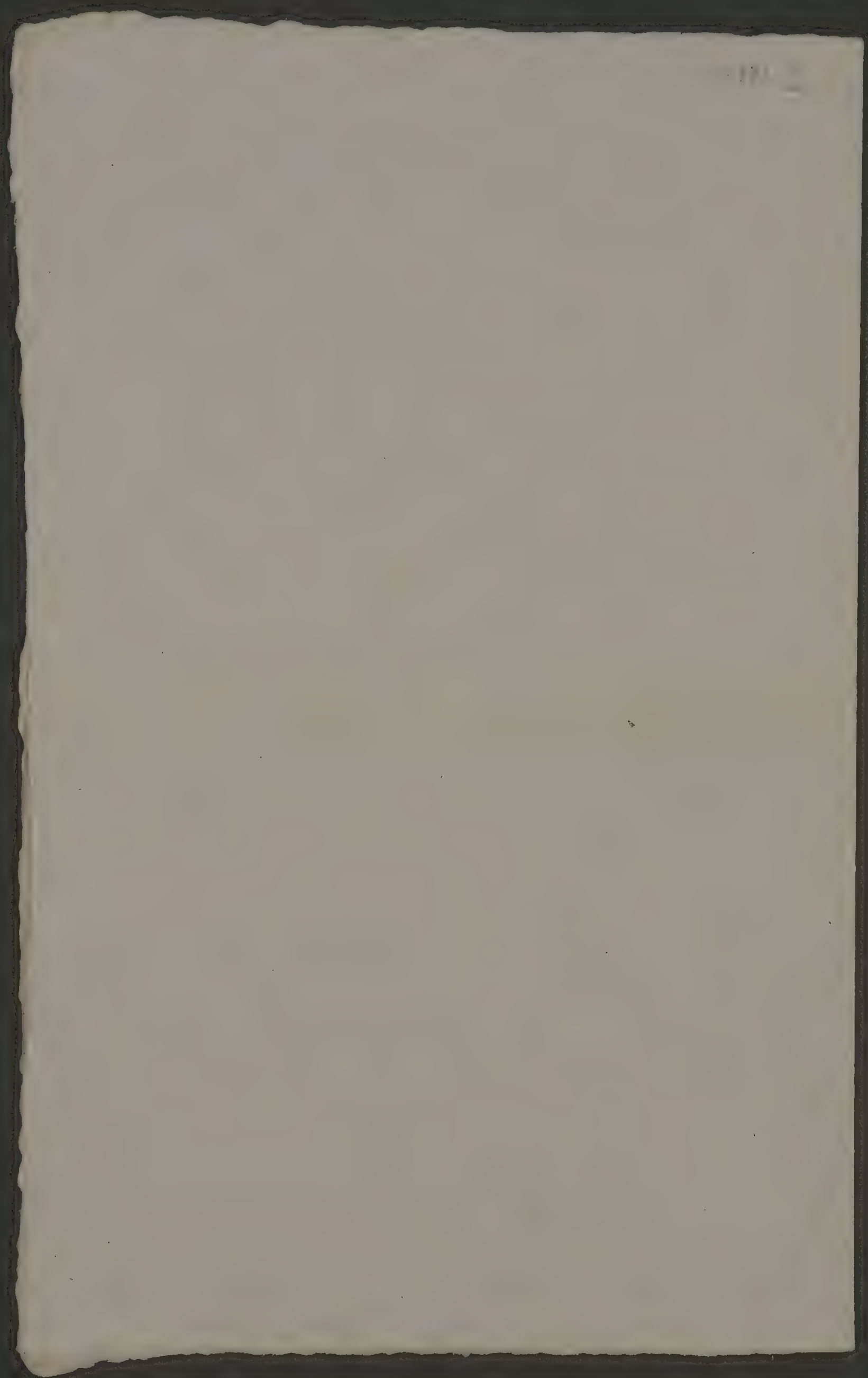
mię na stan Biskupi i w takim cię gębi, że naj-
lepszego Chrześcijanina być poranili, i potem długo
za takiego mię udawali, i bym ich własnymi listami
pokazał iako mię tam pod niebiosami wywyższali
a teraz kiedyś oddał ~~pastyrz~~ ^{stuszenstwo} ~~scmmo~~ pon-
tiffici Vicario Chrysti, idąc za Cato Cesarami wo-
mi, dopiero mię aż do piekła strzelił. I wtedy ied-
ynem się do tego przyznawam ten grzech mój, że
się i ztem exas nie miał być Ewangelickim, bo się z
młodością moją i takich szkół uczył, a potem i
tani takim gębi Heresia gniazdo swoje mia-
ła exas nie miał strzelił. Ale żeby młodym Urianinem albo
kawał chrześcijaństwa kiedy był miał, to nigdy nie było,
i owszem Anglika i nowochrześcijańska nauka, ta
mię i do Ewangelickiej odrywała, i tak w swoim
się elo, ewangelickiej starożytnej wiary. Kustki w kłórciem
się ^{dyada} ~~dyada~~ ~~dyada~~ ~~dyada~~ i xoyca, byturoelut, mac
to na dwadzieścia lat przetył nieślim został du-
chawym. Nie tak iak ten plotka powiada iako by
mię miał Heremiasz Patriarcha który nie daw-
no był u nas nawrócił, Ale żeby miał kiedyś do
sporośnego i przykłego wydawstwa udawać się a
Pana i Brata mojego Józefa Chrystusa abnegare,
to z łaski Borey i wspomnienia moim nigdy nie
było. Ianego syna Borego Pana i Brata mojego wy-
wam sobie na świadectwo i tym się przyklinam
byłoli to kiedy w pomysłeni moim. Niechże się
mie Pan mój usprzy grzechyem swoim, kiedy

przypisać egdzie wywołać i martwych. Al tak Almi
Sątres Słolali Rosuola i. Palotichiego ajusany
status vel ordinis fratus in Chlo. i. havi si mi co
was si; uiecham o salunch poniewaz mizoryswoni
Kozietkami mizysca dla prawdy Bozy ni mam, co
i Chrystus San mowi, nemo propheta in gulas ni
si in patria sua. Noiai to tum lathiera na hlo,
nym apostata Lwowski sici, zapomniawszy byt i
iest suffraganem Metropolita Kijowskiego, ale i tu
tam chociar ich prachlytey sejmy nastaguis, niesth
rat mizday nini bo go niestuchaiq. Bohatynice tam
Satriarchy i Doktorem u on rothieruie to popi na
Koraniuch kacz, i ta columnia, uh i tego x. rolu my
niknosta, bo mi to nie nowina wyopal ludzi i
sageh, i slowy i piemem, czego ia mam znacny auten
lik ognum i do jego msci. Wzdras (Chrystus) pa
stusowy pa nizei x. rolu paat, iako mi tu na, co
ny w kiscie swym uoiat. Tam - - - mu si
pionowal przypiecho wie i porot. - - - na hlo
nauka i bo tam - - - muntli. Al niesth

Mediatorstwa i to nowa Hteryya weni
wyelali czego se teraz ^{proza} a co xachio se tak
i ludziach mowia. Wskro taly kacy i i mienic
i xeni iast i teraz synem swistny orientalny
kwi, ale na turkicy iacy teraz se turko Gr
wie i Sog. malykioia. Hteryy oia barozdly
ai mienionym ognum, oei mienic mi spiratio
nem Spiritus S. sciege. Legaram onst. lowst
wzgl. sluznierstwa, i na takim Hteryy mizsto
uara Chrystusowy sluchac mizry i i i i i i

157
i Karaniem Bozym Machu meta plugawego, ale na
staćcie o wojnę świętą Patriarcho Orientalnych
Uthamawia, Chryzostoma, Cirilla i innych kto
my zwierzeństwo sumny Pontificis nad sobą na
li, i udnosić z kosciołem katolickim. Ażymie
moe nie trzymali nastadnie i Antiochosa mego fci
dora Metropolitę Kijowskiego, który in Concilio
Florentino obedientiam pro se et successore ribus
suis summo pontifici adlat. Trzymamie mo
enie we wszystkich Antykatach Synodu, święte
go powszechnego Florentskiego. Trzymamie i
ceremonii wszystkich świętey orientalney ko
twi in absolucendis officiis clivinis et sacra
rum Sacramentorum, secundum traditionem sanc
torum patrum Gracorum, excepto maledicto
schismate. Tak wierzy, tak i drugi z po
winności mey Pawlynskiej nauczam i w tym
zywota mego dokonac Pana Boga prosi i
swoicy mitey wiernie
życzę Archiepr. Metropol. Kijow m.
p.





Выписка из первой части Русской Истории Т. Профессора Императорскаго С. Петербургскаго Университета Н. Устрялова, напечатанной въ С. Петербургъ въ 1837 году.

IV. Введение Христианской Вѣры.

Недостатки
и мн. осл. ош. и.
См. примеч. 99.
- 101.

Славяне язычники и дивились съ ними Норманны, вѣривъ въ бытіе Верховнаго и Непорочнаго, въ провидѣніе, въ бессмертіе души, не успѣли однакожь, подобно Римлянамъ, составить стройной, разнообразной системы многобожствъ: следовательно не находя въ вѣрѣ праотцевъ удовлетворительнаго рѣшенія многихъ загадокъ, рождающихся въ умѣ самаго грубаго челоука, о смерти, о будущей жизни, о добродѣтели и порокахъ, охотно расставались съ сурою своего мнѣнія, когда услышали голосъ истины, столь понятный здравому, вѣстному разуму, коимъ искони отличались народы Русскіе. Надобно было только вразумить ихъ въ св. Писаніе.

Къ величайшему счастью, оныи приняли Евангеліе не изъ Рима, а изъ Византии. Латинскіе миссіонеры не обращали ни одного народа въ христианскую вѣру, не вооруживъ противъ себя язычниковъ, и съ величайшими

трудою, при немощныхъ усилияхъ, достигали своей
цели. Обыкновенно въ каждой странѣ, гдѣ они проповѣди-
вали ученіе Христова, ихъ встрѣчали какъ непримиримыхъ
враговъ; въ отечествѣ древнихъ Саксовъ, въ землѣ
Славянъ западныхъ, въ Швеціи, въ Пруссіи, въ Ливоніи,
не говоря уже объ Англичанъ, они вступали въ жестокую
борьбу съ туземцами и нередко гибли отъ ярости озло-
бленнаго народа. Виною тому была не столько упорный
нравъ туземцевъ, сколько самый образъ проповѣди: съ
Латинскаго библіею въ одной рукѣ, съ мечемъ въ другой,
приходили къ нимъ Римскіе монахи, сопровождаемые
нередко войсками, совершали непонятные для язычни-
ковъ обряды, на худомъ нарѣчій, требовали събо-
рины или десятой части всего имущества ихъ и без-
условнаго повиновенія Римскому первосвященнику; вѣр-
тали, разумеется, всеобщій пропоть; начиналась борьба;
примельца или губилъ самъ, или одоливали язычниковъ
оружіемъ. Такъ дѣйствовали они, при Карлахъ Вели-
комъ и Оттонахъ, въ землѣ Саксовъ и западныхъ Сла-
вянъ; такъ исчезли въ религиозной борьбѣ цѣлые племена
Пруссовъ и Ливонцевъ. Вотъ, почему трирскій монахъ
Адалбертъ, присланный Оттономъ I при св. Ольгѣ кре-
стить Русскую землю, едва спастся отъ ярости озлоблен-
ныхъ Руссовъ. — У насъ проповѣдывали Христово ученіе

Греческіе миссіонеры постигали простую истину, что въ дѣлахъ совѣсти необходимо убѣжденіе, а не насилье, они всегда заботились о переводѣ св. Писанія на языкъ понятный для тѣхъ народовъ, коимъ желали обратитъ въ христіанскую вѣру, и далеко превосходя Латинскихъ монаховъ умомъ и добротой, върабывали, раскоротили и увлекательныи, самымъ чистотой нравовъ, приобрѣтали довѣренность покоренныхъ народовъ и бѣгъ труда и жарыи ихъ свѣтомъ и истины. Массъ при содѣйствіи Грековъ, Библія была переведена на языки Тимокій, Сирскій, Сироискій, Арменскій. Они же переложили ее и на Славянскій, сличкомъ за сто лѣтъ до крещенія Владиміра, трудили братьевъ Кирилла и Меодіа, учениковъ ихъ, родомъ изъ Веллалоникъ.

Переводъ
Библіи.

Стр. 101-104.

Присланные Греческіи Императоромъ Михаиломъ въ Моравію, по просьбѣ тамошнихъ Князей Ростислава, Свѣтополка и Коцела, для утвержденія христіанской вѣры, въ чемъ не могли успѣть Латинскіе миссіонеры, Кириллъ и Меодій прежде всего приняли на себя трудъ перевести библію и церковныя книги на языкъ Славянскій, бывъ убѣждены, что самая лучшая проповѣдь есть Евангеліе, когда только истины его будутъ внятны народу. Важныя предметы оставляли имъ въ столь великомъ дѣлѣ: Славянской грамоты еще не было, самый

языкъ, выражая мысли народа грубого, едва знакомаго съ понятиями гражданскими, казалось, не могъ передать всю красоты Греческаго языка, столь богатаго словами, столь разнообразнаго оборотами. Многогочинная ревность проповѣдниковъ указала имъ средства, преодолѣть то и другое препятствіе. Они составили Славянскую азбуку, принявъ за основаніе Греческую, съ дополненіемъ изъ Еврейской и Армянской такія буквы, которыя выражали звуки не свойственныя Грекамъ. По совершеніи этого труда, приступили къ переводу св. Писанія. Избранное ими на языкъ, по имени однихъ писателей, было Чешское или Богемское, по имени другихъ слышанное изъ Болгарскаго, Сербскаго и Македонскаго. Оба эти языка едва ли справедливы: по всей вѣроятности, переводчики держались не частнаго какаго либо наречія, а общаго языка Славянскаго, который хотя могъ раздѣляться на много отраслей, но еще не представлялъ такого различія въ своихъ наречіяхъ, какое видимъ нынѣ: онъ былъ одинъ для всей земли Славянской. Слестизинъ успѣлъ увѣнчать труды Кирилла и Мефодія: въ короткое время они перешли на Славянский языкъ все кругъ церковныхъ книгъ, употребляемыхъ при богослуженіи. Общій голосъ свидѣтельствуешь, что ни одинъ изъ Европейскихъ народовъ не имѣетъ столь вѣрнаго, точнаго перевода библіи,

какъ Славені. Не только смыслъ, самые оттѣнки слога, величественная простота, торжественность св. Писанія, все это передано съ удивительною точностію. Естественно раздается вопросъ, какими образомъ успѣли переводчики выразить высокія, перьшого отвлеченнаго истинны. Евангельскія, языкомъ народа грубаго, не простиравшаго понятій далѣе своего стада, плуга, или хищнаго кабыла? Трудно рѣшить этотъ вопросъ; не мѣзя однакожь не замѣтить, что въ самомъ языкѣ Славянскомъ они могли найти пособіе къ преодолѣнію многихъ препятствій: сурова орудіеи къ выраженію мысли народа, всегда отличавшагося умомъ свѣтлымъ, смысломъ здравымъ, рѣдкою ситѣтливостію, языкъ Славянской даже въ грубомъ состояніи имѣлъ свойственное ему логическое устройство, соединенное съ гнѣбностію и разнообразіемъ оборотовъ. Умные переводчики постигли его таинства, смѣло составили новыя выраженія, изобрѣтали новыя формы, новыя околнание, создали языкъ, но языкъ Славянской, правильный, въ коемъ не было ни чуждыхъ звуковъ, ни чуждыхъ оборотовъ, исключая тѣхъ, развѣ не многихъ случаевъ; все новое было извлечено изъ его стѣ основныхъ началъ и ознаменовано свойственнымъ ему характеромъ. Этотъ переводъ св. Писанія, составленный для Моравовъ, былъ введенъ въ Русскую землю вмѣстѣ съ христіанскою вѣрою, рѣшились же

всего могу благоприятствовать распространению св. ученія въ нашемъ отечествѣ.

Примѣръ
св. Оливія.
Стр. 104.

Имя въ рукахъ стояло вѣрное средство къ объясненію христіанскаго вѣроисповѣданія, Греческіе миссіонеры, коихъ имена, исключая одного Анастаса, къ сожалѣнію не известны; тѣмъ съ бывшими успѣхомъ могли дѣйствовать въ Русской землѣ, что тѣмъ уже давно были приготовлены: въ Киевѣ еще при Иорѣ была церковь св. Иліи пророка; въ самой дружинѣ Владимірова двора находились многіе христіане; въ особенности примѣръ Оливія не могъ не оставить сильнаго впечатлѣнія въ народѣ, признававшимъ се иудею.

Стр. 107-109

Въ заключеніе замѣтимъ, что Греки, давъ намъ переводъ св. Писанія на языкъ народный, доставили величайшую услугу, коей мы не могли надѣяться получить изъ Рима. Такое событіе имѣло столь важное, благотворное вліяніе на судьбу нашего отечества, какъ ученый трудъ Кірилла и Меодіея. Русскія Божія слово на языкъ понятный, Русскіе встрѣтили св. вѣру, какъ что то родное, приняли ее безъ прехословія и такъ усвоили, что она стала непрелюбимымъ условіемъ бытія народнаго, элементомъ Русской жизни подобно языку или власти самодержавной. У насъ не было того страшнаго разлада церкви съ обществомъ, который

столь разителенъ въ западной Европѣ, крещенной Римскими
духовенствомъ. Легко вообразить, какъ трудно было Германскимъ
народамъ убѣдиться, что св. вера есть необходимое условие
ихъ жизни, когда они слышали ее устно на языкъ иврита
занимательномъ: протекло нѣсколько вѣковъ прежде, чѣмъ
христіанская церковь въ западной Европѣ сроднилась съ
обществомъ. Подобная участь грозила и нашему отече-
ству, еслибы Греки не принесли намъ перевода библіи
Кирилла и Мефодія. Въ этотъ незабвенный трудъ должно
искать источника того религіознаго направленія, кото-
рое постоянно было отличительною чертою Русскаго на-
рода, ибо св. вера слилась съ нашею жизнью. Стоитъ по-
смотреть, съ какими благоговѣніемъ и нѣмъ простой народъ,
не говоря о классѣ образованномъ, припоминаетъ, что слы-
шитъ въ сраиѣ востаніи. Предки наши были убѣждены,
что только тотъ, кто исповѣдуетъ законъ христіанскій
по Грецкимъ обрядамъ, заслуживалъ имя Русскаго; при-
знавался у насъ христіаниномъ и народъ подвластный.
Нашъ, но память не могъ быть Русскимъ.

Переводъ библіи замѣчательна и въ другомъ отношеніи:
онъ установленъ языкъ. Наши писатели смотрѣли на трудъ
Кирилла и Мефодія, какъ на образецъ совершенный, един-
ственный; старались подражать ему въ изложскіи своихъ
мыслей, въ оборотахъ, въ словѣ. Конечно измѣненіе подра-

тательность, сохраняла язык и отдала мало помалу письмен-
ный или книжный отъ разговорный, такъ, что въ послѣдствіи
разность между ними стала весьма ощутительна; но въ то же вре-
мя она поддерживала въ немъ единство, не допустила его разрозни-
тъ на много нарѣчій и соблюдала чистоту его отъ примеси чуж-
земной. Притомъ, языкъ письменный одичалъ, такъ сказать, порывомъ
сталъ на ту степень, коей достигъ Германско-Латинскій нарѣчій
треть тысячу вѣковъ, послѣ неизвѣстныхъ усилий Славенскій пе-
реводъ Библии, присвоивъ по крайней мѣрѣ существенныя достоинства Греческаго, затѣяла въ языкѣ красноречіе повествовательнаго, поучительнаго,
описательнаго, представляюща Русскимъ богослованъ, историканъ, поэтамъ
неисчерпаемый источникъ богатства.

Все это усилествовало широкъ развивательное вліяніе на русское
развитіе; и мы имѣли въ семъ отношеніи неограниченныя выгоды предъ
западною Европою. Когда ни одинъ изъ Нѣмецкихъ ученыхъ и Слова-
не горько и не мого выразить скудости мыслей на языкѣ Кирья-
ковъ, т. е. народномъ, когда въ славянскія страны славилъ Погода
сербскаго на языкѣ ширитовъ, да не многихъ вразумилъ, когда
нарѣчій Французское, Англійское, Голландское пріобрѣ-
тали широкую, несравненную силу выразительн. Латинскія и Герман-
скія, и были еще только въ зародкѣ, языкъ Славенскій чистый,
величественный, общій для Государей и подданныхъ, для духовенства
и мірянъ, имѣлъ уже форму совершенную, определенную, въ которую
влились красота поглаголанная въ мѣрѣ языка Греческаго.

Выписка из книги: Исторіографія почитія имени, сла-
вы и разширенія народа Славянскаго, собранной изъ многихъ
историческихъ книгъ Мавроурбиномъ Архимандритомъ Ра-
гужскимъ, переведенной съ Итальянскаго на Россійской языкъ
и напечатанной повелѣніемъ Императора Петра Великаго
въ С. Петербургѣ въ 1722 году, въ 4 долю листа.

.. Моравія, восприяла веру Христіанскую, во время Святотлуга
Короля Моравскаго, которой учинилъ свое пребываніе въ Вели-
градѣ, и окрестенъ со своими народы, русскими, Кириніи, философы,
Апостола Болгарскаго, Русовъ и прочихъ, Славянъ Далмат-
скихъ и Моравскихъ. Сей Кириній родомъ былъ Грекъ, родился
въ Фессалоникѣхъ, кѣхъ малочелн. Селоникѣхъ, отъ отца Льва, по
родного. Первыи нарицался Константинъ философъ: въ мѣсто 887,
поставленъ былъ Епископъ Вели граду, отъ Адриана третьяго
сего имени Римскаго Папы, первый бысть Архіепископъ Моравіи,
научивъ первыи во благочестіи Христіанское, Болгары, Сербы,
и Святотлуга Царя Далматскаго, и по немъ Святотлуга Ца-
ря Моравскаго, со всеми его народомъ, которой распространел-
ся между Вислой, Дунаемъ и Валь-рѣкѣхъ. И правивъ 5 мѣтъ, свою
Церковь, въ Моравіи, отрелся того достоинства, соизволеніемъ
Стефана, преемника, Адриана, въ послѣдшество Меодіа, сво-
его брата, сей бо недоброу прѣлствовавъ былъ отъ Короля Свято-
тлуга младшимаго. Во время сего Короля, нѣкогда пошедши

на охоту звероловительства; приказавъ Архислѣху Меводію,
дабы онъ не снутилъ Литургіи; сондеже онъ возвратился; тогда
Меводій дасть до поудки: но снулася, дабы Божественная жертва
не была уничтожена, и видя что люди многіе начинали отхоуи
отъ Церкви, не ожидая бывши; иже снотрѣже указу Короля,
зачалъ снухити обѣдню. Тогда ста во Олтари упражняеся
въ снухеніи Божественномъ, прииде Король, окруженъ ижеже
народомъ несоохотниковъ и стагда псовъ ^{и видя бо въ Церкви, съ широты и чашами псовъ} ~~псовъ~~ ^{помогати} руку на
оружіе, гдѣ едва удержался, еше непоразити особу Архислѣ-
хскую низвергши на землю все что было на Олтари. Мев-
одій же стѣиде, того Царства; преходе въ Болнію, отлуча
проклятіемъ Короля; и заповѣдае всему королевству.

Въ Болніи же пребываетъ не многое время; и поиде въ Римъ,
идеже обрѣте брата своего Кирилла и по немногѣхъ времени,
наки бысть призванъ въ Моравію; но провидя что Король
великого злочестія, ожеотолася противу приету свя-
щенного, невозможнѣ быше терпѣти толикаго разруше-
ніа стада своего, того ради наки возвратилася въ Римъ, и
также преставае, въ иже 907, и погребенъ бысть въ Церкви
святаго Климента; которого тѣло святое Кириллъ братъ
Меводіевъ, принесъ изъ Маврика острова; /сирѣчь изъ Гречину./
иже нарицается; Маргаріа мѣхшая. Въ Римѣ, при обра-
щеніи Славянъ, просили отъ двора Римского, грѣхъ Кирилла
своего Апостола, дабы Литургію и Божественные снухобы
снужити на ихъ свойственномъ языкѣ; понеже предреченный

Кирилль, уже превель ить въ тойже языкъ, старый и новый, завѣтъ. Оное ить прошеніе было предложено въ полномъ соборѣ. И понеже въ началѣ обрѣтошася различныя не удобности, во ижеиже оныхъ отецъ, абы усилшася гласъ трезвостественный, глаголющъ, всякое дыханіе да схвалитъ Господа, и всякъ языкъ того да исповѣдаетъ, то тогда приведе отцы и Папу, еже сово волити Славеномъ дѣйству ить прошеніе. И отъ оного времени, ещесѣ и князь священникъ Славянъ Любучинскій, подвизающійся Архидиакъ Норичкому, служатъ Литургію, и протѣ. Божественная правила, на своемъ языкѣ прирѣкомъ, не имѣюще чуждѣ языка Латинскаго, наипаче и сами прин ципы Норичіе, употребляли буквами Славянскими, въ народныхъ писемехъ, якоже, зримъ, во Церкви святаго Стефана, въ Вѣнѣ.

Разсмотрѣніе написанной повѣсти о Кириллѣ и Меодіи, /сочиненное Сеофаномъ Прокоповичемъ, Архіепископомъ Новгородскимъ и первенствовавшимъ Епископомъ Святѣйшаго Синода.

Что здѣе пишетъ собиратель исторіи Славянскіе; о Кириллѣ и Меодіи Апостольхъ Славянскихъ. Аки бы Кирилль отъ Адріана третяго Папы, поставленъ былъ во Епископа и Апостола Моравскаго, и о преставленіи Меодіе въ Римъ, и о пренесеніи мощей святаго Климента Кириллова въ Римъ,

такову то имать истинну, какову сие: яко Апостоли на-
ши Рускіе, бѣху отъ Папы послани Римскаго Костела: Еписко-
пи, Бруно, Вонифатій и Рейнберъ съ товарищи. / якоже Бароніи
отъ ктѣхъ многолетъ ипта Господня 1088. / Имъ же и то ситѣхъ
глаголати, яко помянутый Вонифатій Владимира: обративъ
хъ Христу, и крестивъ инокѣство Россійскаго народа. Азѣко
сѣ и бѣхъ тогда о нашихъ Славянскихъ народахъ и Апосто-
литъ, пишутъ истинни Папи. / Емаре, воинствующи
ижею сего власти, расширенни во всю Вселенную. И то Па-
пѣ прихитаютъ, о томъ они и неведомы. Мало смотрѣть,
истинно ли сѣ, еже глаголютъ? Но какъ же смотрѣть, уго-
дно ли Папѣ, и возвышенію власти его ситѣхъ? Повѣсти сѣ
сѣ мѣхъ показуется отсюда.

1. О обративъ хъ Христу Славянъ, не пишутъ сего историкъ.
Греческіе, которые, или въ тѣхъ временахъ, или скоро по сѣхъ жизни,
и писали исторію Церковную и Гражданскую, и въ ней о обративъ
хъ Руссовъ и Болгаровъ, иже Славяне сѣхъ: яко Нестръ, Куро-
патъ, Зокаръ, и протѣхъ, но тохъ Мѣхъ; и то недовѣрчивъ,
иже отъ нихъ живили не скоро потохъ, якоже и сѣхъ Господня
Мавроурбинъ, къ тому сами сѣхъ, во многихъ вещехъ и хроноло-
гии о томъ несогласуютъ. Единъ бо Кирилъ Апостолохъ Мо-
равскихъ, якоже и сѣхъ писателъ, нарицаютъ. Други тохъ
Мавроурбинъ единого воспоминаютъ, а Кирилъ и не вѣдаютъ, яко
же Иоанъ осыный Папа, въ своемъ, аще его сѣхъ, къ Свето-
слугу посланію ипта Господня 880.

2. Адрианъ третій Папа, едино токмо иже 884 Епископство-
вавъ, уиже потомъ въ два мѣсяца, или въ три мѣсяца, якоже
пишетъ Бароніи сошкшимъ, како убо отъ него поставленъ на
Епископство Кириллъ въ иже 887, сіе естъ въ третіе иже по
смерти его; и ни одинъ писателъ житий папъ, то о Адрианѣ
третьемъ пишетъ. Мого ради Бароніи, который отъ себе много
четъ, яко Меводій отъ Папы поставленъ въ Архіепископа Мо-
равскаго, не третьему, но второму Адриану въ 872 иже уиже-
шему, сіе приписуетъ. И глаголетъ, яко Меводій и Кириллъ,
еще во время Никона, приидоша въ Римъ, ита Господня 867.
Брѣтние же его уижеша, стояли въ Римѣ, даже до Адриана вто-
раго. Но Адрианъ второмъ, бѣше Тоаннъ осажий, но Тоаннъ Ма-
ринъ, также Адрианъ третій, уижеши въ иже 884, или въ
началѣ посидующаго иже. Къ тому показуютъ посланіе
Тоанна осажия о Меводіи Архіепископа Моравскаго, о немъ
же книже будетъ писанное, еще въ иже 880, и свои убо повто-
рятъ въ томъ Мавроурбину. А которые Мавроурбину повто-
рятъ, не повторятъ Баронію, но же обощъ не вторихъ рече-
ныхъ ради вики, и посидующихъ.

3. Которые пишутъ о Меводіи и Кириллѣ, аки бы они были
въ Римѣ и прочая: тѣ не могутъ праведные вики приисъба-
иавъ во Римѣ соскати, того ради различные сего вики дають.
Левъ Остіенскій у Бароніи, ита Господня 867 глаголетъ:
яко мощи святаго Климента Папы, принесли въ Римъ. Ба-
роніи же тако самъ отъ себе прилагаетъ, яко они въ Римѣ

жили отъ того времени, даже до Аргана второго Папы, и отъ
него поставленъ въ Епископы и Апостолы, и посланы въ Мо-
равію. Ижи же съ Царюхъ иже иже Господня 879, и 880 г. ма-
лютъ, яко Меодій еднѣ охисветанъ былъ отъ нѣкихъ не-
любохъ и ненавистныхъ людей, ажибы несогласно Церкви и
шести соборохъ усеніе проповѣдалъ, и Славенскимъ языкомъ
славилъ Бога, и того ради похванъ былъ отъ Иоанна осмаго въ
Римъ иже Господня 879. Онъ же не въ сіе иже по въ будущее
880 прииде, и обратися иже Евангеліе проповѣдникъ, и
иже съ похвалою и съ посланіемъ Иоанновымъ къ Светопиру
возратися въ Моравію на проповѣдь. Сичевѣмъ иже сущъ въ Римѣ.
Первая книга пришехъвѣ Светаго Меодіа и Кирилла въ Римъ
иже Господня 867 съ мощи святаго Климентя, всеина
могуча еств. Кто бо сему, вторити можетъ, яко ажи мощи
могуче сохрочище, многими иже сохроченно, многими
трудомъ обратенно, иже Востока своею властію, безъ воли
Царюхъ и Патриархи, возмоги взяти и прехести на За-
падъ въ Римъ, аиже ни иже того не были посланки. Како бы
и Епископъ Персехскій и народъ попустилъ иже сіе? Не все-
кому было волямо мощи Светаго, како сохетъ преносити,
егда желали кажихъ мощей иже Востока. Римляне то, или
сами къ Царюхъ Восточнымъ и Патриархомъ, нарочно рече-
ныхъ пословъ ради иже, аиже о Григоріи Великомъ пишетъ
Царюхъ иже Господня 586 и 594, или Кесари Восточни
своихъ къ нимъ пословъ съ мощи, ажи съ великими даромъ

посылали: а сіи бы, цѣлѣ моужи, ни отъ кого съ книги въ Римъ
непослани, сами взяли и пренесли! Развѣ гдѣ какая дана
имъ идущимъ на проповѣдь, а они бывше въ Римъ оставили ю
тѣмъ. Въ житіи Святаго Климентя пишется, яко моужи
его обрѣтени, внесени во градъ, и положеши въ Церкву Свя-
тогого Апостола. Къ тому Святому Владиміру крестившу-
ся, прислана Грегеская Царевка Анна въ супружество, и съ
нею моужи Святаго Климентя съ Митрополитомъ Кіевскимъ,
дани въ даръ отъ Царей Константина и Василия Грегескихъ,
якоже о томъ пишетъ (Триковскій) въ книзѣ 4 на листу 140,
и инѣи писуции о крещеніи Владиміровомъ. Еще въ Све-
тѣи Косторъ Мечерскій пишетъ, яко въ мѣсто Господне 1146
Епископы Россійстѣи, посвящаяще Климентя Митропо-
лита Кіевского, возлагаху на него главу Святаго Климентя
Папы Римскаго въ Кіевѣ. Крещеніе же Владимірово, было
въ мѣсто Господне 1000 или 1008. Како убо цѣлѣ моужи, или
якоже сей Мавроурбинъ глаголетъ, тѣло Святаго Кли-
ментя; Меодій, или Кирилъ, или оба пренесли въ Римъ
еще въ мѣсто 867.

Таковае же истинка сѣтъ о преставленіи Святаго
Меодія или Кирила или обоихъ въ Римѣ и погребеніи ихъ,
при мощахъ Святаго Климентя, какова и о пренесеніи тѣ-
ла его въ Римъ, или о погребеніи Святаго Антонія Мечер-
скаго въ Римъ, яко же снѣга достойно поснѣвъ написахъ,
Николай Циховій Телушта въ своемъ трибуналѣ изданномъ,

книга, Восподня 1658. Не приходили убо сн. святни въ Римъ ради
пренесенія мощей святаго Климентя. Аще же бы съ мощми
и приходили въ Римъ, и тамо похерили; то аще и не извѣстно,
обаже какъ непротивно: тамо бо всякъ ухищраеть идоже его
смерть постигнетъ. Но едмо противно, что Бароній отъ
себе прилагаетъ о ихъ пребываніи въ Римъ, даже до Адриана
второго, и о поставленіи и посланіи ихъ отъ него на Апостоль-
ство, а Мавроурбинъ отъ третьяго Адриана. Но то уже и
показалось истинное быти, и еще покажется. Здѣ токмо сіе
на обвиненіе Баронія доводится расудити, яко онъ прише-
ствіе ихъ въ Римъ написалъ въ десятое посидѣніе кнѣ Нико-
лая Папы уже умершаго, а поставленіе ихъ и посланіе, стѣ-
снимъ до Адриана втораго. Егда же началъ описывать Адриана
въ книгѣ, который токмо пять было на Папствѣ, и дѣла,
откуда не помянулъ поставленія и посланія ихъ на пропо-
вѣдь, для чего? яко сего въ книгѣ Адриана втораго описать
не возможно; такожде и книга, сему опредѣленнаго кнѣ у
него. Аще бо бы сіе описалось въ книгѣ Адриановыхъ, то
преславное дѣло, не возможно бы о немъ умолчать, который и
мелшихъ не оставилъ дѣлъ добрыхъ Папскихъ. А и
забыти бы ему сего не возможно, понеже аще престою Адриана
втораго, во время: Николая вспомянулъ, и по Адрианѣ во
время Иоанна осьмаго воспоминаеть.

Вторая вина пришествія Мессіаса или оныхъ въ Римъ,
яко оклеветани суть отъ завистниковъ о неправой пропо-

вѣдѣ и хвалѣхъ Бога, можетъ бити подобна истинѣ и
примѣта: понеже то и въ наши книги взято отъ Латин-
скихъ: обаче Римлякомъ сіе нѣкоже намъ противно, и
отсюду бо явѣ показуется, яко не отъ Папы были постав-
ленки и посланки на проповѣдь. Аще бо отъ Папы были
посланки, зналъ бы оныхъ Папа, и услышавши с ихъ пропо-
вѣди, не желалъ бы ихъ видѣти и утѣдяти, что и како пропо-
вѣдаютъ, и какими зѣхихомъ Бога хвалятъ, но послалъ бы
ихъ, о всѣхъ бы ихъ наставлялъ. Къ тому аще услышавъ о
нихъ призва ихъ, то уже прежде слышаніе его с нихъ, и
призываніе, были посланки отъ иного на проповѣдь. При-
званіе же было любовно, а не повелительно, и не сопроти-
виле, да не сотворится проповѣди пренеміе каинѣхъ отъ
Латинъ, отъ коихъ же и оклеветани бѣху, аще и сіа не
истинно естъ.

4. Которые пишутъ с призываніемъ Меѡдіе или Кирилла
въ Римъ, и поставленіемъ ихъ отъ Папы, слабое утвер-
женіе повести своея шлютъ, сїесть Епископу Иоанна
осынаго призваннаго Латинскою, который будто услышавъ
проповѣдь Меѡдіеву, и клеветы на него вышереченныя,
писалъ къ нему лѣта Господня 879 призывая его въ Римъ,
а онъ приде во второе послѣдующее лѣто 880. И тамо по-
каза въ свое православное ученіе, и на митурганіе Сча-
венскихъ языкомъ утверженіе приде, возвратися въ Мо-
равію, съ похвальною Епископіею Латинскою къ Светополу.

Но и сія Епистолия едва есть истинная: несогласуетъ бо
вещи къ повѣстиямъ инымъ. Во первыхъ, нѣтъ въ ней того,
еже они глаголютъ, сіестъ, яко Меодій поставленъ отъ
Адріана втораго бывшаго преемъ Иоанна сего, ежеже
глаголетъ Бароній, или отъ третьяго, бывшаго по Иоаннѣ
и по Маринѣ Папѣхъ, ежеже глаголетъ Мавроурбинъ. Вме-
сто въ той Епистоліи Иоаннъ пишетъ о Меодіи, а Кирилъ
ла брата его отнюдь не знаетъ, глаголетъ бо: писана же
Славянская отъ Константина нѣкоего философа обрѣтен-
ная, да или Богу хваление доносное восхваляютъ, праведно
похваляемъ; отъ нѣкоего рече Константина сѣретенная
писмена. Не ведаяще убо Константина сего философа: а
сей былъ братъ Меодіевъ, или мирскаго Константина,
Кирилломъ нареченъ въ монашество, ежеже есть обличенъ у
Грековъ, а не у Римлянъ. Третье сія Епистолия Иоаннова,
шесть тожъ соборовъ Вселенскихъ похваляетъ, а сего
не воспоминаетъ, глаголетъ бо: обрѣтенная его Меодіа!
всѣма православна, во всемъ согласна шесту Вселен-
скимъ Соборомъ. А писалъ сія посланіе, по седмому Вселен-
скому Собору близъ ста лѣтъ, едва убо истинное есть сія
посланіе Иоаннова. Иже же посланіе сія сущителное
есть, поимъ пакъ повѣсти Латинскіе о Меодіи и Ки-
риллѣ, на немъ основаніи истинныи сущь. А кто-
рой и сего слабого основанія не имутъ, всѣхъ лжѣхъ сущь,
ежеже сія госпожина Мавроурбина: при обрѣженіи, рече:

Славяны, просили отъ двора Римскаго чрезъ Киринна
своего Апостола, дабы Литургію и Божественныя службы
служили на ихъ свойственномъ языкѣ. Никто бо о томъ
не просилъ Папы, но онъ самъ позволивъ то Меодію, яко-
же показася отъ Епископа Тоанна ошого, еще удѣли-
вая его епѣ. Тесе же ради Меодій не приде ко Тоанну
въ то иже, въ которое бѣхъ позванъ, но въ ирзое, упоми-
нали сѣ писатели. Равно же того, яко въ началѣ 879
иже, еще Папа не примирися бѣхъ съ Патриархомъ
Константинопольскимъ Фотіемъ, возвращеннымъ на
Престолъ по смерти Игнатіа, и советамъ Восточнымъ:
Егда же сей миръ утвердился Соборомъ бывшимъ въ сѣ-
мѣ, и вѣдѣ разгласился, въ послѣдующее 880 иже
приде въ Римъ Меодій.

5. Еще бы отъ Папы сѣ Апостола бѣхъ посланни на обра-
щеніе Славянъ, не бѣхъ бо меоду Греками и Римлянами
сваровъ о болгарехъ новопросвѣщеннымъ: понеже бѣхъ
всякаго прекословія, бѣхъ бы Папкинъ Болгаре, отъ
него посланными Апостолами просвѣщенны. Но бѣхъ
великія свары еще въ иже Господне 863, егда къ Болга-
ромъ новопросвѣщеннымъ отъ Грековъ, послалъ Папа,
своихъ Епископовъ и священниковъ, якоже о томъ Свѣ-
тѣйшій Патриархъ Фотій, окрестивъ своихъ посла-
нѣхъ возвѣщаетъ того же иже у Вароніа. Греки сла-
вили, а Папкинъ Грековъ изгоняху иже Болгаринъ, и

была сіе вражда не малою приликою раздѣленіе Востока отъ Запада. За сіе и Царь Михаилъ и Василій возненавидѣли Римлякъ, якоже Николай Папа въ посланіи своемъ седмдесяткомъ къ Гикимаре Реченскому воззываетъ, у Тароніе мѣста Господня 867. За Болгаровъ и Святый Игнатій Патриархъ Константинопольскій, многіе досады претерпѣвъ отъ Папы; а Тоанкъ осмѣли, прозваніемъ Папика, по укорителныхъ своихъ посланіяхъ, предасть акавелъ святаго Игнатіа, аще въ двѣ мѣсяцы не изведетъ своихъ Епископовъ и всего Кирра и въ Болгаріи въ мѣсто Господне 878. Не послуша въ томъ Папа Святый Игнатій до смерти своей, и въ томъ преставися. Покое же отъ первыхъ Славянъ Болгаровъ далече прееде мѣста 887, иже имѣли Треховъ Латини и Папы, и за сіе и Святыхъ проклинали, якоже и имѣ возлюбленнаго Игнатіа, то како потомъ Треховъ на обращеніе Славянъ, каковы суть и Болгаре, посмѣли и посвящали, Меродіа и Кирилла, уже въ мѣсто Господне 887. —

6. Отъ того послани на проповѣдь Славяномъ Кирилль и Меродій, отъ кого послани суть и въ Трехи и въ отечества своего, бѣху бо Трехи родомъ отъ града Солуны, якоже вси писатели Римскіи свидѣтельствуютъ, и сей Господинъ Мавроурбинъ. Но послани суть въ Славенію не отъ Рима, не отъ Папы, непокажутъ бо къ нимъ

послание о томъ Папы въ Вессалонику просительного или повелительного, ибо не отъ Папы были посланы на проповѣдь.

7. Которые отъ Папы на проповѣдь посылаются, снъ чина Церковнаго Трехескаго, или церемоніи, въ новопросвѣщенныя страны не насаждаютъ, якоже и хитъ въ Китайъ видимъ; и нигдѣ образца не покажутъ, дабы когда проповѣдники Папыны, чинъ Церковный Трехескій, новыиъ Христіаномъ уставили. А снъ свѣтлѣ Апостоли Славенскіи, Трехескій чинъ Церковный, благовѣствованіемъ рожденнымъ сыномъ своимъ Славеномъ уставили, якоже сами Римляне свидѣтельствуютъ. У доселѣ видимъ той чинъ въ Россіи, Болгаріи и прочихъ народѣхъ Славенскихъ, которые похъ вѣдаютъ Папыну не отторглись, и не потеряли сего отцевъ своихъ преданіе. Ибо не отъ Папы посланы были.

Къ тому, еще отъ Папы снъ Апостоли поставлены въ Сакъ Архіерейскій, то поставлены не иномъ чиномъ поставленіе, токмо Римскимъ. Папа бо своимъ Латинскимъ чиномъ поставляетъ Епископовъ и Тереовъ. Аще же они поставлены чиномъ Римскимъ, то и сами бы таковыми же чиномъ и хитъ Епископовъ и Тереовъ поставляли, и прочіе тайны таковыиъ же бы чиномъ совершали. Но сего и сами Римляне о снхъ Апостолахъ нашихъ не знаютъ глаголати. Ибо хитъ они

сами отъ Папы поставлены. Отринувше убо сие Латинскихъ писателей басни и байки, послушаемъ нашихъ Славенскихъ о обращеніи Славенъ и о Апостолствѣ нашихъ Киримъ и Меовдіи достовѣрнѣйшихъ Историковъ.

8. Сиче о томъ ревнѣйшій нашъ Славенскій Историкъ, преподобный Несторъ Келерскій, глаголетъ: Князи Славенстѣи, Свѣтополкъ / которого Мавроурбѣи Свѣтопугоу, ииіи Свѣтопухаромъ нарицають / Ростиславъ и Кохель, посламихъ препопъренному Кесарю Михаилу, просише Свѣтлаго Крещенія. Кесари искаше кого бы ихъ послати? убѣдавъ же яко тихій человекъ въ Фессалоникѣхъ именемъ Левъ, имать двухъ сыновъ убогихъ, имя единому было Меовдій, а другому Киримъ, повелъ ихъ къ себѣ приити, и посла ихъ на проповѣздъ Евангелія Свѣтлаго, и на крещеніе народовъ Славенскихъ, которые прилѣжно въ тоу трудящася, не мало книгъ ихъ Греческаго на Славенскій языкъ преложиши, во згѣ Несторъ въ первой частѣ своей летописи. Максакде слово въ слово Другоу Историкъ Новскій глаголетъ: три, рече, князи Славенскіи, Ростиславъ, Свѣтополкъ и Кохель, отъ Грековъ, вѣроу Христіанскіе законъ приѣша около лѣта господня 800, царствующу на Востоцѣ Михаилу, а на западѣ Арнолду, который отъ вошей снѣденъ естъ. Подобныя о обращеніи Славенскихъ народовъ,

многолетъ Венеславъ летописецъ Чешскій, Тиллоусъ,
и Савелихусъ, аще мало въ лѣтѣхъ между собою съ
предостереженными писателями и несогласуютъ. Но
сихъ Кромерь о вещехъ Польскихъ и о Славянѣхъ во
книгѣ третьей, тожде многолетъ, и имъ посмодуетъ:
изрядно же, рече, въ наученіи сихъ народовъ новыя вѣ-
ры потрудилися Меодій и Кирилль Епископы, отъ
нихъ же и сіе произошло, соизволяюще Папѣ, яко Сла-
вяноу лѣтъ есмь своимъ языкомъ Литургію и про-
чія тайны Церковныя совершати. Но многіхъ тожде
пишетъ Туркловскій въ книгѣ 4 на мѣстѣ 148. Азѣ
сихъ Апостоловъ написано въ Минеахъ чѣмъ у
насъ Мая 11. Подобно о обратеніи ко Христу камиръ
Россійскихъ Славянъ. Пишутъ историки Трехестинъ,
Недринъ, Куропалатъ, Зонаръ. Якоже и Бароній вос-
поминаетъ въ лѣто Господне 868. Отъ сихъ бо Апо-
столовъ, и Россіане второе, по первому Аносфолскому
крещенію, крестилися: около лѣта Господня 868, во
время Михаила Кесаря Восточнаго: Патриарха же
Константинопольскаго Игнатія и Фотія, якоже отъ
вошепомянутого его посланія показася. Третье кре-
стилося во время Кесаря Восточнаго Василія Ма-
кедона, въ лѣто Господне 886, въ которое посланъ бывъ
Кесарь Василій, въ Россію Епископа, его же иже истори-
ки не воспоминаютъ, тожко гудъ о Евангеліи во огнь

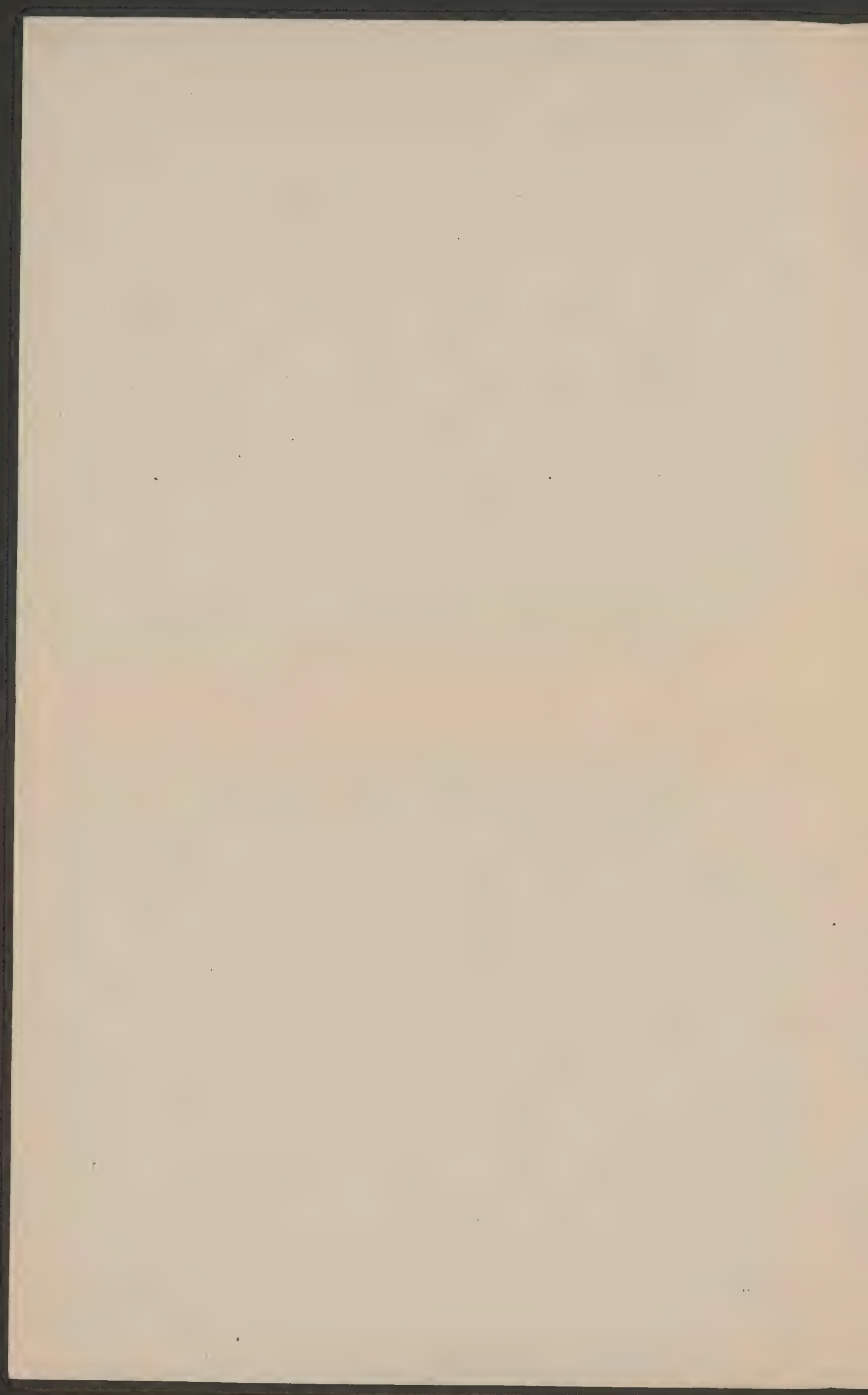
вверженномъ и цѣло изъ огня взятомъ, якоже пишетъ
Зонаръ въ томъ третемъ. Четвертое крещеніе Рос-
сіянъ было во время Ольги Премудрой Владиміро-
вой, которая сама пошла въ Константинополь и
крестилася въ мѣсто Господне 958, во время Констан-
тина оснана, Кесаря Восточнаго: якоже пишетъ Куро-
патъ, и прочіи, и съ ними Бароній въ томъ же мѣсто.
Пятое и послѣднее было крещеніе наше во время Вла-
диміра, котораго между иными, подвижника ко спасе-
нію Кирилъ Философъ православный, утѣшилъ и харри-
ною, на нейже былъ написанъ Судъ Божій, въ мѣсто Госте-
днѣ 1000, или якоже Бароній пишетъ 1008, во времена
Кесарей Восточныхъ Василия и Константина, са-
новъ же Романа преемствовавшего Кесаря.

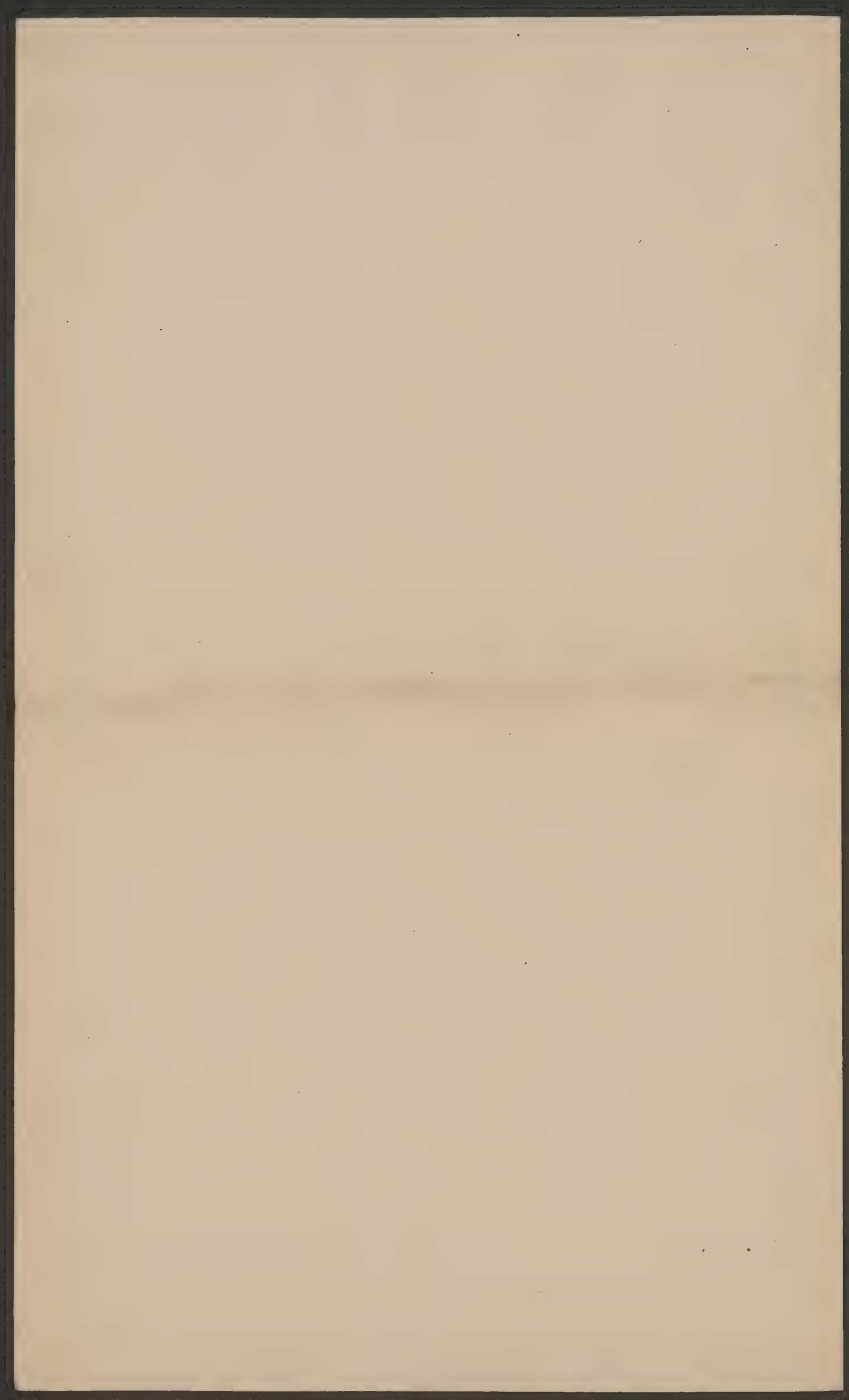
Сіе есть рассмотрение наше повѣсти вѣнчанаго
наша о Меовдіи и Кирилъ Славенскій Анастолъ,
которое вѣнчанаго рассмотрѣнію и разсужденію
предлагаетъ. —

ce inni Dane, Dobra polki Herminory,
 A Krzywicki mi poszysione tego Władystwa
 Mostawde Borki, na kady rok po dwatysca
 ce "toby" i inni Władys: / Nicumilowi / pmy
 sly da dny. Krol D.M. i Rzeczpospolita ma
 narozumie. Ma, cesum albo Decesum A
 Krzywickiego poimieniom Nicumil Władystwa
 i Kapitulę swą ma i wolen. Zgodnie slygi Wła
 dystwo i wrysknie dobra, Władystwa tego, bez
 wryskniej pincorbory - Władystwo tureckiego
 turecki wryskniej dobremi do tego turecki
 malaracem mabyde malaracem i turecki
 szego Andra Porapowickiego Władystwa tureckiego
 i turecki Władys Nicumilow. Pod Wywarkeli
 Władystwa Nicumilow. Różni pincorbory oba
 nemi dny, po pmywileju pincorbory D.M.
 Włory da Bóg wybrany wstaniej po tego Włory
 nany wydany, a turecki i Porapowicki
 Władystwa Władystwa i do turecki mabyde
 cie wstaniej wrysknie Władystwa tureckiego ad ces
 sum aut Decesum, a do monasteru Lydy
 cyj. mabyde mabyde pincorbory, który ze
 turecki dobremi mabyde turecki
 cesum turecki Decesum, a do turecki
 Turecki Włory mabyde po mmy / Archiwum
 dny w Lydyj. mabyde mabyde mabyde
 turecki Władystwa tureckiego mabyde mabyde
 slyce turecki mabyde Władystwa i turecki
 i od Nicumilow turecki turecki turecki
 sposobem jako turecki turecki turecki
 turecki to Władystwa na turecki turecki turecki

Ma Maria 14^{ta} Maria 1033 wydat brot
w p. 1033. 14^{ta} Maria 1033 wydat brot
w p. 1033. 14^{ta} Maria 1033 wydat brot
w p. 1033. 14^{ta} Maria 1033 wydat brot
w p. 1033. 14^{ta} Maria 1033 wydat brot

2^o Czyż nie było w was Musowem naborem i ołtarz
 ażeby niebywał? Czyż tak wiele Cerkwii czuwa
 się, moważ czuwa na łofioły, obrucają, a to
 sąż toż dzieje re nadojeja w mowotłż i i
 3^o Widił Wrol S.M. Was w łoronie i w K.S.
 iż dełtami ołry wają majątności, fundowa
 nie legany, oduprnają, że wryż podnożac
 we drwony arwonić nuciawre porwacają, że
 wroćnie wolnego aduśpu do wolności nie był,
 to niemiacie, ale to poniesni w roztarcie
 Sado i Swiaobliwre wasze ceremonie wrywaj
 ne twar, domian, maja. Ze jeśli jami o Sobie
 Stawania, miew, niechodziecie, i naboreno kwe
 irowa nadane, zgola wrygłko zgubicie
 4^o Pominał, w arłgubitaj wiary pnieiwinotwa
 i maw, pnieiwinotwa i pnieiwinotwa, pnieiwinotwa
 maw i maw, wrygłko i pnieiwinotwa, pnieiwinotwa
 cie pnieiwinotwa pnieiwinotwa, pnieiwinotwa
 ze ołtwa zgody i ołtwa i ołtwa, pnieiwinotwa
 wry ił i miew, miew i miew, ann celossis ił bomo
 Wranie i ad iłtwa, i ołtwa, do wrygłko ażeby
 nie mawda pnieiwinotwa. Laleigajet, kady
 Wrol S.M. Pan maw miew iłtwa, pnieiwinotwa
 wrygłko, ażeby iłtwa do zgody iłtwa i
 iłtwa miew, iłtwa iłtwa iłtwa, pnieiwinotwa
 Wrola S.M. pnieiwinotwa iłtwa iłtwa.
 Prychucie Wrola S.M. do wrygłko, wrygłko
 miew, i wrygłko pnieiwinotwa iłtwa iłtwa
 pnieiwinotwa do iłtwa, w iłtwa iłtwa pnieiwinotwa. Pry
 chucie i maw pnieiwinotwa, iłtwa iłtwa wrygłko
 iłtwa, maw iłtwa maw, ze ołtwa iłtwa





Origo Monasterii Tamoscensis Ordⁱ
S^ti Basilii Apm ad Ecclesiam mutatam
intramoenia civitatis ac Confraterni-
tatis jura ad eandem.

Ecclesia intramoenialis a Graecis ad
consensum Apm primi conditoris hujus
civitatis Joannis Tamojski etc. est
fundata, a^o 1655, uti patet, ea privilegio
eod^o anno apud Confraternitatem S^ti Nicolai
ad eand^{em} Ecclesiam asservato cum sigillo
pendulo argenteo stemmatis Tamojski; -
Graecis pro tunc eod^o privilegio liberum
erat numerum Presbyterorum proprio
sumpta augere, aut minuire in rem
Administrandorum Sacramentor^{um}. Cum
vero apud Graecos hucusque moris est,
Monachos omni observatione, affectu
preferre secularibus, Presbyteris; conje-
ci fundamentaliter licet nostri Ordⁱ per-
sonas aliquotas primare ad hanc Eccle-
siam; cum in Graeco Ritu nullus Ordo
sibi; aservatas sustentasq^{ue} fuisse.

Confirmat hanc saltem probabilitatem
introducitur nostror^{um} ad eand^{em} Ecclesiam
cum munere Administrandi Sacramenta,
obcundi Missiones facta Anno 1766 ad
litteras petitorias Jma^e Excell^{ae} Dna^e
Anna Tamojska Subthesaur^{is} Regni ad
Illmum^{um} Rofomum pro tunc Episcopum
Chetmensensem Lewicki; confirmante
Ed^o S^{mo} Papa Clemente XIII. ac Synodo
Tamosciana eod^o anno 1770 in Colligia-
ta peracta, uti videre est in Archivo
nostro originali a^o 1753. par. Tma. Tala;
N^o sub litera Udd. N^o ad idq^{ue},
Zelo ductus ad meliorem nostror^{um} conser-
vationem ac provisionem in finem a
nobis peragendar^{um} Missionum Apm

Eximius Ioannes Lamojski Palato Podol³
30,000 Florenor Polonicarum munifi-
centia sua singulari dotavit... Sic
formatum monasterium ut archivum
correspondetis. Tassioni porrecta duplica-
tae continenti in se junctas alias etiam
aliunde legationes. —

Ecclesia haec Graeca Graecis schis-
maticis ad eandem annis 80 durantibus
expeditis, Russi Uniti cooperatione
Fidei zelocissima Ulma Anna Lamoj-
ska cum respectiva animad cura Basi-
lianis Unitis ceasit, ita, ut et confrat-
ernitas anterior Privilegiata subsiste-
ret, et administratores Sacramentor^{um}
jus penes Confraternitatem infractum
haberent. — Eius igitur Confraternita-
tis quod sit? Originakiter fuerat?
patet ex eod^{em} Privilegiis a primo Jo-
anne Lamojski, Ejus Successoribus or-
dinem multis eodem favore datis; con-
ferantur omni a Confraternitatis docu-
menta, singula adaperient, non plus
illi fas esse, praeter quam assistere
devotioni sub certis poenis, in casu
impraesentiae, adesse in Confratrum
funeribus sub certo rigore, ordinem
ac dispositionem quam optimam in-
assistencia rebus Sacris servare, cer-
tas contributiones pro decore Alta-
rium scire debere etc. Anno 1706 ubi
ex congressu 6^{to} die 5^{to} Aprilis in
Arce Lamoscena incepto; d. vero e-
jusdem mensis finito anno 1753
habere est, ab Ulma Exulma Anna
Lamojska Subthesaur^{um} Regni Basilicae
introduci cum pleno jure sine ulla
dependentia inhibita a Confraternita-
te possidemus Ecclesiam. — Exhibet
archivum nostrum pat. 1^o Tass. d^o sub
litera aaa 14^{to} 18^{to}.

Amaz

Anno 1699 d. 25 Maii in actis
commissorialibus Arcis Lamoscensis
Ter? Alia post Fest. S^{ti} Petri in vincu-
lis anno eod? Confraternitati ab Illmo
Reverendo Dno Sedeone Wójna Orański
Episcopo Chelmense in virtute S^{ae}
Obedientiae injunctum est nihil interesse
in nullam Parochiam Jurisdictionem
intrare. Id ipsum literis serio inhi-
bitum legi potest.

Anno 1762 d. 10 Octavarii competens,
ac in prascriptis limitibus contentum
Confraternitas Ius S^{ti} Nicolai intel-
lectum bene sibi habens, in sessione
omnium ad id specialiter ac in finem
hunc congregatis confratribus uti ex
eod? actis patet Presidente protur? Jus
sessioni A. R. P. Hieraclio Kostecki Ord.
S^{ti} Basilii M^{mi} Superiore Monasterii
Lamosce, et Ecclesiam, et Regimen, et
plenam in toto dispositionem Ec-
clesiae, et 400. Florenos It? pro repa-
ratione Ecclesiae ab Illma Anna La-
mojska in scriptis in casa Illmot
Successor suor? quotannis persolven-
dos, totum denique Ius ad Ecclesiam
et Possessionem Monasterio nostro
libere, pacifice, unanimiter, cessit,
recessit et perpetuis temporibus re-
signavit.

Anno 1762 d. 21 Junii Resignatio-
nem hanc literis Chelmae datuatis Illmus
Reverendus Maximilianus Pytlo Epi-
scopus Chelmenensis expresse in id
Confraternitati datis confirmavit,
et approbavit, quod in sessione cita-
ta et a^o adjunctum est.

Regestra Expensas in rem repara-
tionis Ecclesiae in Archivo Monaste-
riaki contenta, etiam regendi Ecclesiam,
et reparandi p^r preter adornationem

unius et solius Altaris Sⁱ Nicolai ca-
pensa confraternitatis: / omne Jus
ad Ecclesiam ead^m confraternitati addi-
munt. - Cum itaque non singulis
annus reparatione indigeat, et ante-
rior annus reparationis conservat
multos; hinc ab annis 20 anteriori
totali reparationi Ecclesia succur-
rimus circiter 6000 Florent. Sc.

In parato sunt Registra Monaste-
rialia ad conprobandum.

Hæc est origo Monasterii, hæc
jura confraternitatis Sⁱ Nicolai
quæ in finem subscribo d, 28. Oct.
bris anno 1781.

P^r. Triphon Paulovitz Ord. S. B. M. L. Vicarius.

S. Sabba Katinovitz Ord. S. B. M. Sacerdos,

Philaretus Moxarski Ord. S. B. M. Sup. Sam.

(L. S.)

tych Apostolów i świętych wronit, a tak R. M. czerzej toje pisanie moje wiadomości Daja, jakich o tem nie myslit, i tego mysliti nie chce, abym swoi prawa wiary w potępienie padet, i swojeho rabobienstwa odstąpikom byt i rukopiszenia swiatohu oba patriarcha ni raseto sobie no dbat, soto R. M. it mone wiadomości wiauwsi czerze toje pisanie moje, o mnie tohu nie rozumie, ale szto czerze w bożym Brój, i pri mne re naszoj chriśtianskoj w swiaty. Bożej, wielobozny (błhwi) moce szto czerze, wielom białym jako brotna koliebatisia niedawste, a ja obci, caju pri R. M. i Bożota swojeho tohu choroniti, a a tym młtł Bożija i molitwa naszeho smirenja nechaj budet so swietmi, ja) wami. Pisan roku, Dnia jako wiżore, w dtek starozitnogo w Niki. Duchom swiatym postanowle naho kalendata.

at ras z listu adnego, od tohož Metropolita do jeho Milosti, Pana wojewody kijawskiego, z brockhrovska, z Martia roku 1698 Dancho Stawa w
sidany.
tako pisze, tak i leper wiedziedli naczary naszej sairokoi majiori wse na baczaniu ku obnareniu toho skoboho palatu wazno dobre trafili
iem leper w manaszyru stuchom od oba, wladzku kwowskoho zastat, skotoroho wiera ich gwasz tel schodliwyj, czerwi naszej wosocarnoj, i wse
mu prawostlawnomu narodowi neprostanet, i jako inszych szepow takoho przed sebe wsiatia neandom, tak i jast welice frohn umydom
styn ich, piznaku na stowacholij, na toje wzimut i jako o tem nowiadat, tak a nam i, wstawiti nechocet, i stielat s kazdiu miery domu
stowiem w koronie byti, i znowy wse o wsem do more, i do naszy kr. M. wstawiti wstetij zastupat swiaty, kotoryj ja byt z wseu naszeju
du wacho na dohrzej znowy, jidit mi sia onoho da tych pizierin i jast takin prawom, i z cziwym szewrom od mych szepow piz dawnie i do
ma, wstawiti byti, i toho wseu wyfuditi jakoi. ta ubowienia w tych wsiawach jako tel podnoszajj szukostownstwo naszeho
i, listny jemu W. w. wosocine naszej kr. M. jako prawostlawnomu szku cerkownomu wstawiti szewrom wstawiti i wprawie donawie cziwin
podstawa. ta szukostownia wsech za sebe (chistien), a menowite zety W. M. onoho zmiya rajskoho i lista chitroho, o kotorem przed W. M. mowu
szewrom sia wstet i onem promytl jidungju w swiwole swyjom szinut, aby neprijatel cerkownyj rohu nepodnoset i w jidom wstet.

[illegible]

Kob. i. a. na tomie 'sejmu pomocnom' Warszawskom' z r. 1846 woty austryjskie hrabskiej rodziny uwarowna, a ktry se u Warszawie poimati
mchszeno. Do ktry hrabskich Radziwyskich u cztwertok roku 1846, jest uwodzona w tyj stowa:

[illegible]

Status et fata Cleri et Populi ritus graeci
a suscepta unione cum ecclesia romana an
no 1595. ad primam regni poloniae divisionem
seu 1772. annum?

Historia initiae cum ecclesia romana Unionis ab anno 1595. usque ad annum 1648. seu revolutionem et bellum intestinum religioso-civile occasione unionis per Cosacos sub Duce Chmielnicki causatum.

N. Nulla historia fortassis tot tantisque contradictionibus est obnoxia, quam historia Unionis ruthenae Ao 1595. cum ecclesia romana initae. Sub finem saeculi XVI et ineunte saeculo XVII. ex utraque parte tam unitorum quam non unitorum ruthenorum in Polonia per multa in lucem publicam prodierunt opera, quibus partes sibi oppositas se ad invicem accusare, convellere, rem suam ad causam justificare, propugnare et defendere conabantur.

Ex omnibus illis utriusque partis scriptis sequens videtur esse veritati proxima historia.

Dum tam ecclesiastici, quam laici rutheni ritui graeco addicti propter diversa incommoda ex nece cum Patriarchis Constantinopolitanis promanentia de unione cum latina ecclesia incunda cogitarent, maximus illis videbatur obex, quod rutheni in Austria magna sub Dominio magni Ducis existerent ad id minus fuerint praeconi.

Promotores ejusmodi Unionis erant acerrimi Jesuitae, qui sub Sigismundo III. rege Poloniae, maximum in regem et regnum habuerant influentiam. Horum consilio fiebat: quod Irenaeus Antonius Phevinus Anno 1581. a Gregorio XIII. Pontifice ad Magnum Ducem Russiae Joannem Batylevici fuerit missus, qui, ut M. Ducem ad suscipiendam Unionem cum Romano Pontifice alliceret, cujus nomine promittebat: Romanum Pontificem cum Imperatore Romanorum et aliis Regibus catholicis esse effecturum: ut M. Dux Imperio graeco et sive Constantinopolitana, pulvis ex eadem Turcis potiretur. Cuius tamen omnes promissiones et conamina in casum abierant, cum Phevinus post habitum cum M. Duce disceptationem, rebus infectis Ao 1582. revertebatur, (1) atque

(1) Vide opus idiomate russo editum a Nicolao Bantye Kamenskii Hemeris. a. 1805. pag. 13-34.

in Polonia commorabatur. Conserbat ille cum variis personis eccle-
siasticis et laicis Magnatibus ritui graeco addictis, eosdemque
ad inuicendam unionem perducere conabatur. (1) Primum vero adhuc
ex Russia proponebat Pontifici: ut idem Pontifex ruthenos
in Polonia existentes si ex quibus iam nonnulli illustres iam ad
ritum latinum transierant, ad unionem adducere conetur, et
media ad id efficiendum mores fanaticos projectabat, nempe: ut
illi, qui a Pontifice ad id fuerint si sine ex fanaticis sine alijs
adhibiti - sanctos ruthenos et eorum imaginem, quamvis illi Sancti
etiam schismatici fuerint - colant atq. jejunia verrent etc: ut Pon-
tifex ad Archiepiscopum et Episcopos ruthenos exararet litteras, eisdemque
ad sedem unionem invitaret et illis largus promissiones facer-
et. Quae omnia media fanaticorum, fuisse executioni mandata,
ab eisdem, usquequaq. tam Antistites ruthenos, quam laicos
potentiores ad unionem et ritum latinum, fuisse affectos,
historia docet.

§. 2.

Haec potuerunt latere Patriarchas orientis ejusmodi, passus
auellendi ruthenos ab obedientia et neca cum eisdem, vel maxi-
me vero Patriarcham Constantinopolitanum, cujus jurisdic-
tio universa Russia erat subiecta, quare Patriarcha passus
sua ex parte hoc propositum impedire modis omnibus si-
bi visis conabatur. Itaq. eo fine cum siderat Antistites ru-
thenos ad faciendam unionem cum romana sede non esse
ut iuxta hoc in re obicem poneret, eximebat ab illorum juris-
dictione praecipuas in Eparchiis ecclesias, praesertim illas, ad
quas formatq. erant confraternitates et praecipuis dignitari-
is et nobilitate vel potentibus civibus, compositae atq. insig-
nata hinc ecclesiis crucem. Patriarchalem, usq. immediatq.
jurisdictioni has ecclesias et confraternitates incorporabat,
quae ecclesiae et loca Haurogygiae nominabantur - sicut
Haurogygiae nunc Kijoriae, Vilnae, in Luck Leopoli.
Etiam in monasteria numerosiora atq. melius dotata, prout Vilnae
in Luck et in alijs locis, in quavis Diocesi pro exemplis a jurisdic-
tione Episcopum declarabantur et Haurogygiae nominabantur. (2) Haec
itaq. corporibus moralibus a jurisdictione Episcopum amplius vel maxi-
me a Patriarchis insillabatur obligatio obedientiae et reverentiae
ad Patriarcham conservandae et contravenienti proposito Episcopum
ab hac obedientia recedere volentium. -

Et revera corpora ejusmodi morem et plurimum opprimebant
se unioni indeq. profluerant omnes cum simultates, persecutiones
et violentiae, quas per praepotentiam et inordinatum velum ab unitate
hinc brachio saeculari opulante experiebantur. (3) Primum ut incom-
modis, quibus missus Constantinopolim ex magna Russia propere
salus, obviaretur, et ut magno illi Russiq. ejusq. antichristibus
a romano Pontifice variis medijs ad unionem inuicendam stimula-

(1) V. de R. Russia Constantinopolitana Officijs et Hierarchia Socijs Episcopis et Titularibus.
Kijoria, in qua de Josephino fuisse facta mentio.

(2) Beatus Kameniski p. 32. 33. -

(3) V. infra §. 2. de occupatione veluti Haurogygiae Leopoli per Episcopum Josephum ab eadem Const.
(4) Tale monasterium in Diocesi Leopoliensi fuit olim Kiechodinske.

dis, napse daretur, una, ne cum cum Patriarchis orientis abrumperet, ipsomet
 Patriarcha Constantinopolitano Jeremias a. 1539. in Rusiam veniens, creabat et
 consecrabat Patriarcham solum Moscov. Eodemq. iurisdictionem patriarchalem
 in Russia magna concedebat vel maxime idcirco, ut ille per Metropolita Kijovi-
 ensem dignitate amitteret, quem antea in Russia Univera, tamquam Pri-
 maticum prima et principalis i. iudicantem, maxime colebant et ab eodem confusa
 ecclesia romana stabilem volentem i. videlicet, meluebat, ne inflata huius Metro-
 politis illi, in magna Dignitate Russis orientales, ad unionem cum romana ecclesia
 tractarentur. (1.) Erat etiam Onysiphorus Petrovici, Dnievodka, Metropolita
 Kijoviensis vir zelo et studio boni ecclesiae et Cleri flagrans (2), qui videtur
 ad incrementum unionem fuisse promotus et propterea a Patriarcha Jeremia a. 1539.
 Moscoviam directente ob causam offensibilem ac si fuisse de-
 gressus, una dignitate deponeretur, in ipsius locum Michael Kabaza sus-
 tituebatur. Eodem tempore etiam archimandrita supradicti Timotheus
 ob aliquod crimen illi imputatum, a Patriarcha Jeremia deponeretur,
 una eodem depositio etiam ipsum Innocentium Cyrillum Terlecki, erat in propo-
 sito Patriarchae, qui tamen roma receptus et vasa ita Patriarcham
 in alium eundem deducere crederet, qd non illi iuxta suam digni-
 tatem Episcopalem relinqueretur. Sed insuper a Patriarcha insignieba-
 tur titulo Episcopis - quasi Vicarii Patriarchalis, ut illius nomi-
 ne etiam Metropolites, ne id ab obedientia Patriarchae desisteret,
 invigilaret. (3) Ipse Vladimiriensis vero titulo Protosacerdotis gaudebat,
 qui illi pro aliis Episcopis preminentiam tribuebat. Videtur jam sub tempore
 praecedentis Patriarchae Jeremiae statutum, fuisse, ut Synodus provincialis
 quovis anno mensis Junii sui praesidio Metropolites Kijoviensis celebra-
 retur.

N. 3.

Anno 1591. celebratum Synodus in Bressi, in qua jam ab Episcopis: hucce-
 onensi Terlecki - Leopoldensi Episcopo Batavian - et Pragensi Petronycki -

1.) Metropolita Kijoviensis vocabatur ab antiquo Metropolita solus Russis.
 ab Patriarcha Constantinopolitano Niphon in sua ad Jacobum Sathan sub dict.
 Aprilis 1492. data epistola nominat illum Metropolitam Kijoviensem et totius
 Russiae. Porro postquam Metropolita Haliciensis cessasset, vocabatur etiam Metro-
 polita Haliciensis et quomodo, titulum Metropolitis tam uniti nosq. ad obli-
 tum Metropolitis ultimi Kostorki. relinqueret, quam non uniti Kijovienses
 Metropolites invicem retinebant. Vide: Nipurae Metropolitae onucensis in
 Synodiceptis. Latine 1817. p. 161. Porro prae auctoritatem Metropolitis
 Kijoviensis apud Episcopos Russis. i. episcopos et totius Imperii Russi, et
 papam Gregorium XIII. a. 1581. vitam Moscovit a. 1587. apud Stanlyski
 Kamenskij pag. 33. -

2.) Talem eundem etiam Kamenskij agnovit p. 39. et documentum illius rei praebet descrip-
 tum. Idcirco et regio in comitiis generalibus a. 1589. sub dict. Feb. Aprilis editum,
 quoad instantiam et supplicationem Metropolitis Onysiphori Petrovici, quo sic dictam
 totorum seu universalium temporaliu vacantium Ecclesiarum Metropolitis Episcoporum
 et monachorum etc. per Batavian et capitaneos gentem, per quam bona immobi-
 lia et suppellectilia ecclesiastica capiebantur, documenta bonis ecclesiasticis inservientia
 habebantur, ipsa bona in dies auferrentur, sustulit; et praecipit ut ecclesiae
 et bona tam mobilia, quam immobilia vacante Ecclesia nec capitulo, prout id in ritu
 latino fieri solet, amitterentur. - Vide quomodo receptum in Manuscripto
 Lewinskiano.

3.) Illi Episcopus Cyrillus Terlecki videtur maximus fuisse unionis promotor, quippe
 in scriptis diversis narratur: apud eundem certis sic dictas. blancas ab Episcopis
 pro diverso usu designatas, fuisse conservatas. Cum tanto continuo procedere
 crederet, cum in sua Dioecesi potentissimum haberet rathenum magnum Constans-
 tium Principem Polonensem. Porro in scriptis contra unionem exaratis afferi-
 tur Cyrillum Terlecki Episcopum ideo unionem cum romana Ecclesia suscepisse, quod prout
 suas vocationi disponas more, depositionem a Patriarcha Constantinopolitano
 meluebat. -

et Chetmensi Abirou'ski confectum fuit: prout egerunt scriptores pro unione /
projectam sententiae unionis - in tamen deponeretur in manus Ep'i Torlec-
ki et in secreta servabatur. Vladymiriensis Ep'us eorum non videtur, fuisse
provisus, et Hippatinus Borej et Castellano Brestensi ad hunc Ep-
iscopatum evectus - erat adhuc varius, qui, tunc propterea, ad unionem
non esset contrarius et profapia ad ep'ibus gauderet, ad Ep'atum
Vladymiriensem fuit evectus vel ex hoc motivo, ad amicitiam cum
Grenique Ostrogienfi Constantino, tunc, et hinc potenter, summum
Magnatem ad unionem suscipiendam persuadere posuit. Certe-
rum decernebatur, Synodum provincialem die 24. Junii quousq[ue]
anno in Bressi celebrandam.

Hoc ^{exce} additionem Hippatinus Borej ad Ep'atum, quem in litteris
fuisse versatum, opera ad illa edita delectantur (1) videtur causa
unionis inter illum et principem Ostrogiensem Constantinum
fuisse ventilata, prout id apparet ex epistola Principis Constan-
tini ad illum sub die 21. Junii 1593. Lublino scripta, in qua
animum suum minime a suscipienda unione alienam declarat,
necessitatem unionis agnovit, ipseque declarat: illegale ad Con-
stanciam Romanorum se facere velle, si conditiones suscipienda unionis
prius communi consensu fuerint sancitae, atq[ue] ad hanc suscipiendam magnam
Ducem Russiae et utriusq[ue] civitas promi. curant, quo sine suadet Ep'us Borej, et
idem in synodo futura, castalis cum alijs contrahentibus Ep'is, consilio, cum consensu
Regis iter Moskvam ad M. Ducem et ep'atos Christianos suscipiat, eodemq[ue] ad suscipiendam
unionem inclinaret. (2) Propositio isthuc Ducis Constantini ab Ep'o Borej et Metropolita
Radze non videtur fuisse mota, cum de itinere Ep'i Borej Moskvam nihil constet, et
celerogum ep'omati, iter et propositum, plane eorum jam Patriarcha Moskvae frustra-
nem fuisse tanto magis putabatur, cum fecerit Moskvam imperio catenae peracta,
omni prout evenit eventu. Die 24. Junii 1594. celebrabatur in Bressi synodus
provincialis, in qua deliberabatur de unione et subscribebantur chartae ab eis a propositibus
Ep'is, et scriptis, tunc hoc in negotio exarando. (3) Anno 1595. ante mensem Junium
conveniant in oppido Sotial Ep'i: Luccoricensis Torlechi - Leopoliensis Botaban - Chetmensis
Abirou'ski et Premislensis Kopyshyn'ski et aliarum parva, sub quibus unio cum ro-
mana Pontifice legari posuit - Mense vero Junio die 24. m. 1595. celebrabatur in
Bressi juxta jam pridem decretalam consuetudinem synodus provincialis, in qua
in membrana ven charta alba, sacris subscriptiones a congregatione ibidem Ep'us,
in qua membrana si vi in id etiam laici atheni in unionem consentirent, et con-
ditiones hujus communi consilio probarentur: Altera ad Constanciam Romanorum
et regem Sigismundum 3. curari posset, quae scripta ven charta alba in
manibus Ep'i Sotiali relinquerentur, quibus praestabilitis et Metropolita Ra-
dza et Ep'us Vladymiriensis Borej in hanc perducerentur sententiam: non
amplius rem in secreta servandam esse, atq[ue] desuper per Ep'um Borej et Ducem
Ostrogiensem et contrahentes: Leopoliensem, Brestensem, Luccoricensem et alios Stanro-
nygienses informabatur. Ep'us Borej professus erat ad principem Ostrogiensem Constan-
tinum et cum eo Lublino habebat in hac materia colloquium, cum quo convenire
erat, ut in hoc negotio prout a rege Sigismundo 3. Syracus in Bressi cele-
branda convocaretur, qui non tantum Ep'i et Clerus, verum etiam seculares

- 1) Inter alia edidit defensionem synodi Florentinis in lingua athenica. Marmontium sermo-
num catholicos romanos et quosq[ue] ecclesias in athenica et polonica lingua. Veris gring capis
tum. Bernadii uolantii Patriarchae Constantinopolitani in linguam athenicam. Regulae
isthuc in lingua polonica et idia nonnulla. V. Manuscriptum memorialium de fidei romanorum.
- 2) Vide list. Ksiazka Constantynska Ostrogien'ska in copia: Antiquis ab Ep'o Logia peractis Krys-
ostomi Silesiaci ad 14600. in Wilmie.
- 3) Leo. Baronius in annalibus ecclesiasticis edidit: Romae ad 1716. tom III. p. 181. adducit
decretum deliberationis et conclusionis de suscipienda unione die 2. Decembris 1594. a. Metro-
polita Radze et aliorum Ep'is excepto Leopoliensi Botaban et Premislensi Kopyshyn'ski
subscriptum, et etiam P. Michael de Birbu in opere orationis christianorum tom I. p. 1246.
est ab eo die et mense adducit, atq[ue] contra genuinitatem hujus decreti quosq[ue] synodales multa
obiciunt dubia. Ep'us Leopoliensis Vedcon Botaban in hac protestatione die 1. Julii 1595. con-
tra Ep'os Borej et Torlechi in Vladymire oblata athenis in synodo die 24. Junii 1594.
celebrata, sub scriptum, fuisse ab Ep'is cartam albam non pro negotio unionis sed alio et

ritus graeci, et praecipue Dux Ostrogiensis Constantinus interfuit, ac communi consilio, et unio ipsa cum ecclesia Romana, et hujus conditiones de, cernerentur.

Porro Episcopus Lucrinensis Tertecti jam prius - Episcopus vero Pociej post colloquium cum Duce Ostrogiensi, Cracoviam ad Regem Sigismundum 3. fassi, habet iter; rex Sigismundus ex consilio Jesuitarum, et maxime sui concionatoris Tharga, utrumque praefatum Episcopum qua ablegatos Ruthenorum Romam ad Pontificem in negotio unionis illius expedire volebat; at Episcopus Pociej tamen suis remonstracionibus effecit apud regem, ut antequam legati Romam mitterentur, Synodus in Brzezi praevie hac in materia convocanda celebraretur. — Remittebantur itaque praewili Episcopi domum, hac sub conditione, ut si inno, Lesceret regi, ducem Ostrogiensem unioni haud adversari, sed duntaxat Synodum praeviam deinde Synodum litteris regis convocandam praestolarentur, sin vult, ad illi suscipiendum parati Cracoviam post 14 hebdomadarum spatium comparerent. Exarabantur litterae, ad ducem Ostrogiensem a rege, ac bini Sena, Lorez ad eundem mittebantur, qui illi perorarent, ne unioni suscipiendae resisteret, sed potius hanc una ex parte promoveret.

S. 4.

Dux Ostrogiensis Constantinus et a rege ipso et ab Episcopo Pociej informatus, desiderabat convocandam Synodum, et ad hanc invitabat etiam disidentes Evan, gelicos propter suam fidem a clero latino et regimine praefatos, qui recte eorum in Toruni suam Synodum, seu conventum celebrabant, atque per anticum suum Lacthowski sub die 12.º Augusti 1595 mittebant litteras, in quibus declarabatur, quos viginti, aut saltem quindecim millia hominum eorum ad Synodum et propin, quamdam causam communem adducturus sit. (a)

Quismodi passus dum innotuissent regi Sigismundo III., is Episcopos, Pociej et Tertecti ad se aversari curavit, et eodem non amplius Synodum praestolari, sed Romam illis iter facere iussit.

Atque dum agerentur, Episcopus Leopoldensis, Gedeon Potaban, confessorius ducis Ostrogiensis, sub die 12 Julii 1595 in Wladimir fecit manifestationem publicam, et protestabatur contra Episcopos Pociej Wladimirensem et Tertecti Lucrinensem tamquam apostatas a fide et ecclesia orthodoxa, qui absque consensu nationis atque cleri recesserant a suo legitimo pastore Patriarcha Constantinopolitano, et abusi sunt ^{charta} ~~charta~~ alba sibi ac alia negotia data, atque in eadem exararunt scripturam ad Papam Romanum intuitu unionis. Sub die 25 Julii 1595. fecit protestationem similem dux Ostrogiensis Constantinus cum numerosa nobilitate ritui graeco addita.

Metropolita Michael Mahoxa, cum cuius scitu et consensu Episcopi Pociej et Tertecti sine unionis Romam proficiscebantur, videns magnum apud nationem ruthenam et clerum perinde exortatum tumultum, cupiens hunc sedare, et praesertim Ducem Ostrogiensem, maximum unionis adversarium conciliare et placare, litteris sub die 12.º Augusti et 28.º Septembris 1595 ex Novogrodek scriptis assererat, se nihil de unione cogitare, et deliberabat tamen interea cum nonnullis e nobilitate personis, quod in tam arduis circumstantiis faciendum esset, et praesertim cum Theodoro Skumin Tyrkiewicz Palatino Novogrodeni, qui unioni savebat. (b) —

concordiam nonnullis membris praefatae Synodi. Vide synopsis przywilejów Ruthick w Wilni. 1632.

a) Vide Antiquitat. seu Apologia Vilnae 1600. pag. 88. et litterae Ducis Ostrogiensis Con, stantini dato 12.º Augusti 1595, quarum Senor sequens est: Jam Sobny nashygi et etc.

b) Vide Apocryfis ad Chrystosora Filalcha w Wilni 1595. —

Episcopi Polacy et Rutheni cum litteris Synodalibus (prout adversa pars asserit in charta alba) sub die 12. Junii 1595. (C) tum Commendatitius a rege Sigismundo III ad Clementem VIII Pontificem exaratis perhibant Romam, atque illuc mense Novembris 1595 advenientes humanissime suscipiebantur. Honesti domus et omnis communitatis illis suppeditabantur, atque pro audientia publica apud Pontificem in praesentia Cardinalium et Praetatorum in Palatio Vaticano habenda diei 23 Decembris 1595 praefigebatur.

Comparantes itaque praefixa die et hora introducti ad conclave, ubi Pontifex cum cardinalibus in festivo ornatu considebat, prostraverunt ^{in terram} pedes Pontificis, et post osculum eorum, exhibuerunt decretum Synodale de suscipienda unione, tum litteras idiomatice ruthenis ab Episcopis exaratas, ac in latinum versas, porro contestabantur Pontifici, suum suorumque confratrum desiderium suscipiendae unionis cum Romana ecclesia et obedientiae summo Pontifici, his tamen sub conditionibus; ut:

I. Administratio Sacramentorum, tum ritus et caeremoniae orientalis ecclesiae in seque et invariabiliter conserventur, et aliae caeremoniae ritus latini apud eundem non introducantur, ut

II matrimonium sacerdotibus permitteretur, seclusa duntaxat bigamia, et

III ne pro confirmatione Episcoporum, seu sacris Romae recurrere deberent, sed hanc prout huiusque a Metropolita propriis acciperent.

Cumque Pontifex Clemens 8. in haec omnia consensisset, tum primo elicerunt professionem fidei in facie Pontificis et lectis collegii Cardinalium.

c) Vide litteras Synodales ad Pontificem Clementem 8. dato 12. Junii 1595, quae incipiunt: Repetentes memoria consensum etc. etc. — Synodus in Proceſſu nulla die 12. Junii 1595 celebrabatur, unde haec litterae in charta alba, prothmodum in oppositione dici, qua nulla erat Synodus celebrata, videntur fuisse exaratae.

Baronius edit. roma: anno 1718, Tom. 8. pag. 801 adducit decreto deliberationis et conclusionis Synodalis sub die 2. Decembris 1594, prout asserit, exarato, ab Episcopis tamen Bataban et Hopysteniski non subscripta, dein subiungit sequentia:

Dum haec statuisset, in sequentem annum, ubi primum per temporis opportunitatem licuit, honorificam ad Pontificem Romanum dederunt legationem, duobus ad id munus obeundum detectis legatis Episcopis, quibus ad eundem ejusmodi litteras dederunt: Sanctissime pater etc. Repetentes memoria etc. in quibus litteris etiam Episcopi Bataban et Hopysteniski sunt subscripti.

Utique hoc documentum videtur esse dubiae fidei, et quidem primum: Decretum Synodale dato 2. Decembris 1594, ex eo, quia de ea Synodo nil constat, etsi jam Synodales aliquid quoad unionem decretum fuisset, utique tam Metropolita quam Episcopi Polacy a rege Sigismundo III non postulasent, ut quaestio de unione in Synodo per Regem convocanda discerneretur, — porro non adeo ratio, cui subscriptio Episcoporum Bataban et Hopysteniski, qui etiam illi Synodo anno 1594 adesse debuerant, in eodem decreto desideraretur. Si quidem illi contrariae fuissent jam tunc opinionis, illis contra decretum hoc ita fuissent protestati, prout id anno sequenti evenit. Ex quo colligitur, asseverationem Episcopi Gedeonis Bataban in suis protestationibus, quod scriptura ejusmodi in charta alba ab ipsis ipsis subscripta, posterius ad mentem pervertitum eam, ratae fuerint, non esse infundatam. —

104

In litteris in forma Brevis ad Episcopos Ruthenos a Clemente 8 Pontifice sub die 7^a Februarii 1896 (a), quod incipit: Benedicimus sit ille Pastor, — sequentia inter alia Pontifex scribit: "Eodem ablegatos Hippatum Pociy et Cyrillum Terlecti cum opus fuit, benignè ad Nos privalem etiam admisimus, et cum hi fuerunt, omni cum humanitate tractari iussimus, et discedentes omni erga vos et illos benevolentiae significatione prosequi sumus. Quae enim exspectare viti sunt, libenter, quantum cum Domino trinit, concessimus; ritus enim et ceremonias vestras, quae fidei catholicae integritatem, et multam nostram conjunctionem nequaquam impediunt, eadem ratione et modo, quo a Concilio Florentino permixtum est, et vos quoque retinere permisimus. Sigismundo regi, filio nostro carissimo, vos et ecclesias vestras, earumque bona efficaciter commendavimus, atque ab eo petivimus, ut non solum vos et vestra sua ope et auctoritate lucas, sed, ut vos ornet et amplifiet, et senatoribus regni adscribat, (b) quam diu in ecclesiae Romanae obedientia et fidei catholicae integritate permanseritis, quod Deo auxiliante perpetuo fore speramus. —

Puo de negotiis scripsimus Diligentes ad complures regni Senatores ecclesiasticos et saeculares. Reliquum innuere est, ut vos, quae Roma acta sunt, a procuratoribus vestris eadem animi alacritate et sincera relata habeatis et confirmetis: cuius rei causa volumus: ut Tu frater Archiepiscopus, nostra etiam auctoritate sufful, huc Synodum provinciam indicas, et Episcopos vos convoces, ut singuli profitea, mini in publicis convoluta fidei catholicam ex eadem formula integre, quemadmodum dum Episcopi duo oratores vestri profecti sunt hi, et eodem modo nobis et huic sanctae apostolicae sedi veram obedientiam spandebitis. Et de his omnibus, quae a vobis in Synodo acta sunt, litteras ad nos dabitis rite conscriptas, et publica auctoritate munitas. Scripsimus autem ad Episcopos latinos, fratres nostros, Archiepiscopum Leopoli et Episcopos Lucerensem et Chetmensensem, ut in eadem Synodo vestra interesse vellent, ut haec inter fratres unio tanto propinquiores charitatis radices agat, et tanto firmitus in Domino coalescat. —

Practerea idem Pontifex Clementis 8 vidit Bullam sub die 7^a Martii 1896. quae incipit: Decret Romanum Pontificem, in qua constitutione perpetuo valitura statuerat:

a) Legati Episcoporum Ruthenorum Pociy et Terlecti primo in Novembri anno 1895 (prout testatur Baronius eorum ecclesiae Romanae Protonotarius in annalibus ecclesiasticis Dit. Rom. 1716. Tom. III pag. 881) Romam pervenerunt. Breve vero Pontificium editum est sub die 7^a Februarii 1896, adeoque novem mensibus ante adventum praefatorum legatorum, de quibus in praefato Brevis sermo est. Breve isthoc seu rescriptum Pontificium non reperitur inter Bullas et rescripta Clementis 8. Pp. 11. prout id Bullarium magnum Editionis Luxemburgensis de anno 1838 et Editionis Lugdunensis de anno 1878 Tom. III docet. — Anachronismus hic non facile conciliari potest. —

Fors rescriptum id submissum prius in charta alba conscriptum Synodale decretum de suscipienda unione anno 1894 fuit jam in Febuario 1896 conscriptum, et dein post subsecutam legationem expeditum. —

b) Intercessio haec Pontificis, si etiam revera facta est, per duo saecula nullum sortieba, tur effectum: Ad finem primo non elapsi saeculi in comitiis sui Dilectis Constitutionali, huc unio Metropolitanae unitorum eorum Postochi dabatur in senatu post omnes Latinos Episcopos locens. — In libro: Apocryphs Vilnae anno 1897 non unitis edito — quoad promissam unitis Episcopis dignitatem Senatoriam, sequens sarcasmus continetur: Tenei sta, can unioi unitioi obicantur miqvea u Senarii, kloru obicantur: Chrystusowi eat dat catu swiat, gody onem politen oddat. — Engel in opere: Geschichte der Ukraine Slawie 1790 narrat: ablegatos Episcoporum, antequam Romam abissent, jam sub die 20 Julii 1895, a rege Sigismundo obtinisse rescriptum declarans, ut, in unio, nem susciperint:

I rex ex Candidatis ubi a Clero proponendis Episcopos ut nominaturos, III. tiborley

Ut Archiepiscopi, Metropolitani uniti rutheni Lijovinienses et Halicinienses, jura, quo antea gaudebant, confirmandi et consecrandi Episcopos suffraganeos in iustitiam exercerent, sed ipsi duntaxat a sede Apostolica suam confirmationem petere deberentur.

In hujus unionis tanquam memorabilis facti memoriam jussit Pontifex edendi numismata, quod ex parte una suam effigiem cum inscriptione: Clemens P. Pont. Max. — ex alia vero parte Ruthenos ante solium Pontificis electentes cum inscriptione: Ruthenis receptis 1596 (a) continebat. —

Bulla haec pariter non reperitur inter bullas et constitutiones a Clemente VIII. editas (Vide Bullarium Romanum magnum Tomo III.). Tempus, quo fuit edita, etiam antea, dicit Legationem Episcoporum Ruthenorum, prout et breve max. relatum praedicti officii. — Fons itaque haec bulla subseque post excitatos, anno 1596 post Synodum Bressi, censum tumultus et turbas ad pacificandos animos fuit exarata, at cur tempus, quo edita est, anticipatum existit, divinari nequit. Interim Dubio caret: quod uniti ad hanc bullam, tanquam normam suorum jurium semper provocaverint, et Romana Sedes ipsa praefatam Bullam tanquam normativam constitutis, nem pro unitis ruthenis spectaverit.

Huiusmodi numismata nationem ruthenam ac si mancipium et captivum Pontificis, ut demonstrans Ruthenis placere non poterat, ac adversariis unionis praestabat ansam, eandem cum captivitate Babylonicam tanto magis abhorrendi, quod Protestantes eo sum in Polonia ubique dispersi, Romam novam Baby, lon passim appellarent. (b). —

S. 6.

Prout itaque ablegati Episcopi Pociej et Tertekski Roma anno 1596 rediissent, tum primo Metropolita Poloxa ex mandato regis induxit Synodum in Bressi Litewski pro die 6^abris 1596, ad quam ex utraque parte, tam illi, qui erant pro unione, quam illi, qui hui contrariabantur, in magno conveniunt numero. Ex parte unionis praeter Metropolitam Michaelem Poloxam, aderant Hypocritus Pociej, Episcopus Wlodimiriensis Proskochrenus, Cyrillus Tertekski, Lucerianus Exarcha, Clemogenes, Archiepiscopus Polocensis, et Wilepsuensis. (c) Joannes Hohot, Episcopus Pinskensis, Dionysius Lbraynski Episcopus Chelmenis et Belicensis. — Aderant porro pro hac parte legati Regis Poloniae, Princeps Christophorus Radziwill, et Pallatinus Trocensis; Leo Sapieha, Cancellarius magni Ducatus Lithvaniae; Demetrius Chatecki, Vice Thesaurarius magni Ducatus Lithvaniae; Capitaneus Bressensis. — Demetrius Lubikowski, Archiepiscopus Lomocensis; Stanislaus Maricjowski, Episcopus Lucerianus, et Gomelinski, Episcopus Chelmenis; tum alii multi, alii insignes utriusque status, ecclesiastici et saeculares viri, inter quos praecipuus erat Petrus Skarga, Jesuita, regis concionator.

II. Libertas omnia aucta bona esse restituenda. III. libertas concionandi, erigendi scholas, et typographias. IV. Episcopi fore independentes a jurisdictione civili. V. Capitula esse erigenda. Fons huiusmodi promissio a rege per Jesuitas ad Ruthenos adducens fuit facta, et ad effectum non devenit. —

a) Vide Baronius. Card. Annales. Lub. Editio: romanae 1718 Tom. III. pag. 881.

b) Paulus Piascotti, Episcopus Primistienis rel. lat. in chronica gestorum Cracoviae 1608 apud Franciscum Caesarium impressa, ad annum 1595 pag. 164. et 165 enarrans historiam unionis ruthenae sequentibus concludit: Reverti Roma etc. etc.

c) Hui nuncupatus Herman et aliquando etiam Gregorius Lachowski in rescripto regis Sigismundi III. sub die 10^a Decembris 1597. ad Capitulares seu Trystoranos Polocenses, Wilepsuenses et Mscistawienenses dato. Vide rescriptum regium, in quo Capitularibus exponit res, quod iuxta antea rescriptum bona et suppellectilia ecclesiastica ipsi in armini, strationem non suscepissent, sed officiationibus regis hanc accipere permiserint.

Altera ex parte contraria unum aderat Episcopus Leopoliensis, Gedeon Pataban, Presbiter, Michael Kopytsenitchi - Vicephorus Protopresbiter ecclesiae Constantinopolitanae (a), Euellus Lucaris eo dum Academiae Petrogradensis Rector, dein in Pa. Patriarcha Constantinopolitana, ac magnus numerus Principum, magnatum, et Nobilitatis, inter quos Constantinus Dux Petrogradensis, atque diversae hanc ecclesiasticae quam saeculares personae.

Metropolita Nakhova ad locum Synodi a se praefixum (prout pars contraria unum, si asseverat) sors ob sinorem comparere detrectabat, et missos ad se ablegatos huius partis cum indignatione excipiebat. (b) Cumque a die 8 ad 9 Octobris res protraheretur, pars unum adversa concinnavit Manifestationem declarantem: quod illi quidem parati fuerint, cum propterea convocati essent, conferre de Dogmatibus unae Ecclesiae cum ecclesia Romana, et intelligentia, in quantum haec absque detrimento fidei esse valeat, fovere, ac cum experiantur, quid Metropolita Nakhova atque ceteri et consensu cleri et nationis iam ritum ecclesiae Romanae susceperint, et ab hoc recedere non vellent, imo cum indignatione ablegatos suos (nationis et cleri) ad Synodum congregatorum exceperit, deo instituta deliberatione conclusum, ut:

- I. Omnes personae ecclesiasticae, quae a Constantinopolitano Patriarcha receperant, suis dignitatibus ecclesiasticis privarentur.
- II. nulla mutatio quoad fidem absque consensu Patriarchae Constantinopolitani fiat, et
- III. novum Calendarium Romanum nullatenus suscipiatur.

Ex hoc colligitur: ablegatos Romam Episcopus Porcius et Tertulius cum Romana Sede convenisse, ut Calendarium Romanum apud Athenas introduceretur, primum vero hoc, cum sinistram apud omnes fecisset impressionem, dein videtur fuisse immutatum.

Manifestatio haec offerebatur ad acta terrestria in Praesentia, sed cum adhuc - ceteroquin protubentibus regis commissariis non fuisset suscepta, oblata fuit et inserta actis Tribunalitibus in Novogrodek. Anno sequenti 1846 protestationem similem intulit ad acta Comitiorum Varsoviae, princeps Constantinus Petrogradensis, prout etiam protestatio legatorum ad haec comitia ex Patavinatibus Thysiac, Volyniac, Podoliac, Kijoviac, et illata est ad acta comitiorum et Terrae, Provincia Radzivilianae Varsoviae anno 1848 per principem Gregorium Druc, in Alorchi. - Ex his manifestationibus et protestationibus apparet, quantus numerus Magnatum et Procerum ac illustri nobilitatis totum fuerit ritui graeco addictus, qui dein variis modis ad ritum latinum pertrahiti sunt.

Et contrario vero Metropolita cum Episcopis sibi assentientibus in Ecclesia S. Nicolai in Praesentia curavit publicari Pontificium Breve - Benedictus ille pastor -

a) Sedes Patriarchalis Constantinopolitana eo dum vacabat, et administrabatur a Patriarcha Alexandrino Meleko, qui hunc Vicephorum, qua vicarium suum generalem nomine suo misit ad Synodum Presbiteralem. -

b) Inter plures Ecclesias in Praesentia videtur una pro celebranda Synodo a Metropolita Nakhova fuisse destinata, ad quam adversarii unionis conveniant, et ad quam sors Metropolita cum suis propter catervam militum, quam Dux Petrogradensis adduxerat, et propterea a commissariis regis male habebatur, comparere detrectabat; in eadem Synodalia conclusa ceteroquin iam prius praeparata publicari fecit. Ex quo inferri potest, quod pars unum adversa - seu Protopresbiter Vicephorus, cum Episcopo Pataban Kopytsenitchi, principe Petrogradensi Constantino - cetera hominum armatorum Aspasia, fuit in Ecclesia S. Nicolai pro Synodo a Metropolita Nakhova destinata. suas seipso,

tum actum unionis a se et Episcopis subscriptum per Hieronymum Stronchysium Polo, censum atque illos, qui hinc accedere deprecabantur — suis Dignitatibus privabat, et a communione Ecclesiae separabat. (a). —

S. 7.

Equidem commissarii regii omnem impendebant operam, ut contrarius unioni ad auxilium ad eandem pervenirent, et in casum, cum dissensio animorum fuerit ingens, M. Metropolita Mathoxa protectioni regis et Jesuitarum tum cleri latini fidens, de partibus contrariae et praesertim Ducem Ostrogionsem personaliter offendisse videtur, et per anathema in partem contrariam jectum illam magis exacerbasse, ita, ut summa animi acritudine et offensis animis locum Synodi in Porxeti deseruerint. —

Et ab hoc tempore inter Ruthenos, graecum sequentes ritum, qui hucusque apostolicae confessionis graecae vocabantur, divisio enata est: nempe in unitos cum Ecclesia Romana — et non unitos, qui etiam ab unitis et latinis Schismaticis appellabantur. — qui autem abhinc se Orthodoxos Tsararocemibui appellabant, ideo, quia illi penes antiquam orthodoxam fidem, et ritum ecclesiae orientalis, quem patres illorum sequebantur, permanserant. — uniti vero ab ecclesia orthodoxa orientali receperant, et sece fidei Ecclesiae Romanae, quidque ritibus ac disciplinae unieperant, ac subdiderant.

Hec Sigismundus III confirmabat sancita in Synodo Bredensi ab unitis facta et edictaliter prohibebat omnibus; ne sese ad Episcopos, Gedeonem Bataban et Michai, item Kopystenskii referant, cum eadem Depositi et dignitate Episcopali privati essent. (b) Jesuitae quippe regi Sigismundo persuaserant, Nuephorum Protosyncellum seu Vicarium Patriarchae Constantinopolitani nihil aliud esse, quam Turcicum ex, ploratorem in Poloniam missum, adeoque illos, qui cum illo consilia communicebant, tamquam proditores Patriae et in regni exitium cum hostibus conspirantes esse considerandos et tractandos. Praecipue intendebant Jesuitae, ne clerus et populus unioni contrarius inveniat pastores, qui suis spiritualibus

sejsiones celebraverit, jam vero Metropolita cum suis Ecclesiam S. M. Virginis elegerit. —

a) Videantur Synodales Encyclicae litterae sub die 8^o Sept. 1596 Brestae ruthenice editae, in collectione Doxastivicae anno 1767 edita reperibiles.

Ex dato harum Synodalium litterarum apparet: eandem prius a Metropolita Mathoxa et Episcopis, qui eidem assentebantur, jam fuisse conclusas, et dedisse contrariae parti auxilium, simile quid concludendi.

b) Litterarum regiarum seu edictalium sub die 15 Decembris 1596 editarum fuit sequens tenor: At ix Wielebny Arcybiskup Metropolita Kijowski, Malicki; wasyłkij Piosy i x wasyłkij Synodem swoim, Kopystenskigo Władysła Premyshkigo, Batabana Władysła Zwolnkiego, i inszych łowczych i pomocnikich ich iako własnych odzeczepienców, którzy miłko dobrovolney pierwszy prasydety xgody i xiednocenia, uporni i niestworni odrucili się, ale opusciwszy Cerkiew Bożą x bluzniercami Smionia Bożego i wiary Chrześcijańskiej x Arjanami i innemi Heretykami spółkowali, i w bożnicy heretyckiej x niemi przebywali, namowy i pisma iakich ogyni, na zwierzchności swoj i na ludzi władcy ich niepodległych targnali ni wazyli, x ludźmi endoximstwiemi i x draycomi nawi mi obcowali, i do spraw łubnych w łowczystwo sobie ich braci, i wiele rzezy niestworzonych nie ieno przeciw starzego swego, ale i przeciw nam Sto, spodarui i ku orthodoxi poistwu nawyali ogyni, x se ich i x inze wysłętki nie błogostawili i przekłali, i dołozinstwa Biskupie, i zwierzchności swej Pasterskiej x diakowskiej od Cerkwi Bożej odstępyli — Tracto, aby się o tem wiadze

etiam spiritualibus, nec sicut solent conualerent, qui ministerio ecclesiarum et olea sacra
tum continentia conuicarent et obtinuit illa quae ad Egiptum uenire expectant, atque hac ratione
coegerunt vel minorem succipere, atque sepe Egiptum uenire submittere vel ad latum
transire ritum.

§ 8

Non uenire mittebant ad regem dignummodum ^{III} deputatos, supplicantes ut con-
suetudinem quibus et privilegiis ab antecessoribus regibus et al. ^{supra dictis} pueris et
ueritatem sua confessionis et omnes libertates conseruarentur, at res indignas, non
tamen prout hanc supplicationem denegauit aures, verum etiam singularem unicum pro
fectionem ubique habendam ordinauit. Jam uero uocissime prohibuit ne quicquam
ablegatus ecclesiasticus et Patriarcha Constantinopolitano (1) ad ditionem suam admittere
retur et ne ecclesias a non uenitis, loco illarum, quos ueniti habebant, euenerentur.
Iste ueniti opulente ubi regimine et magistratibus, recipiebant a non ueniti ubi
eis ecclesias alibi pro re, alibi uero occludebant et detinebant, ut non uenitis nullum
ad Dei cultum peragendum superesset locum. - Accidit non ueniti easteribus
interdixit, et diuersimode ueniebant, inhumationem cadaverum in coemeteriis
impediebant, inhumata uero euenerant et canibus propiciebant.

Ueniti Borey dicta est - perelo, ab iis obtemperare, ponnenenychka. ^{Ueniti}
hinc uenit melius tenet uenit uenit na tangach peragach harali.

a. Deputatus uenit legatus ad comitia Regni 1630 celebranda ex Palestrina in
terra Molynensis Laurentius Diermichi in qua ad regem dignummodum et con-
tra hanc orationem, ea prout commemorat. Privilegiis regis ad 1630 perito, Patri-
archa Constantinopolitano jurisdictionem super Anthonis non uenitis in regno.
Potens fuisse agendam et confirmatam. - Id probabiliter factum est ad ueniti,
hanc uenit nobilitatis et procerum ritus quod, pro ueniti uenit iniciu Petropennu
Constantin, eorum fori in Polonia potentissimi magnatus, quia prout Sandius
in Bibliotheca Antiquitatum narrat. Decem milliones florenorum polonicarum
am anni redditus habuerat. Illud illius Canis princeps Petropennu, Castel-
lanus Viadorenus, qui ad 1619. dicta funditus est, tercenta milia aureorum in pra-
tibus reliquit, de quo Paulus Pucchi, Episcopus Viennensis c. l. in Chronica ge-
storum in Europa singularium, Viadorenus 1619 p. 137. ceteris dictis hanc uenit.
No 1619. Antioch septembris diebus et Transiit ad Petropennu, Castellanus Tui,
cooperatus, ex longe pulcherrimus ceteris proceribus, Dignitate uenitoria ad magis ma-
gnificentia opum, quibus etiam Transiit Transiit Transiit Transiit Transiit Transiit
eius reliquerat tercenta milia nummorum seu ducatorum, aureorum hungari,
causam ad communiori pecunia Transiit et gemmarum, aures argentedum, uenit,
tercenta uenit ingentem maximam copiam omnis generis apparatus. Transiit
uon obitum et Transiit ad ritum latinum Transiit Transiit Transiit Transiit Transiit

qui spiritualibus necessitatibus non unitorum in tota Polonia providebant.

Magnates rutheni jam maxima ex parte ad ritum latinum pertraherantur; c. supererat itaq; precipuus defensor et propugnator non unitorum Petrus Simasirevici Sahajdaczny, Episcopus Colathorum / Haporski / Hanorum Prospectus.

Anno 1620 redibat ex Moravia Palatinus Hierosolymitanorum Theophanes per fratres sui Lotinid; et requirebatur a Patriarcha Constantinopolitano, ut necessitatibus spiritibus alius gregis sui in Russia sub dominio Polonorum excellenti non unitorum concideret. Si itaque ad praedictos non unitorum et praesertim Podgrod. Sclavi. Hunarherici, et defectu Poloni, cum concideret, absque consensu regis, quem usurare non poterat, consecraret. Hispoed in Metropolitam Hypocensem, Polum / Wicchi - in Premisliensem Caiam / Kojmisti - in Episcopum Modomitiensem Exechiellem / Kurevick - in Lucionensem Isaacum / Kurevicki - in Chelmskem / Pajiam / Hypocitonic - in Archiepiscopum Polocensem Melchium / Smotrycki (a). De hisce Sygimundus Episcopus ecclesiae sacrae heteroquin / Semitarum concilio in omnibus ductus, fuisse praedictorum consecratorum Episcopi capiti, et exordibus trahi, eo magis, cum Seruico et Latini non unitorum adveniam, regi perindebant, Theophanem illum in archiepiscopum Patriarcham

erat Episcopus Leopoliensis non unitorum. Et scripta, quae pro defensione causae non unitorum eodem praedictis, praedictis: Verificacya nienimnoi pravorvices, nisi, nullam mentionem huius Abrahami faciunt.

(c) Dux Constantinus Litvigenius obiit ad. 1608. Illius filius Janus, Castellanus Cracoviae, viennae, Viennae comitatus, et idem cum comitissa Sclavi catholica matrimonio coniunctus, transiit ad latinum ritum, et in Constantinopoli, nisi locum Monasterium Dominicanorum fundavit, obiit ad. 1619. aliter filius Hieronimus Palatinus Polonienus non diu etiam superavit, fuit de legatus a rege Sygimundo. Ita qua comparavit ad concilium inter unitos et non unitos de opoli ad. 1629 jam tam viribus deficiente - de quo vocat / Pempus in sua Dedicatione sub Concione; Widziat x zalem rozgledk Lweis, i xei W. T. Mon o noej id Lweis mozy na mieysce Synodowi narracoe me mogt doyc, cude ramiona / Sem / kanice, jahoby do jatne, go grofa munity. attamen in sua religione non unitus obiit, et in Qeshog sepultus fuit. Post 20 primo anno Seruico placuit, illum facere unitum et corpus Sacerdotum transferre. N Engel. V. p. 158. ihs. 1629. N. 162. S. 7. V. chardagniti o mieraie / Con / ditione.

(a) Ille Melchius Smotrycki, filius professionis in Qeshog / Cracum / Smotrycki, fuit rei scientiae et praesertim in pluribus linguis versatus, et cum tam ille ipse, quam Clerus et populus non unitorum in Diocesi Polocensi et Wilepicensi et Archiepiscopus unitorum Synaphat Monasterium magnae persecutioni experiretur, dictum Wilepicensium a Smotrycki concilium fuisse datum, ut dictum Monasterium quoquomodo e vocis vufferent. Quis factus, dum Archiepiscopus Synaphat occisus et occisores capite plebs sufficiens, mori concilium ductus, unionem susceperat, atq; contra non unitos nonnulla Caustillatoria et dera scripta, cupit facti illum dum demum poeniteret, ad. 1628 rursus ad non unitos, se contulit, atq; scripta sua contra non unitos, vulgata in Ecclia Cathedrali / Hieronien / de qua tibi, lati obdormitione. M. V. Maier, tempore maximi concilium populi anathematizan, eo combusit. Tandem ad. 1629 iterato ab unitis migravit - et ab Urbano VIII. post Breve dato ad. Feb. 1629 conferretur illi Episcopus Hieropolitani in partem.

sed exprobratorem turcicum fuisse, a quo omnes, qui cum illo communicabant, periculis,
 nis reos imputabant; quare convecti illi a Patriarcha Theophane Cypro fuga sibi con-
 sulere et latitare coeperant, sed non uniti in genere magni adhuc persequutionibus
 et afflictionibus subscebant. Maximum vero persequutionem non unitorum egit Iosaphat
 honorarius, Archi Epus Polocenia / xels. fort. minus ordinato ductus, et obsequium suum
 pro salute Deo putans / qui eundem non amiter omne odium reddidit, et illorum la-
 exacerbat animos, ut eodem die 18. Novembrii 1610 m. Milejiti necem intulerint.
 b) Inflammati Iemitarum hinc temporis instillabat Epus unitos ad eogendos
 non unitos ad unionem. Et inter Ruthenos spemul et dicitur eis / quos dicit et
 discordia ardentia et perinde pectus non uniti, potius ad, videtur latum, quam uni,
 sui transirent. -

Nihilominus viri illustres et prudentes ut lat. a secula, modum hinc et me-
 dia propaganda unionis minime probabant - imo aperte tantum spiritus Evan-
 gelii contraria et foveitai sequellai etiam pro statu politico post se trahentia

bui et ostinebat Archimandritam Germanicam atq. in Germaniam foveitai vitam
 Epus Theophanes cap. XII ad an. 1610. Pantyich Hamirski pag. 85 / ab illo
 concinnata suis Grammatica Slavonica in typographia Clausopigiana ad 1616 edita.

b) Unde Hieronymus Hieronimus de rebus grecis obit. h. m. h. m.
 niego in Milnie 1621. Aljos de Ankeraga Murylorvskiego, Protopy de
 slwa Stuckiego in Milnie 1629. Ad opus Legera Lwa Sajichy, Handlerra
 W. Legera Legera 12 Novembrii 1622 na luit melleo Pererielep,
 nego Ep. Iosaphata Kimerenica. Archi Epus Stuckiego. Pantyich Ha-
 meniski pag. 85 h. m. litterai in for. Brevis Pauli V Pontificis ad Romanum
 felicem Hieronymum. 1620. Decembrii 1610 h. m. respondit eundem sub die
 ex aice Romanensis die 5. Aug. 1610. Inter alia scribit Hieronymus sequentia:

Tam beatissimo Pater! proximis annis suppositi sunt ignes cineri dolui
 inter eos, qui timeant, ne flama erumpat, et patriam damno afficiat, ego im-
 unius. Rusi geni mea est, Russia patria nostra communis, ad similitudinem cum
 illis infidelibus, subditi fere omnes Rusi, orem geri dices, vis excitat sumus,
 sum, tumultum periculosissimus. Regnum infidelium maximum, sed Palatina,
 libus constant, qui non provinciae, sed regni equiparari possunt. Dicunt
 sunt nobis gentes: Ungarica, Serica, Bulgarica, Tarda, Moronica immane,
 et, omnes eundem fidei, omnes ad bella nata, si pacem et convenienti-
 bus modis, et tali spiritu plecti, uti Sanctitatis vestra, unde ad me

reprobant. - Et eummodi duci pro documento adduxisse sufficit - quoniam una
 quid Les princeps Sapieha, M. Litvania Cancellarius, qui in litteris reponitur A.
 ch. Episcopo unitorum Hieronymus Monastericus, aliam et praedictum voculare dicitur non uni-
 torum reponenti, sub die 12. Decembris 1622 datum, in spiritu Evangelii scriptum Archie-
 p. procedendi modum reprobant - alter Petrus Hieronymus Dobronilski, in suis sub die 1.
 Augusti 1616 ad Paulum V Pontificem datus reponitur litteris (a) exponit in promo-
 venda unione vi regis et per vim excitari, periculum tumultum - et homines et oves
 sui Pontifici, ut peccata et conscientia media ad illum finem obtinendum adhiberi in-
 nat. -

§ II.

Porro quidem non unitorum Ruthenorum, vel maxime vero eorundem Episcopi infel-
 liti et similia fuerat; - quod et a regimine polono opulente unitorum, et a latini per
 servituti, et ipsam Romanam sedem animatus per secedit sub fine regis a suaque
 partem ad latini, veluti pertrahere volentibus, omnia generis mala eadem illata fu-
 erunt, aliaque idem continuis in omnibus conciliis generalibus tam regis, quam Episcopi
 Nec suis supplicationibus et quadrimonio regem et statum suum. Nec molestare
 cessaverunt; aut nec unitorum pro se vel antea melior et felicius fuerat status.
 Ne quippe ipsius illius dei ductu, et obsequium pro stare se Deo putantes, in
 in obsequio et vi compellere volentes ipsos multas experiri defuerant dominas

litteras, unio ageretur, ipse haberemus, futuram firmiorem Pauli V temporibus
 quam Eugenio IV, quod nunc orbem Christianum et maxime Christianum et pro-
 priam nostram turbat. Ad: ipsius Pauli Cracovia 1617 - Ad sup: S. S. sub
 finem signi (b) proq. et sententiam Pauli Liarecki Episcopi Diemysien. ubi lat.
 Breve Pauli V Pontificis est sequens: (a) Pauli V Episcopi sub die 17. Calen-
 da Decembris 1615 scribebat Joanni Pet. Hieronymus; praedictum in Montese
 ubi Pontificis officium gratissimum, vi in omnibus, quod poterit deinde rati-
 unitorum opulenta fuerit, et hortatur illum: ut id sedulo faciat - et nimirum
 non unitorum in Dobronil vi et praesentia coheret ad unionem comple-
 tendam - prout desiderabatur et passim fiebat.

(a) Ex documentis constat Metropolitam Michalem Shakhov in Shicho a
 unitorum lapidibus condempnum fuisse, Successorem episcopi Pocius 1609 anno Wil-
 nae publice Theophonicus Processum latinorum assistentem framea ad collum
 percutum ac sui digito manus dexterae eorum amisse. Episcopi Diemysien.
 ubi veniens sublatum esse fertur. Episcopi Diemysien. unitorum Reuspecki.

et pericula (a) Doro non parum illorum animum affligerat, quod frustrarentur ipse
a Ppe Clemente 8^o facta, aliquemmodum D^{um} regem illorū ornatum et amplificatum,
eodemq; Senatoribus regni adscribendo esse - et e contrariis, viderent se non militi habere,
re a proceribus et nobilitate ruthena ad nihil lat. pertracta, desertorū et dolationibus
expoliatoi esse; (b) a clero latino contemni, (c) et ab hocce etiam populum suum omnino
modo et technicū ad latinum nihil pertrahi - Idcirco amarissime conquirebantur h^o,
mand. sed - vel maxime plenius xeli Metropolis unitorum Josephus Melanensis (h^udi,
hⁱ s. qui Hippolytus Policy succedaneus erat, quippe ab ipso Ppe Urbano 8^o Abbat
Unionis, columna Eccl^e, Athanasius P^{ro}fus, vocabatur. sui sua anno 1622 congrega-
tioni Cardinalium negotiū ruthenorum subpositū exhibita representatione, quam, Deniq;
ut graphicē omnibus r^uptis, quai rutheni uniti a clero latino et nobilitate p^{ro}p^{er},
siebantur, s^{ed} concludit. De omnibus h^uis modis, plurimus, hactenus, sum, ut p^{ro}p^{er},
et fructus charitati conduceremus, tum ut consideremus tempori et circumstan-
tiis optimis magistro, ut emendat, sed p^{ro}p^{er}, anisus per transitum ad latinū,
expoliatoi omnibus ornamentis, et summa aduocare, omni humano auxilio not^o se,
ulius, radices malorum pullulare, et incrementum in die accipere, inde veluti
e domo expulsi, venturus, ante exidimus, et p^{ro}p^{er}, latum cum p^{ro}p^{er},
venti conditione comparando recordatione ipia affligimus et compellimus obitare,
ne malum alterius vertat. - De similibus r^uptis ac expulsiombus cleri

a non uniti in h^uis r^uptis concussus, ut oīam palloceat. Vide Mann ser. Ar,
ebis Serimian - Arch. Ep^u Polocensis Bagbat Chmōrenier occisus fuit -
Similia et aliud unitorum Ep^u ob h^uam aduersionem populi, et minoris cleri
a h^uione acciderant. Unde caua in aperto est, ut p^{ro}p^{er} 1640, post milam uni-
onem nullū Ep^u unitorum supererat. Vide infra 8^o et de receptione Eccl^e h^uan,
repiand Leopoldensis per Ep^u Josephum Stanislavski.

(b) Unum exemplum adduxisse, sufficiat. Princeps Constantinū Petrogradiensis, Unio-
nis aduocatus et Ep^u Synli derlechi, qui maxime hujus unionis fuerat instigator,
tum, bona, ad Episcopatum Luceniensem et Petrogradiensem spectantia: Arrex n^uel,
hⁱ i maly, Rudera, P^{ro}ro, Socymiti, P^{ro}ro, P^{ro}ro. Ep^u ade,
tūc eo fine, ut non unito constituto eadem traderet - p^{ro}p^{er} vero illo facto videri p^{ro}p^{er},
successores suū Secularum, qui h^uic p^{ro}p^{er} voluerant - fuerant retenta et dein cleri,
hⁱ cesserant - p^{ro}p^{er} et alia p^{ro}p^{er} hospitali rutheno a principibus Petrogradiensibus p^{ro}p^{er},
ta - P^{ro}ro m^ucupata. V^uh. 8^o S^uod. pag 269.

(c) Quam parum dubitabant Ep^u Rutheni uniti a clero latino, documentum p^{ro}p^{er},
narratio Ep^u Demydonis n^uel. Diarechi in Chronica gestorum in Europa singulari-
um, Pracovid 1648 edita, ubi ad annum 1600 describitur simul regis Sigismundi 3^o
submissis. Adesat et Ep^u Græci ex Russia, ecclesiæ Romanæ vocati, quos collegimus
in capitulum / Pontificis Jacov. Pontificali u^ug^umento Apostolice deprecante Ep^u
p^{ro}p^{er}, Ep^u regni Senatoribus in incessu p^{ro}p^{er} conyngi, cum locum non alien

Grecko = Ruskie wyznanie.

1. *Baptismus Ruthenorum.* p. Stanisława Orzechowskiego. 1544.
2. *O rządzie i Sędności Kościoła Bożego i o Greckim od tej Sędności odstąpieniu* p. Piotra Skargę. 1577.
3. *Censura orientalis Ecclesiae - ex græco.* p. Stanisł. Sołohowskiego. 1582.
4. *De Russorum, Moscovitarum et Tartarorum Religione.* 1582. Ed. Łasickiego
5. *Elucidarius errorum ritus Ruthenici* p. Joan. Sacranum. 1584. (In Græg. Rel. Poloniar. Tomo II^o)
6. *Capita quibus Græci et Rutheni in rebus fidei dissenserunt à Latinis.* p. Ant. Poscwinum. 1585.
7. *Wiary Kościoła Rzymskiego wypody, y Greckiego niewolstwa historia.* p. Benedykta Merbesta. 1586.
8. *Avryggacy na Skrypt któremu tytuł Heresia, Ignorantia y Polityka Popow y Mieszczan Practwa Wileńskiego.* 1608.

111
Na rozprawie Małceja Petrovickiego Prkupa Kujaw-
skiego a Kanclerza W. koronnego prezydent Kasper
Pęchowski z Swięty a powołany sobor we Floren-
cuj w Kralowie 1609. Na obronę, tego synodu w
czasie unij brzeskiej pisat Piotr Fedorowicz Re-
ktor Collegium jermuckiego w Wilnie z dedykacją
Książęciu na Ofswogu 1602- który unij brze-
skiej rannionej sprywat, a razdziej puszawy
był na głowę. Wszakże dzieło Fedorowicza nie
wyšlo aż 1605. we Wilnie. Hiflorog, służył
gwadziej Mainburga pu polsku wydał bezimien-
nie. Tomasz Ochowicz we Lwowie 1608.

Offolinski W. str. 14.

Grigor oio Metropolitida był rodem Rulgarum
o nim Ignacy Siebelski w Chronologii rewolucy
również w Polsce i Litwie tom I. w Wilnie
1782. Drugi tom obejmuje: umuły i t. ekspozy-
cy i Pawasewy rocznie wizerunek umuły. O
Grigore wydan. Raynaldi pod v- 1439. 1440.

Offol. ib. str. 15.

Catechesis vel doctrina Russorum przez Koryfe-
wskiego wyznania Łukasiewicza, w Niemceju
1562. Łel. bibl. I - 9w. 1901.

9. *Ogyvos Theofila Orthologa*. 1610. (autor Melet. Smotrzyński.)
10. *Na Treny Theofila Orthologa Do
Rusi Greckiego nabożeństwa Prastro-
ga Piotra Skargi*. 1610.
11. *Magylogia Eliasza Morochow-
skiego*. 1612.
12. *Obrońa Jedności Cerkiewnej. p
Leona Kreuze*. 1617.
13. *Elenchus pism uszczypliwych przez
Zakonniki zgromadzenia Wileńskiego
S. Trojcy wydanych*. 1622. (autor Melet. Smotrzyński.)
14. *Sielawy Antelenchus*. 1622.
15. *O przywilejach nudanych od Królów
Polskich y dowodach które s. Unia
Zalecaia y potwierdzaia. p Hipatiego
(Pocieja)*
16. *Melet. Smotrzyńskiego Protestacya
przeciwko Soborowi w R^u 1628. w Kijo-
wie obchodzonemu. Lwów. J. Szoliga. 1628. 4^{to}*
17. *Exsthesis. p Melet. Smotrzyńskiego*.
1629. w Monasteru Dermaniu. 4^{to}
18. *Uzywanié do Jedności Katolickiey
Narodu Ruskiego. 1629. p Mateusza
Bembusa*. 1630.

19. Exorbitancye Ruskie. 1633. p
Fabiana Binkowskiego.
20. Rusin, albo relacya rozmowy schisma-
tyka z Unitem o pomnożeniu Wiary
Katolickiej. 1634. p Kaspra Skupień-
skiego.
21. Sobor Kijowski Schismaticki - z
ruskiego. p Kassyana Sakowicza. 1641 i 1642.
22. Правосудіє бѣдѣи Церкви
Disunitskiej. p. Kass. Sakowicza. 1642.
23. Kalendarz prawdziwy Cerkwi
Chrystusowej. 1644. p Jana Dubo-
wicza.
24. Przyczyny porzucenia Disuniez.
p Teodora Skuminowicza. 1643.
25. Consideracie podane Disunitom
okoto niektórych ich nauki artyku-
tach przeciwnych wierze Katolickiej.
p Jana Strecamera. 1648.
26. Paschalis Theodori Skuminowicza
Epistola in qua Græco-Ruthenum
Calendarium conformiter Gregoriano
corrigitur; cum responsione ad eam
Joannis Puccioli. 1659.

27. Stara wiara, albo jasne pokazanie
iż ci co w Dzikunicy trwali, starey
wiary niemają. 1668. p. Benod.

Boyma.

28. Ecphonemata Liturgiey Greckiey.
p. Pachomiusza Ohilewicza. 1671.

29. Zgoda Cerkwie wschodniej z
Kosciółem katolickim. Około pochodze-
nia Ducha Ś. z Syna. 1673.
J. A. P. E. A. L.

30. Defensio Ecclesiae orientalis
contra haereticos processionem
Spiritus S. a Filio negantes.
1678. p. Teofila Rutka.

31. Galatowskiego pisma:

a.) Kressiusz prawdziwy Jėsus Chry-
stus. z Typogr. Kijowo Peczarskiej.
1672.

32. b.) Stary Kosciół zachodni nowemu
Kosciółowi Rzymskiemu pochodzenie
Ducha Ś. od Ojca samego nie
od Syna pokazując. 4c. z Typogr.
Archiep. w Nowogr. Kiewiejsk. 1678. 4=

33. c.) Alphabetum rozmaitym he-
retykom dla ich nawrócenia do wiary
katolickiej

Katolickiey napisane, w Caernihowie,
w typogr. Archiep. 1681. 4^e

34. Na Stary Koscioł zachodni Łamni-
cyusza Galatowskiego wydany w R^u
1678. Questyki. 1682.
35. Goliat swoim mieczem porażony,
to jest Janikius Galatowski przeciw
pochodzeniu Ducha S^g od Syna
piszący. 1689. p Teofila Rutk^z.
36. Brevis Delinatio Ecclesiae orien-
talis Graeco. p Eustratium Lialouski.
1681.
37. Quaestiunculae controversae cum
modernis Graecis Anti-Latinis
expositae per unum Romano-Latinum.
1681.
38. Quaestiunculae supra Dialogum
primum de processione Spiritus S.
a solo patre formata et resoluta
a quodam Latino-Romano. 1682.
39. Fundamenta na których Łacinnicy
śednośc Rusi z Rzymem fundują
wywrocone y zniezione. 1683.
40. Wiara prawosławna piśmem s.
Soborami, y historią kościelną, ob-
jaśniona

jasniona. p. Jana Alojzego Kulesza.

1704 : 1747.

41. Synodus provincialis Ruthenorum
habita Lamosue 1720.
42. Petri I. Imp. Russ. ad Regem
et Rempublicam Polon. litterae de
junctis Disunctorum seriandis.
1722.
43. Ignatii Kulczyński Specimen Ec-
clesiae Ruthenicae. 1733. et Appendix
ad Specimen Ecclesiae Ruthenicae
1734.
44. Epitome Sacrarum Ceremoniarum
in ecclesia Graeca, Ambrosiana, et
Latina usitatarum. 1741. p. Ludw.
Chybiński.
45. Nauki Koscioła Greckiego w Unii
z Kosciołem Rzymskim zstępujące.
1752. p. Marcina Kurzenieckiego.
46. Fundamenta Libera Religionis Evan-
gelicorum, Reformatorum et Graecorum
in Regno Pol. & M. D. L. 1764.
47. Essai historique et critique sur les
dissensions des églises de Pologne, par
Joseph

Joseph Bourdillon. 1767 i 1768.
Traduit en Grec 1768.

48. Artykuły w których zgadzają się
Ewangeliści z ludami Greckiego nabo-
żeństwa w nauce zbawiennej.
49. Unia od Ojców ŚŚ. Greckich pochwa-
lona. 1770.
50. Démonstration des droits des Grecs
et Protestans contre le Manifeste de
la République confederée de Pologne,
Reponse à l'Exposition des droits
des Dissidens. &c. 1774.
51. Dzielo Kongregacyi generalney Obrządku
Greckiego: porządek Cerkiewny prze-
pisujące. 1791.
52. Konfederacya Rycerstwa y Obywa-
telow w. x. l. tak Religii Staro ruskiej
jako obywatelstwa Ewangeličskiego
kaczeja w Sucku 1767.
53. Clementis Chodykiewicz Disserta-
tiones historico-criticae de utroque Archi-
episcopatu Metropolitano Sijowiensi et
Maličienis; nec non de Episcopatu Logo-
kienis ritus graco-uniti. 1770.

54. Statuta Societatis Presbyterorum
Ortus Græco-catholici Galicien-
sium. 1816. p. Michała Lewickiego,
(teraz. Metropolite lwowskiego.)
55. Święty a' powszechny Sobór we Florencyi
odprawiony, albo z Grekami Unia.
p. Kasp. Piłkowskiego. w Krak. u Łoba.
1609. 4^e str. 416.
56. Synod Bzowski, w Krak. w dr. Andr.
Piotrkowczyka. 1597. 4^{to}.
57. Zgodności i różności między wschodnim
i zachodnim Kościołem. Dnia S. Herm.
Schmitta, przetłumione po polsku przez
A. Fr. Lasarzewskiego, b.m. (warszawa.)
1831. 8^o wiedeń.
58. J. Max. Ossoliński o Cerkwi wschodniej
w wiadomościach hist. kraj. w Łwowie

~~Anty~~ Artygryf, przeciwko Synodowi Ruck. w Wilnie
r. 1600.

Exorbitancye ruckie, krakow 1633.

Mydomaki, piest lam u interregnum w Krak. 11. w ka-
nowiu 1644.

Actiovi, Tribunal S. patrum orientalem et occidentalem.
Krakow 1644.

Elzanowski, Nierawa Szymonowski polski, Lwow
1631.

Lisowski, obywatel r. synoda Florentyjskiego, Wilno 1603.

Herbstki, wiany Koscioła rzymskiego. wywody y granki
Koscioła, w Krak. 1586.

Hirszka, siewny grani, w Krak. 1698.

Kepriewski, wiadomości o kruszeniu się wian s. w
Moscwie, Lwow 1774.

Mohita P. Sobor Kijowski szymonowski, Krakow 1642.

Moskowskie Pracygi albo ustatki wlotnicy celni,
Wilno 1612.

Peptowski, sobor we Florency odprawiony, Krakow 1609.
Piniina Alboz albo Kanon z prawy prawdy celnie
ruckie w Kijowie 1644.

Quinquaginta de propha quidam sancti, Olud 1682.
do controversae cum modernis Graecis Anti-Lati-
nis, ib. eod.

Rusia, Iexuris z. orthodoxa orientalis real. Caffi 1682.

ej. Chronicon regum Livon 1691.

ej. Grail. Nativitas Alexand. rubin 1697.

Silowica obitamié křesťan polno-rybný učení, Krah. 1642.

Kurga na domy Theopanta Orthodoxa, Krah. 1610.

ej. o jednotě křesťan božích Wilson 1577.

Skobif-cuzli Geyxalepovy, Kralus 1610.

Smigechi, ie baptizmo ~~Rusken~~ Kralus 1615.

Voiclová se vera et falsa eccl. discriminare, Kralus 1583.

Theoph. Orthodoxa Geyxos učení učení, Wilson 1610.

Synod. Vite. Lucevicius 1607.
 ejusd. — — 1641.
 Synod. Premislens. — 1621.
 — — 1636.
 — — 1641.

Cyp. Rechunli, Colloquium Lubelskie między ryma i nieryma
 brańsz naroda rusk. Lwow.

Wstawy ryma Duchown. Dycerzi Pramyżelskiy ryma greki, Krah. 1694.

Swięty jobor florenti, 1609. Krah.

Jobor Kijowski, Warze. 1641. ib. 1642.

Synod. provinc. Mathens. Camore. 1729. Rome,

Epitome Conitor quora ex lat. ecci. ib. 1693.

Kroskie episcanie praw, narodowi varhiema naidan. Wilno,

Jedności ryma Cielwie Wpłodu. 1632.

Supplem. synogiz albo ryma objaśnienie ryma praw na-
 rodowi rusk. naidan. 1632.

Prawa obywatel. Grecum w lednyci bezdorym naidan od Krobis
 Polak. 1632.

Korona Ryma Jorafala Kuncewira, Wilno 1673.

Krobisawski, Vite Archiepiscopov. Italiens. Leopoli 1628.

Trise Episk. za Metropolit de Leopoli, Warze. 1798.

K. Karol Orłowski, Defensa Piskupstwa y Dycer. Kijowski. Lwow

Chodzielewicz de Wrog Archiepiscopata Kijowiński ex Hali. 1746.

Przewidy Jerusolim w hys. Kwie. od m. 219-231. i narady.

Epist. episcopalis de unione Schismaticorum. Crac. 1617.

~~Diskurs o prawach rodu cerkwi greck. Zamosi~~ 1622.

Baronius, de Marhenov. origine, eorumque convert. Colou. 1590.

Kulczyński, appendix ad specimen Eccl. Ruth. Romae 1734.

Ze Rusi Uniom nie godzi się przedrzeć do obrotu Tat.

Kass. Schöner, Episcopatus hoversi greck. Cerkwie dyskurs. Krah. 1642.

Jh. Elkanowski, miewara Schismat polak. Lwów 1631.

Melet. Smolenski, protestacya A soborowi r. 1628, Lwów 1628.

Feod. Kuminowski, przyczyny powstania dysant Wilno 1643.

Alut unegdan oryginalny unii Księstwa wschodniego z rządem ruskim
w Księstwie Litewskim r. 1595. po rusku. Na odwrociey stronie prywatnej
napisana jest: Christophorus Charbichi Scholasticus Wladislawien. Archi-
diac. Dobrinen in Ecclia Cathedrali Mscen. ew. Privilegium hoc unio-
nis Rufforum videtur graui cum Ecclia Romana post mortem Iulij olim Joan-
nis Tarnowski Archiepi Gnesnen. et. auaranti sui Desideratissimi ad se devo-
tulum ob singularem et perpetui sui amicitie atq. observantia in Adm. Dni
Dni Josephum Prewlkowski Proclam Leopoldi. Bohemien. et eum in
Iudiciis Tribunalium secundo Collegam amicum charissimum. Monumentum persone
Antiquo Ecclia Metropolitano Leopoldi. donavit, per eumq. transmissit. Anno Dni
Mille. Septem. Duodecimo die vigesima quarta Julij. Lublin.

Hipary Porys Biskup Włodzimierski i Murski,

Gyrl Terteli, Biskup Lubli i Ofuzeli,

Gregory Herman Argyris Biskup Potoki,

Syonijs Zbirugeli Biskup Chetumini,

Jan Hohot Biskup Turowski,

i czerwie Archimandrytów.

na tym akcie podpisani, i niżej widać. Oblarowano ten akt w aktach mitychich
Lwowskich r. 1764. Lecz w aktach grodzkich widać i same. Na koniec
widać w aktach ziemskich Zydarowski.

r. 1234.

In anno vero 1234. Hanc Ecclesiam (świętego Jana)
regebant p[ri]mulus B. O. Dominicani Missionarii (Prawosł
w ściech archiepiskopu Tawickiego kłowski, kłowa, p[re]zora-
tem samre w rezydencje, mówi re p[re]d Missionariami Do-
minikanami rozprici kłowa kłowski Barykani, i tak by
muriato kłowy w kłowski kł. Opolki, iak autoryt, v.
1372. kłowski, kłowski im go kłowski) ut patet ex
archivo illorum,

z Kłowi kłowski kłowski w archiwum archiepiskopu Ta-
wickiego we kłowie.

Ms. kłowski około 1340. nie mógł tu być iakże Barykani,
to kłowski w kłowski na kłowski opinii o w kłowski kłowski.

Ms. kłowski między Barykanami i kłowski kłowski. kłowski kłowski
kłowski na kłowski kłowski. kłowski kłowski kłowski kłowski
kłowski kłowski.